Chcemy, żeby Ruch Ryki był drużyną, z którą każdy będzie musiał się liczyć

ROZMOWA Z Mirosławem Kosowskim, trenerem Ruchu Ryki

STRONA 24

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota powiatu ryckiego

ryki.24wspolnota.pl 28 lipca - 3 sierpnia 2026 r. ▪ nr 30 (86) ▪ Cena 3,49 zł (w tym VAT 5%)

Podczas Dni Stężycy zbierali na operację Frania

STRONA 18

Matka skazana za zabójstwo noworodka walczy dalej w sądzie

Czego domaga się obrona?

STRONA 10

Kobieta została uznana za winną zabójstwa swojego nowo narodzonego dziecka

Choć w marcu br. sąd uznał Aleksandrę K. za winną zabójstwa jej nowo narodzonego syna, stosując nadzwyczajne złagodzenie kary, nie kończy to sprawy. Apelację wniosła bowiem adwokat 31-latki

Był na każdej imprezie. Jego lody kochali wszyscy...

Pan Mariusz zmarł w wieku 51 lat

STRONA 8

R E K L A M A

R E K L A M A

R E K L A M A

SKUP – KASACJA POJAZDÓW
Tel. 500 813 500
WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

RYCKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578-143-582

N 900
ISSN 3071-7809
9 773071 780607
RYK

eprasa.pl 5194d067a4

S T O P K A
TYGODNIK LOKALNY wspólnota
Redaktor Naczelny:
Mateusz Orzechowski
Dziennikarze:
Mateusz Połynka (sport),
tel. 516 019 184
mateuszpolynka162@gmail.com
Dominik Smagała
tel. 780 029 990
smagała@24wspolnota.pl
Reklama:
Agata Badziak
Manager ds. reklamy
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl
Skład:
Jarosław Pałys
Księgowość:
tel. 510 166 892
Kolportaż:
tel. 791 193 007
Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Druk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2
Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

Rycki Festyn Uśmiechu już 29 lipca. Organizatorzy zapraszają całe rodziny do wspólnej zabawy

Mieszkańcy Ryk i okolic będą mieli okazję spędzić letnie popołudnie w atmosferze dobrej zabawy, muzyki i rodzinnej integracji. Już w środę, 29 lipca 2026 roku, w godzinach 15.00-19.00 na scenie parkowej w Parku Miejskim w Rykach odbędzie się Rycki Festyn Uśmiechu. Wydarzenie jest otwarte dla wszystkich, a udział w nim jest całkowicie bezpłatny.

Organizatorami festynu są Ośrodek Pomocy Społecznej w Rykach, Placówka Wsparcia Dziennego „Kuźnia Uśmiechu" oraz Gmina Ryki. Do udziału zaproszone są dzieci, młodzież oraz całe rodziny, dla których przygotowano bogaty program artystyczny i liczne atrakcje.

Festyn rozpocznie się o godz. 15.00 oficjalnym powitaniem uczestników. Następnie, od 15.15 do 17.15, publiczność obejrzy widowiskowy pokaz sceniczny i iluzji w wykonaniu Bartosza Rybczyńskiego. Zwieńczeniem wydarzenia będzie Muzyczno-Balonowe Show z udziałem Patrycji Lipińskiej, które potrwa od 17.30 do 19.00.

Przez cały czas trwania imprezy na uczestników czekać będą liczne atrakcje, w tym dmuchana zjeżdżalnia, fotobudka, warkoczyki, tatuaże brokatowe, bańki mydlane oraz spotkanie z żywą maskotką. Organizatorzy zadbali również o bezpłatny poczęstunek. Na gości będą czekały słodkości oraz kiełbaski z grilla.

Rycki Festyn Uśmiechu to doskonała okazja do wspólnego spędzenia czasu, integracji mieszkańców i aktywnego rozpoczęcia wakacyjnego popołudnia. Organizatorzy serdecznie zapraszają wszystkich mieszkańców do udziału w wydarzeniu i zachęcają, aby 29 lipca spotkać się w Parku Miejskim w Rykach i wspólnie stworzyć atmosferę pełną uśmiechu, radości i pozytywnej energii.

mp

Ruben i Tosia ćwiczyli w Łodzi

Przedstawiciele Miejskiego Domu Kultury uczestniczyli w wyjeździe do Łodzi, gdzie pracowali nad nowym projektem tanecznym w technice tańca współczesnego. W warsztatach udział wzięli Małgorzata Knieć-Sprawka oraz jej podopieczni: Tosia Pomorska i Ruben Kośla.

- Sama jestem ciekawa, jak odnajdą się w tej najtrudniejszej formie, gdzie współpraca i synchronizacja ruchu odgrywają ogromne znaczenie - mówi Małgorzata Knieć-Sprawka

Zajęcia odbywały się pod kierunkiem Natalii Kladziwy, uznanej instruktorki tańca współczesnego. Celem spotkania było stworzenie choreografii duetowej, która będzie nowym wyzwaniem dla młodych tancerzy.

- Wyjeżdżałam z duetem Rubenem Kośląi Tosią Pomorską do Łodzi, gdzie pod okiem Natalii Kladziwy tworzyliśmy choreografię w technice tańca współczesnego. Tosia i Ruben to soliści z dużymi osiągnięciami, a teraz spróbujemy połączyć ich siły i stworzyć duet. Sama jestem ciekawa, jak odnajdą się w tej najtrudniejszej formie, gdzie współpraca i synchronizacja ruchu odgrywają ogromne znaczenie - mówi Małgorzata Knieć-Sprawka.

Praca nad duetem stanowi dla młodych artystów kolejny etap rozwoju. W przeciwieństwie do występów solowych wymaga nie tylko doskonałej techniki, ale także wzajemnego zaufania, precyzji i umiejętności współpracy. Efekty wspólnej pracy będzie można zobaczyć podczas jednego z najbliższych występów zespołu.

mp

R E K L A M A

Wyróżnienie dla Marysi Potas!

Marysia Potas została wyróżniona podczas Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Złoty Talent, organizowanego przez Lubelską Akademię Muzycznych Pasji. To kolejne osiągnięcie młodej wokalistki w tym prestiżowym cyklu konkursów, który od lat promuje utalentowanych wykonawców z całej Polski.

Marysia Potas została wyróżniona podczas Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Złoty Talent organizowanego przez Lubelską Akademię Muzycznych Pasji

Festiwal Złoty Talent składa się z kilku edycji tematycznych. Tegoroczna odsłona odbywała się pod hasłem „W Bajkowym Świecie", inspirując uczestników do prezentacji repertuaru nawiązującego do baśni i świata dziecięcej wyobraźni.

Wyróżnienie przyznane Marysi Potas jest potwierdzeniem jej talentu, muzycznej wrażliwości oraz systematycznej pracy nad rozwojem wokalnym. Do udziału w konkursie przygotowała ją Ewa Rząsa z Miejskiego Domu Kultury w Dęblinie.

Serdecznie gratulujemy Marysi kolejnego sukcesu i życzymy jej dalszych artystycznych osiągnięć oraz kolejnych muzycznych wyróżnień.

mp

Pożar instalacji elektrycznej w sklepie w Kłoczewie

Do groźnie wyglądającego pożaru doszło 21 lipca w sklepie spożywczo-przemysłowym przy ul. Długiej w Kłoczewie. Ogień pojawił się w instalacji elektrycznej, jednak dzięki szybkiej interwencji strażaków sytuację udało się opanować, zanim płomienie rozprzestrzeniły się na wyposażenie obiektu.

- Po przybyciu na miejsce strażacy stwierdzili, że pali się instalacja elektryczna w gniazdku znajdującym się za sklepowymi półkami, w trudno dostępnym miejscu - informuje Jarosław Lasek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Rykach.

Działania ratowników polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, odłączeniu zasilania elektrycznego budynku oraz ugaszeniu pożaru przy użyciu gaśnicy proszkowej. Następnie strażacy zdemontowali jedną z półek sklepowych, aby uzyskać dostęp do uszkodzonego gniazdka i dokładnie sprawdzić miejsce pożaru.

- Po ugaszeniu ognia strażacy skontrolowali obszar za pomocą kamery termowizyjnej, aby wykluczyć obecność ukrytych zarzewi ognia i upewnić się, że nie ma zagrożenia ponownym zapłonem - dodaje Jarosław Lasek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Rykach.

W akcji uczestniczyły cztery zastępy straży pożarnej: trzy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Rykach oraz druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Kłoczewie.

mp

RYK

eprasa.pl 5194d067a4

Aneta Piskała nową radną. Wygrała z Marleną Kuną!

Mieszkańcy okręgu wyborczego obejmującego miejscowość Zajezierze oraz ulice: Dworcową, Kwiatową, Ogrodową, Parkową, Przejazdową, Wiślaną, Wiśniową i Zieloną wybrali swoją nową przedstawicielkę do Rady Gminy Sieciechów.

Aneta Piskała została nową radną. Na zdjęciu z mężem Marcinem

W wyborach uzupełniających zwyciężyła Aneta Piskała, zdobywając 68 głosów, co przełożyło się na 65,38 proc. poparcia. Jej kontrkandydatka, Marlena Kuna, uzyskała 36 głosów (34,62 proc.). Frekwencja w wyborach wyniosła 33,65 proc.

- Serdecznie dziękuję wszystkim mieszkańcom, którzy obdarzyli mnie swoim zaufaniem i oddali na mnie głos. To dla mnie ogromny zaszczyt, ale również wielkie zobowiązanie. Dziękuję także wszystkim osobom, które wspierały mnie podczas kampanii i wierzyły we mnie od samego początku.

- Jestem gotowa do pracy na rzecz naszej lokalnej społeczności i zrobię wszystko, aby być radną bliską mieszkańcom oraz skutecznie reprezentować ich sprawy - powiedziała po ogłoszeniu wyników Aneta Piskała

Jestem gotowa do pracy na rzecz naszej lokalnej społeczności i zrobię wszystko, aby być radną bliską mieszkańcom oraz skutecznie reprezentować ich sprawy - powiedziała po ogłoszeniu wyników Aneta Piskała.

Nowa radna jest dobrze znana mieszkańcom Dęblina i okolic. Prowadzi Kreator Studio Dekoracji przy ul. Przechodniej 4 w Dęblinie, a także uprawia uprawia taekwon-do jako zawodniczka klubu Majster Team. Wielokrotnie stawała na podium podczas zmagań ogólnopolskich, jak również międzynarodowych.

Wraz z mężem Marcinem prowadzi również firmę AnMar, specjalizującą się w doradztwie, montażu i serwisie stolarki okiennej i drzwiowej. Przedsiębiorstwo działa w punktach usługowych przy ul. 15 Pułku Piechoty „Wilków" 4A oraz przy ul. Przechodniej 4 w Dęblinie. W ofercie znajduje się także szeroki wybór dekoracji i upominków na różnego rodzaju uroczystości.

Warto dodać, że w każdy wtorek w siedzibie firmy przy ul. Przechodniej 4 można kupić najnowsze wydanie tygodnika „Wspólnota Powiatu Ryckiego", dzięki czemu mieszkańcy mają łatwy dostęp do lokalnych informacji i wydarzeń z regionu.

Aneta Piskała już wkrótce rozpocznie pracę w Radzie Gminy Sieciechów, reprezentując mieszkańców swojego okręgu.

Gratulujemy wyboru i życzymy powodzenia oraz wielu sukcesów w działalności na rzecz mieszkańców gminy.

mp

Ryszard Piotrowski ma świetne wieści!

Gmina Nowodwór otrzymała dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na przebudowę drogi gminnej w Urszulinie. Umowę potwierdzającą przyznanie środków w poniedziałek, 20 lipca, odebrali przedstawiciele samorządu podczas uroczystości w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim.

Gmina Nowodwór otrzymała dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na przebudowę drogi gminnej w Urszulinie. Dokument podpisali wójt gminy Nowodwór Ryszard Piotrowski oraz skarbnik gminy Ewa Konopka (fot. Lubelski Urząd Wojewódzki)

Dokument podpisali wójt gminy Nowodwór Ryszard Piotrowski oraz skarbnik gminy Ewa Konopka. Dofinansowanie dotyczy zadania pn. „Przebudowa drogi gminnej w Urszulinie", którego zakończenie planowane jest do listopada bieżącego roku.

- Po ogłoszeniu już kilka miesięcy temu podstawowej listy projektów zaakceptowanych do dofinansowania byliśmy pewni, że otrzymamy dotację na drogę w Nowodworze. Drugi wniosek w sprawie dofinansowania trasy w Urszulinie znalazł się wtedy na liście rezerwowej, ale wierzyliśmy, że i w tym przypadku uda się pozyskać rządowe środki. Teraz te oczekiwania się spełniają - podkreśla wójt gminy Nowodwór Ryszard Piotrowski w rozmowie z Informacyjną Agencją Samorządową.

Całkowita wartość inwestycji wynosi 719 720,76 zł. Gmina otrzymała 431 832,45 zł dofinansowania, co stanowi 60 proc. kosztów kwalifikowanych, natomiast wkład własny samorządu wyniesie 287 888,31 zł.

Przebudowa obejmie około kilometrowy odcinek drogi prowadzącej m.in. do świetlicy środowiskowej w Urszulinie oraz szkoły w Grabowie Szlacheckim. W ramach zadania wykonana zostanie nowa nawierzchnia asfaltowa, utwardzone zostaną pobocza, a przy zatoce autobusowej powstaną peron i chodnik.

Samorząd nie czekał na formalne podpisanie umowy i już w czerwcu ogłosił przetarg na wykonanie robót. Rozstrzygnięcie postępowania ma nastąpić w najbliższym czasie, co pozwoli na sprawną realizację inwestycji.

To kolejne wsparcie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg dla gminy Nowodwór. Wcześniej samorząd uzyskał dofinansowanie na przebudowę drogi w Nowodworze. Środki z funduszu trafiły również do Powiatu Ryckiego, który zrealizuje modernizację drogi w miejscowościach Niedźwiedź i Zawitał.

mp

R E K L A M A

Esculap

PORADNIA LECZENIA BÓLU

24-100 Puławy,
ul. Partyzantów 43

Ból kostno-stawowy w zakresie dużych stawów
Neuralgie: trójdzielna, potyliczna, międzyżebrowa
biodrowo - pachwinowa
cieśni nadgarstka
kanału stępu
rwa kulszowa i ramienna
Zespół po nieudanej operacji kręgosłupa
Ból w przebiegu choroby nowotworowej

Tel. 81 888 33 07

www.esculapsc.pulawy.pl

dr n. med. Krzysztof Brzeziński
Specjalista anestezjologii i intensywnej terapii.
Absolwent studiów podyploomowych Medycyna Bólu

RYK

Niebezpieczny skrót zakończył się uszkodzeniem auta!

Dęblin: Kilka dni temu przy OTOPARK-u w Dęblinie doszło do niecodziennego zdarzenia, które może być przestrogą dla kierowców korzystających z dawnych przyzwyczajeń.

Nie było wielkiej szkody, ale po co nerwy (fot. czytelniczka Joanna)

Przez lata wielu kierowców wybierało nieformalny skrót prowadzący z parkingu w kierunku miasta, tuż obok przebiegających torów kolejowych. Po modernizacji linii kolejowej układ terenu uległ jednak znaczącej zmianie. Pomiędzy torowiskiem a nawierzchnią parkingu powstała wyraźna różnica poziomów, która uniemożliwia bezpieczny przejazd.

Jeden z kierowców nie zauważył zmian i próbował przejechać dawną trasą. Niestety, skończyło się to uszkodzeniem samochodu oraz dużym stresem dla prowadzącego. Na szczęście w zdarzeniu nikt nie odniósł obrażeń.

Sytuacja pokazuje, że nawet dobrze znane miejsca mogą zmienić się po zakończeniu prac modernizacyjnych. Warto zachować szczególną ostrożność i nie kierować się wyłącznie pamięcią, lecz zwracać uwagę na aktualną organizację terenu oraz warunki przejazdu.

mp

Pomoc strażaków w Podwierzbiu okazała się zbędna

17 lipca strażacy zostali zadysponowani do miejscowości Podwierzbie w gminie Ryki, gdzie mieli wesprzeć działania Zespołu Ratownictwa Medycznego.

- Po przybyciu na miejsce strażacy zastali w budynku mieszkalnym przytomnego mężczyznę, którym zajmował się już Zespół Ratownictwa Medycznego. Po rozpoznaniu sytuacji i rozmowie z ratownikami medycznymi ustalono, że pomoc straży pożarnej nie jest konieczna - informuje Jarosław Lasek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Rykach.

Po potwierdzeniu, że działania strażaków nie są wymagane, zastępy zakończyły interwencję i wróciły do jednostki.

mp

eprasa.pl 5194d067a4

Dwie osoby z powiatu ryckiego w szpitalu!

Dwie osoby zostały ranne w wyniku zderzenia motocykla z samochodem osobowym, do którego doszło w niedzielę (19 lipca) na drodze krajowej nr 76 w miejscowości Rębków w powiecie garwolińskim. Poszkodowani trafili do szpitala.

W wyniku zderzenia obrażeń doznał motocyklista oraz jego pasażerka, oboje z powiatu ryckiego

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 46-letni mieszkaniec powiatu ryckiego, kierujący motocyklem marki Honda, zderzył się z jadącym w tym samym kierunku samochodem BMW. Za kierownicą auta siedziała 19-letnia kobieta, która wykonywała manewr skrętu w lewo.

W wyniku zderzenia obrażeń doznał motocyklista oraz jego 42-letnia pasażerka również z powiatu ryckiego. Oboje zostali przetransportowani do szpitala. Okoliczności i przyczyny zdarzenia wyjaśniają policjanci.

- Ze wstępnych ustaleń wynika, że do zderzenia doszło w momencie wykonywania przez kierującą BMW manewru skrętu w lewo. W wyniku zdarzenia kierowca motocykla oraz jego pasażerka odnieśli obrażenia i zostali przewiezieni do szpitala. Policjanci prowadzą czynności mające na celu dokładne wyjaśnienie przebiegu i okoliczności tego wypadku - mówi kom. Małgorzata Pychner, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie.

Policja przypomina, że w sezonie motocyklowym na drogach pojawia się więcej jednośladów, dlatego wszyscy uczestnicy ruchu powinni zachować szczególną ostrożność.

- Kierowcy samochodów przed wykonaniem skrętu lub zmianą pasa ruchu powinni dokładnie upewnić się, że mogą wykonać ten manewr bezpiecznie. Motocykliści natomiast muszą zachować szczególną ostrożność podczas wyprzedzania i dostosowywać prędkość do warunków na drodze. Wszystkim uczestnikom ruchu przypominamy o zasadzie ograniczonego zaufania - podkreśla kom. Małgorzata Pychner.

mp

Stężyca. Pietrzak: Oby nowy sprzęt służył nam jak najrzadziej

Jednostka OSP KSRG Stężyca wzbogaciła swoje wyposażenie o nowoczesny agregat prądotwórczy OPTIMAT IE4500. Zakup był możliwy dzięki dofinansowaniu ze środków Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego (KSRG), a sprzęt został nabyty za pośrednictwem Strefy998.

- Każdy sprzęt jest na wagę złota i z pewnością przyda się w naszej codziennej służbie. Jednocześnie życzyłbym sobie, aby był używany jak najrzadziej, bo oznaczałoby to, że nie dochodzi do sytuacji wymagających naszej interwencji - mówi Jakub Pietrzak, prezes OSP KSRG Stężyca

Nowy agregat znacząco zwiększy możliwości strażaków podczas działań ratowniczo-gaśniczych oraz zabezpieczania miejsc zdarzeń. To wyposażenie, które pozwoli zapewnić niezależne źródło zasilania tam, gdzie jest ono niezbędne. Zarówno podczas akcji ratowniczych, jak i usuwania skutków awarii czy klęsk żywiołowych.

- Każdy sprzęt jest na wagę złota i z pewnością przyda się w naszej codziennej służbie. Jednocześnie życzyłbym sobie, aby był używany jak najrzadziej, bo oznaczałoby to, że nie dochodzi do sytuacji wymagających naszej interwencji - mówi Jakub Pietrzak, prezes OSP KSRG Stężyca.

Jak podkreśla prezes jednostki, systematyczne doposażanie strażaków ochotników ma bezpośredni wpływ na skuteczność prowadzonych działań oraz bezpieczeństwo zarówno ratowników, jak i mieszkańców.

- Dzięki wsparciu ze środków KSRG możemy sukcesywnie rozwijać nasze zaplecze techniczne. Każdy nowy element wyposażenia zwiększa nasze możliwości i pozwala jeszcze sprawniej reagować na zagrożenia - mówi Jakub Pietrzak, prezes OSP KSRG Stężyca.

Agregat prądotwórczy OPTIMAT IE4500 będzie wykorzystywany wszędzie tam, gdzie konieczne jest zapewnienie zasilania urządzeń podczas akcji ratowniczych. To wyposażenie szczególnie przydatne podczas działań prowadzonych w miejscach pozbawionych dostępu do energii elektrycznej oraz przy zabezpieczaniu terenu zdarzeń.

Strażacy podkreślają, że inwestowanie w nowoczesny sprzęt przekłada się na większą skuteczność niesienia pomocy i sprawniejszą organizację działań w terenie.

- Jesteśmy wdzięczni za otrzymane dofinansowanie. To realne wsparcie dla naszej jednostki i kolejny krok w budowaniu gotowości operacyjnej. Dzięki takim zakupom możemy jeszcze lepiej służyć mieszkańcom i skuteczniej wykonywać nasze zadania - mówi Jakub Pietrzak, prezes OSP KSRG Stężyca.

mp

Strażacy usuwali niebezpieczne drzewa i konary. Seria interwencji w powiecie ryckim

Od 20 do 21 lipca jednostki Państwowej Straży Pożarnej oraz Ochotniczych Straży Pożarnych interweniowały w kilku miejscowościach, gdzie drzewa blokowały drogi lub zagrażały bezpieczeństwu mieszkańców

Minione dni przyniosły strażakom z powiatu ryckiego serię wyjazdów związanych z usuwaniem skutków silnego wiatru oraz zagrożeń stwarzanych przez uszkodzone drzewa i konary.

Od 20 do 21 lipca jednostki Państwowej Straży Pożarnej oraz Ochotniczych Straży Pożarnych interweniowały w kilku miejscowościach, gdzie drzewa blokowały drogi lub zagrażały bezpieczeństwu mieszkańców.

20 lipca strażacy zostali wezwani na ul. Podchorążych w Dęblinie, gdzie nadłamany konar drzewa stwarzał zagrożenie dla pieszych. Ratownicy zabezpieczyli miejsce zdarzenia, a następnie przy użyciu pilarki oraz podnośnika mechanicznego usunęli niebezpieczny konar. W akcji uczestniczyły dwa zastępy z PJRG Dęblin oraz JRG Ryki.

Tego samego dnia interweniowano również w Paprotni w gminie Stężyca. Powalone drzewo zablokowało drogę powiatową. Strażacy z OSP Paprotnia zabezpieczyli miejsce zdarzenia, pocięli drzewo piłą spalinową i usunęli je z jezdni, składając drewno na poboczu.

21 lipca podobne zdarzenie miało miejsce w miejscowości Zaryte w gminie Kłoczew. Powalone przez wiatr drzewo częściowo blokowało przejazd drogą powiatową. Druhowie z OSP Stare Zadybie usunęli przeszkodę, tnąc drzewo na mniejsze fragmenty i odkładając je w bezpieczne miejsce.

Kolejna interwencja dotyczyła ul. Kolejowej w Dęblinie, gdzie nad chodnikiem zawisł uszkodzony konar drzewa. Strażacy wykorzystali podnośnik SHD 25 oraz pilarkę łańcuchową, aby bezpiecznie usunąć zagrożenie. W działaniach uczestniczył zastęp z PJRG Dęblin i JRG Ryki.

Najbardziej wymagająca akcja odbyła się w Nowym Bazanowie. Pęknięte na wysokości około 2,5 metra drzewo oparło się o sąsiednie i niebezpiecznie pochyliło nad jezdnią, stwarzając ryzyko niekontrolowanego upadku. Strażacy z OSP Stary Bazanów zabezpieczyli teren, a następnie przy użyciu wyciągarki samochodowej ściągnęli drzewo na ziemię. Po pocięciu zostało ono usunięte z pasa drogowego.

- Uszkodzone drzewa i nadłamane konary mogą stanowić poważne zagrożenie zarówno dla kierowców, jak i pieszych. Każde takie zgłoszenie traktujemy priorytetowo, aby jak najszybciej wyeliminować niebezpieczeństwo i przywrócić bezpieczeństwo na drogach oraz w przestrzeni publicznej - podkreśla Jarosław Lasek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Rykach.

mp

RYK

eprasa.pl 5194d067a4

Świetlica w Dęblinie będzie piękna!

Prace remontowe w świetlicy miejskiej przy ul. 1 Maja w Dęblinie nabierają tempa. Roboty prowadzone są zarówno wewnątrz budynku, jak i na zewnątrz, a inwestycję dodatkowo wsparło kolejne dofinansowanie pozyskane przez miasto.

Wiceburmistrz Dęblina Marek Rak odebrał z rąk Marszałka Województwa Lubelskiego Jarosława Stawiarskiego umowę na dofinansowanie remontu obiektu. To kolejny etap realizacji projektu, którego celem jest stworzenie nowoczesnej, energooszczędnej i dostępnej przestrzeni służącej mieszkańcom.

Modernizacja świetlicy realizowana jest w ramach projektu „Poprawa efektywności energetycznej budynków użyteczności publicznej w Dęblinie - etap III". Całkowita wartość przedsięwzięcia wynosi 2 930 551,69 zł, z czego 2 376 918,75 zł stanowi dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej.

Inwestycja obejmuje kompleksowy remont budynku. Obecnie prowadzone są prace zarówno we wnętrzu obiektu, jak i w jego otoczeniu. Zakres robót przewiduje modernizację pomieszczeń, wykonanie nowych instalacji oraz poprawę efektywności energetycznej budynku. Równolegle trwa zagospodarowanie terenu wokół świetlicy, który zyska nowy, estetyczny i funkcjonalny charakter.

Szczególny nacisk położono na poprawę dostępności obiektu. Po zakończeniu prac świetlica będzie w pełni dostosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Powstaną również przestrzenie przeznaczone do organizacji zajęć, spotkań i wydarzeń integracyjnych. W planach jest także wyposażenie obiektu w sprzęt rehabilitacyjny oraz urządzenia wspierające działania prozdrowotne.

Przebudowa świetlicy ma służyć przede wszystkim mieszkańcom zagrożonym wykluczeniem społecznym, seniorom oraz osobom z niepełnosprawnościami. Samorząd podkreśla, że inwestycja znacząco poprawi jakość oferty społecznej w tej części miasta, tworząc nowoczesne miejsce spotkań, aktywizacji i integracji lokalnej społeczności.

mp

Wiceburmistrz Dęblina Marek Rak odebrał z rąk Marszałka Województwa Lubelskiego Jarosława Stawiarskiego umowę na dofinansowanie remontu obiektu. Prace remontowe w świetlicy miejskiej przy ul. 1 Maja w Dęblinie nabierają tempa

Tragiczna interwencja w Dęblinie. Mężczyzny nie udało się uratować

Do tragicznego zdarzenia doszło we wtorek, 22 lipca, w Dęblinie. Strażacy zostali wezwani do osoby z nagłym zatrzymaniem krążenia. Mimo natychmiastowo podjętej resuscytacji krążeniowo-oddechowej życia mężczyzny nie udało się uratować.

- Poszkodowany został odnaleziony w domu przez członków rodziny, którzy jeszcze przed przybyciem służb rozpoczęli resuscytację krążeniowo-oddechową - informuje Jarosław Lasek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Rykach.

Po przybyciu na miejsce strażacy przejęli działania ratownicze. Prowadzili resuscytację krążeniowo-oddechową, udrożnili drogi oddechowe, prowadzili wentylację przy użyciu worka samorozprężalnego oraz wykonali analizę rytmu serca z wykorzystaniem automatycznego defibrylatora zewnętrznego (AED).

Poszkodowany został odnaleziony w domu przez członków rodziny, którzy jeszcze przed przybyciem służb rozpoczęli resuscytację krążeniowo-oddechową

- Urządzenie nie zaleciło wykonania defibrylacji. Po przybyciu Zespołu Ratownictwa Medycznego kierownik zespołu przejął koordynację medycznych działań ratowniczych, a strażacy kontynuowali pomoc zgodnie z jego poleceniami - mówi Jarosław Lasek.

Na miejscu działała również jednostka OSP Dęblin Masów, której druhowie wspólnie ze strażakami PSP uczestniczyli w medycznych działaniach ratowniczych.

Pomimo wysiłków wszystkich służb medyczne działania ratownicze zostały zakończone decyzją kierownika Zespołu Ratownictwa Medycznego, który stwierdził zgon mężczyzny.

mp

RYK

M A T E R I A Ł Z E W N Ę T R Z N Y

Łatwiejszy start ze wsparciem ARiMR

Młodzi rolnicy, którzy decydują się na samodzielne prowadzenie gospodarstwa, mogą składać w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wnioski o pomoc. 1 czerwca 2026 r. ruszył w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 czwarty nabór wniosków o wsparcie w ramach Premii dla młodych rolników. Dofinansowanie ma formę bezzwrotnej pomocy w wysokości 200 tys. zł lub 300 tys. zł – w przypadku prowadzenia produkcji zwierzęcej. Pieniądze można przeznaczyć m.in. na zakup ziemi, maszyn czy rozwój infrastruktury w gospodarstwie.

Kto może wnioskować o pomoc finansową?
Premia dla młodych rolników skierowana jest do osób, które spełnią kilka warunków. Po pierwsze, w dniu złożenia wniosku muszą być pełnoletnie, ale nie mogą mieć ukończonego 41. roku życia. Po drugie, powinny dopiero rozpoczynać prowadzenie działalności rolniczej albo rozpocząć ją nie wcześniej niż w okresie 24 miesięcy przed dniem złożenia wniosku. Po trzecie, muszą być wpisane do ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności. Konieczne jest również posiadanie odpowiednich kwalifikacji zawodowych lub zobowiązanie się do ich uzupełnienia. Wnioskodawca musi także przedstawić biznesplan i podjąć się jego realizacji w terminie nie dłuższym niż trzy pełne lata kalendarzowe następujące po roku, w którym został złożony wniosek o wsparcie.

Dlaczego warto zainwestować w hodowlę zwierząt?
Największą zmianą w tegorocznym naborze jest zróżnicowanie kwoty pomocy. Młodzi rolnicy, którzy prowadzą produkcję zwierzęcą na określonym poziomie albo się jej podejmą, mogą liczyć na 300 tys. zł premii. Osoby planujące rozwijać gospodarstwa wyłącznie w oparciu o produkcję roślinną albo mieszaną (z mniejszym udziałem produkcji zwierzęcej) mogą ubiegać się o wsparcie w dotychczasowej wysokości, czyli 200 tys. zł. Co istotne, wnioskodawcy z 2025 r. również mogą skorzystać z wyższej kwoty premii. Warunkiem jest zawarcie aneksu do umowy o przyznanie pomocy i wprowadzenie stosownych zmian w biznesplanie.

fot. Adobe Stock

Jakie warunki trzeba spełnić?
Młody rolnik musi rozpocząć prowadzenie działalności rolniczej jako kierujący gospodarstwem najpóźniej w ciągu 12 miesięcy od dnia przyznania pomocy. Gospodarstwo powinno mieć powierzchnię użytków rolnych co najmniej równą średniej wojewódzkiej lub krajowej (w zależności od tego, która jest niższa) albo wielkość ekonomiczną minimum 15 tys. €. Jednocześnie powierzchnia użytków rolnych nie może przekraczać 300 ha, a wielkość ekonomiczna gospodarstwa – 150 tys. €. Co najmniej 50 proc. wymaganej minimalnej powierzchni musi stanowić własność beneficjenta, użytkowanie wieczyste lub dzierżawa z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa albo od jednostek samorządu terytorialnego.

Ile i na co można otrzymać?
Premia ma formę ryczałtu i jest wypłacana w dwóch ratach. Pierwszą w wysokości 70 proc. otrzymuje się po spełnieniu warunków przyznania pomocy. Druga rata płatności – 30 proc. – trafia na konta młodych gospodarzy po realizacji biznesplanu. Co istotne, premię na start przyznaje się na dane gospodarstwo tylko raz, a w przypadku małżonków dofinansowanie może otrzymać wyłącznie jedno z nich.
Przekazane przez ARiMR środki powinny być przeznaczone na prowadzenie gospodarstwa lub przygotowanie do sprzedaży wytwarzanych w nim produktów rolnych. Co najmniej 70 proc. otrzymanej kwoty trzeba wydać na inwestycje w środki trwałe. Oznacza to, że młody gospodarz powinien za te pieniądze np. kupić grunt orny lub zwierzęta gospodarskie, wyremontować budynek inwentarski albo nabyć nowe maszyny i urządzenia. Pozostałe 30 proc. kwoty premii można przeznaczyć np. na zakup paszy dla zwierząt, środków ochrony roślin, paliwa rolniczego czy nawozów.

Jakim zainteresowaniem cieszy się to wsparcie?
Zainteresowanie premiami na start od lat utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie. W Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 z tego rodzaju pomocy skorzystało ponad 27 tys. młodych rolników, którym ARiMR wypłaciła blisko 3,4 mld zł. Z kolei w trzech dotychczasowych edycjach tego programu finansowanego z PS WPR 2023-2027 o premie wystąpiło 10,6 tys. młodych gospodarzy. Na razie 754,5 mln zł otrzymało 5,3 tys. osób. Te imponujące kwoty pomogły młodym rolnikom pokonać bariery związane z rozpoczęciem działalności rolniczej i rozwojem gospodarstw.

Jak i kiedy złożyć wniosek?
O premię dla młodego rolnika można się ubiegać od 1 czerwca do 30 lipca 2026 r. Warto pamiętać, że od dłuższego czasu ARiMR nie przyjmuje wniosków w formie papierowej. Cały proces odbywa się przez internet – za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych.

Więcej informacji:
- ***na portalu www.gov.pl/web/arimr***
- ***pod numerem 800-38-00-84***
- ***w placówkach ARiMR***

ARiMR Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
Dofinansowane przez Unię Europejską

Materiał opracowany przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Instytucja Zarządzająca Planem Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Materiał dofinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027.

eprasa.pl 5194d067a4

Zadymienie w bloku w Dęblinie.

Przyczyną awaria rozdzielnicy elektrycznej

Do interwencji strażaków doszło 22 lipca przy ul. Wiślanej w Dęblinie. Powodem zgłoszenia było zadymienie w piwnicy budynku mieszkalnego wielorodzinnego. Na szczęście sytuacja została szybko opanowana i nie doszło do pożaru.

- Po przeprowadzeniu rozpoznania ustalono, że źródłem zadymienia było zwarcie w rozdzielnicy elektrycznej znajdującej się na parterze, przy wejściu do piwnicy. Stwierdzono termiczne uszkodzenie elementów rozdzielnicy, jednak nie było oznak rozwijającego się pożaru ani otwartego ognia - informuje Jarosław Lasek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Rykach.

> Źródłem zadymienia było zwarcie w rozdzielnicy elektrycznej znajdującej się na parterze przy wejściu do piwnicy

Jeszcze przed przybyciem strażaków zarządca budynku odłączył zasilanie uszkodzonej rozdzielnicy. Działania ratowników polegały na sprawdzeniu pomieszczeń piwnicznych oraz klatki schodowej z wykorzystaniem kamery termowizyjnej i miernika wielogazowego. Badania nie wykazały żadnego zagrożenia dla mieszkańców.

- Strażacy przewietrzyli pomieszczenia piwniczne i klatkę schodową oraz ponownie sprawdzili rozdzielnicę kamerą termowizyjną. Na miejsce wezwano również pogotowie energetyczne, którego pracownicy skontrolowali instalację elektryczną i potwierdzili wyłączenie uszkodzonego obwodu z eksploatacji - dodaje Jarosław Lasek.

Po zakończeniu działań miejsce zdarzenia przekazano zarządcy budynku. Strażacy poinformowali o zakazie użytkowania uszkodzonej części instalacji elektrycznej do czasu usunięcia awarii.

mp

Dęblin. Pożar na cmentarzu!

Ogień objął wiązankę, jednak jeszcze przed przybyciem służb został częściowo stłumiony przez padający deszcz

Na cmentarzu komunalnym w Dęblinie doszło do pożaru wiązanki znajdującej się na jednym z nagrobków. Do zdarzenia doszło 18 lipca.

Jak wynika z ustaleń strażaków, najbardziej prawdopodobną przyczyną pożaru było pęknięcie szklanego klosza jednej ze świec pozostawionych na pomniku. Ogień objął wiązankę, jednak jeszcze przed przybyciem służb został częściowo stłumiony przez padający deszcz.

Po dotarciu na miejsce strażacy zabezpieczyli teren i dogasili tlącą się wiązankę, zapobiegając ponownemu rozprzestrzenieniu się ognia. W akcji uczestniczył zastęp z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Dęblinie.

Na szczęście w wyniku zdarzenia nikt nie ucierpiał, a pożar nie rozprzestrzenił się na sąsiednie nagrobki.

mp

Pożar koparki podczas jazdy

Do pożaru koparki kołowej doszło 20 lipca przy ul. Młynarskiej w Rykach. Ogień pojawił się w trakcie jazdy maszyny. Operator zdołał bezpiecznie opuścić pojazd jeszcze przed przyjazdem służb ratunkowych. W zdarzeniu nikt nie ucierpiał.

Na miejsce skierowano dwa zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Rykach. Po przybyciu strażacy zastali koparkę stojącą na poboczu drogi powiatowej, której ogniem objęte były komora silnika oraz kabina.

- Pożar objął komorę silnika oraz kabinę koparki kołowej. Strażacy sprawnie przeprowadzili działania gaśnicze, zabezpieczyli miejsce zdarzenia i nie dopuścili do rozprzestrzenienia się ognia. W akcji uczestniczyły dwa zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Rykach - poinformował Jarosław Lasek, rzecznik prasowy PSP w Rykach.

Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i podali pianę ciężką na płonącą maszynę, dzięki czemu pożar został szybko ugaszony. Następnie odłączyli dopływ prądu oraz paliwa w koparce.

> Operator zdołał bezpiecznie opuścić pojazd jeszcze przed przyjazdem służb ratunkowych

W trakcie akcji na miejsce przybyli także policjanci oraz przedstawiciel zarządcy drogi. Ze względu na uszkodzenie przewodu hydraulicznego, który pod wpływem wysokiej temperatury uległ rozwarstwieniu i powodował wyciek oleju hydraulicznego, strażacy wykonali jego zaczopowanie. Kolejnym etapem działań było usunięcie z jezdni plamy oleju przy użyciu dyspergentu, a następnie zmycie nawierzchni wodą.

- Po zakończeniu działań uszkodzona koparka została załadowana na lawetę i zabrana z miejsca pożaru. Działania strażaków zakończyły się po usunięciu zagrożenia oraz zabezpieczeniu jezdni - dodał Jarosław Lasek, rzecznik prasowy PSP w Rykach.

W wyniku zdarzenia nikt nie odniósł obrażeń. W działaniach uczestniczyły dwa zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Rykach.

mp

Trzech rowerzystów na „cyku”

Trzech nietrzeźwych rowerzystów ujawnili policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Rykach podczas jednodniowych działań kontrolno-prewencyjnych „Alkohol i Narkotyki”. Funkcjonariusze przebadali na zawartość alkoholu blisko 1200 kierujących.

Akcja była częścią wojewódzkich działań prowadzonych na drogach Lubelszczyzny. Jej głównym celem była poprawa bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego oraz eliminowanie z dróg osób, które prowadzą pojazdy pod wpływem alkoholu lub środków odurzających.

- Podczas działań „Alkohol i Narkotyki” policjanci z powiatu ryckiego przeprowadzili blisko 1200 kontroli stanu trzeźwości. Niestety trzech rowerzystów zdecydowało się wsiąść na jednoślady, będąc w stanie nietrzeźwości. Tego typu zachowania stwarzają zagrożenie nie tylko dla samych kierujących, ale również dla innych uczestników ruchu drogowego - mówi Łukasz Filipek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Rykach.

W skali całego województwa lubelskiego funkcjonariusze przeprowadzili blisko 43 tysiące badań trzeźwości. Ujawniono 139 kierujących znajdujących się pod wpływem alkoholu. Policjanci zatrzymali również 53 prawa jazdy, ujawnili 11 osób kierujących bez wymaganych uprawnień, trzech kierowców prowadzących mimo cofniętych uprawnień oraz pięć osób, które złamały sądowy zakaz prowadzenia pojazdów.

Policyjne statystyki pokazują, że problem nietrzeźwych uczestników ruchu drogowego nadal pozostaje poważnym zagrożeniem. W pierwszym półroczu tego roku na drogach województwa lubelskiego doszło do 30 wypadków spowodowanych przez osoby będące pod wpływem alkoholu. W 28 przypadkach sprawcami byli nietrzeźwi kierujący pojazdami, a w dwóch nietrzeźwi piesi. W wyniku tych zdarzeń zginęły trzy osoby, a 33 zostały ranne.

Policja przypomina, że kierowanie pojazdem po spożyciu alkoholu, także rowerem, jest nie tylko naruszeniem przepisów, ale przede wszystkim poważnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa na drogach. Funkcjonariusze zapowiadają kolejne kontrole, których celem jest ograniczenie liczby niebezpiecznych zachowań w ruchu drogowym.

mp

RYK

Masz azbest? Wkrótce odbiorą go prosto z posesji

Mieszkańcy gminy Nowodwór, którzy złożyli stosowne wnioski w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz Urzędzie Gminy, mogą przygotowywać się do odbioru wyrobów zawierających azbest.

Wójt gminy Nowodwór Ryszard Piotrowski podpisał umowę na realizację zadania obejmującego transport i unieszkodliwienie niebezpiecznych materiałów.

Na realizację przedsięwzięcia gmina pozyskała dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie. Wsparcie wynosi 38 981,25 zł i zostanie przeznaczone na sfinansowanie odbioru oraz utylizacji azbestu z terenu gminy.

Wójt gminy Nowodwór Ryszard Piotrowski podpisał umowę na realizację zadania obejmującego transport i unieszkodliwienie niebezpiecznych materiałów

Pierwsze odbiory zaplanowano na 28 lipca (wtorek). Tego dnia na posesjach mieszkańców, którzy wcześniej dopełnili wszystkich formalności, pojawi się firma odpowiedzialna za realizację zadania. Przedsiębiorstwo odbierze zgromadzone wyroby zawierające azbest i przekaże je do bezpiecznej utylizacji zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Wójt Piotrowski przypomina, że azbest jest materiałem niebezpiecznym dla zdrowia, dlatego jego usuwanie powinno odbywać się wyłącznie przez wyspecjalizowane firmy posiadające odpowiednie uprawnienia. Program realizowany przez gminę Nowodwór pozwala mieszkańcom pozbyć się niebezpiecznych odpadów w sposób bezpieczny i zgodny z wymogami ochrony środowiska.

Osoby, które zgłosiły udział w programie, proszone są o przygotowanie materiałów do odbioru zgodnie z wcześniejszymi wytycznymi, tak aby sprawnie przebiegła zaplanowana akcja.

mp

eprasa.pl 5194d067a4

Odeszła Danuta Trześniewska. Stężyca pożegnała strażniczkę lokalnej historii i miłośniczkę śpiewu

Stężyca pożegnała Danutę Trześniewską. Zmarła 17 lipca w wieku 89 lat. Była osobą wyjątkowo zaangażowaną w życie społeczne i kulturalne miejscowości, a dla wielu nie tylko przyjaciółką i powierniczką, ale także żywą kroniką historii Stężycy.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się 20 lipca. Rozpoczęły się modlitwą różańcową, następnie w kościele Klasztorek odprawiono mszę żałobną, po której rodzina, bliscy i mieszkańcy odprowadzili Zmarłą na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarzu parafialnym.

Danuta Trześniewska przez całe życie aktywnie uczestniczyła w życiu swojej małej ojczyzny. Była członkinią chóru seniora Zorza oraz chóru kościelnego.

- Danusia była człowiekiem niezwykle ciepłym, pełnym energii i serdeczności. Kochała ludzi i swoją Stężycę. Znała jej historię jak mało kto i potrafiła godzinami opowiadać o dawnych mieszkańcach oraz wydarzeniach - mówi Hanna Czerska, lekarka pochodząca ze Stężycy

Wielką miłością Danuty Trześniewskiej była Stężyca. Doskonale znała historię miejscowości i jej mieszkańców, pielęgnowała pamięć o dawnych wydarzeniach oraz ludziach, którzy tworzyli lokalną społeczność

Śpiew był jej wielką pasją i nieodłącznym elementem codzienności. Trudno było wyobrazić sobie lokalne uroczystości, spotkania czy rodzinne wesela bez jej obecności. Potrafiła zarażać innych radością, integrować ludzi i tworzyć wyjątkową atmosferę.

Drugą wielką miłością Danuty Trześniewskiej była Stężyca. Doskonale znała historię miejscowości i jej mieszkańców, pielęgnowała pamięć o dawnych wydarzeniach oraz ludziach, którzy tworzyli lokalną społeczność. Angażowała się w działalność Towarzystwa Przyjaciół Stężycy oraz Wspólnoty Gruntowej. Interesowały ją sprawy społeczne, chętnie dzieliła się pomysłami i wspierała kolejne inicjatywy służące mieszkańcom.

- Danusia była człowiekiem niezwykle ciepłym, pełnym energii i serdeczności. Kochała ludzi i swoją Stężycę. Znała jej historię jak mało kto i potrafiła godzinami opowiadać o dawnych mieszkańcach oraz wydarzeniach. Była duszą każdego spotkania: śpiewała, żartowała i jednoczyła ludzi. Trudno będzie pogodzić się z myślą, że nie usłyszymy już jej głosu - mówi Hanna Czerska, lekarka pochodząca ze Stężycy.

Jak podkreślają mieszkańcy, Danuta Trześniewska pozostawiła po sobie nie tylko wspomnienia, ale również przykład społecznego zaangażowania i troski o lokalne dziedzictwo. Była świadkiem historii Stężycy, a swoją wiedzę przekazywała kolejnym pokoleniom. Dzięki niej wiele opowieści o dawnych czasach nie zostało zapomnianych.

Dla rodziny pozostanie przede wszystkim kochającą mamą, babcią i prababcią. W ostatnim pożegnaniu uczestniczyli bliscy, przyjaciele, członkowie lokalnych organizacji oraz mieszkańcy, którzy chcieli oddać jej hołd i podziękować za lata aktywności na rzecz społeczności.

Rodzina złożyła serdeczne podziękowania wszystkim uczestnikom uroczystości pogrzebowych za modlitwę, obecność, wsparcie oraz okazane wyrazy współczucia. Odejście Danuty Trześniewskiej zamknęło ważny rozdział w historii Stężycy, jednak pamięć o kobiecie, która z oddaniem pielęgnowała tradycję, kochała śpiew i ludzi, z pewnością pozostanie żywa jeszcze przez wiele lat.

mp

Odpoczywali i relaksowali się wśród lawendy

Uczestnicy mieli okazję spróbować lokalnych specjałów, a także dowiedzieć się więcej o tradycyjnych metodach ich produkcji

Przedstawiciele Gminnego Ośrodka Kultury i Biblioteki w Ułężu wraz z ponad 50-osobową grupą uczestników wybrali się na wyjątkową wycieczkę do La'Lawendy - urokliwej plantacji lawendy w Nowym Pożogu.

Na miejscu uczestnicy mogli odpocząć wśród fioletowych, pachnących krzewów, ciesząc się pięknem natury i wyjątkową atmosferą tego miejsca. Spacer po lawendowych alejkach był doskonałą okazją do relaksu oraz oderwania się od codziennych obowiązków.

Podczas wizyty można było również zakupić naturalne produkty tworzone na bazie lawendy i inspirowane jej niezwykłym aromatem. W ofercie znalazły się m.in. bukiety lawendy, susz, sadzonki, olejki eteryczne, kosmetyki, miody, pachnące woreczki, dekoracje oraz drobne upominki. Dzięki nim uczestnicy mogli zabrać ze sobą namiastkę letniego spokoju i zapach wyjątkowego miejsca.

Atrakcją wyjazdu była także degustacja serów, która pozwoliła poznać bogactwo smaków oraz różnorodność rzemieślniczych wyrobów. Uczestnicy mieli okazję spróbować lokalnych specjałów, a także dowiedzieć się więcej o tradycyjnych metodach ich produkcji.

Wyjazd do La'Lawendy był pełen wrażeń, smaków i pięknych chwil spędzonych blisko natury. Uczestnicy z pewnością będą długo i bardzo miło wspominać ten wyjątkowy dzień.

mp

RYK

Pożar zboża w Starym Zadybiu

Do pożaru zboża doszło 17 lipca w miejscowości Stare Zadybie w gminie Kłoczew. Ogień objął powierzchnię około 10 arów.

- W chwili przybycia na miejsce działania gaśnicze prowadziły już jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej ze Starego Zadybia oraz Kłoczewa. Strażacy kontynuowali akcję, której celem było ugaszenie pożaru i niedopuszczenie do rozprzestrzenienia się ognia na kolejne fragmenty upraw - mówi Jarosław Lasek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Rykach.

W akcji uczestniczyły trzy zastępy straży pożarnej: z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Rykach, OSP Kłoczew oraz OSP Stare Zadybie. Dzięki sprawnie przeprowadzonym działaniom pożar został szybko opanowany.

mp

A U T O P R O M O C J A

W
NASZ PORTAL
ryki.24wspolnota.pl

R E K L A M A

RECYKLING CENTER
RYKI, UL. LUBELSKA 43
KIERUNEK Chrustne

SKUP ZŁOMU
- NAJWYŻSZE CENY W REGIONIE
- Odbiór złomu systemem kontenerowym
- Płatne GOTÓWKĄ
- Waga elektroniczna
- Auto kasacja

AUTO KASACJA
- Wydawanie zaświadczeń do wyrejestrowania pojazdu
- Odbiór pojazdu od właściciela
- Płatność gotówką za odebrany pojazd
- Skup katalizatorów
- Sprzedaż części samochodowych

SKUP ZŁOMU 609 126 733
AUTOKASACJA 781 200 418
SPRZEDAŻ CZĘŚCI 603 756 451

eprasa.pl 5194d067a4

Czerwone kartki dla Sygnału od piłkarskiego związku.

Teraz klub sam będzie karał za niesportowe zachowanie

Dwóch zawodników zostało ukaranych sześciomiesięczną dyskwalifikacją oraz karami finansowymi po 2 tys. zł za groźby lub przemoc. Kolejna osoba otrzymała sześciomiesięczną dyskwalifikację za wypowiedzi poniżające, a klub ukarano grzywną w wysokości 2 tys. zł za groźby lub przemoc.

Wszystko zaczęło się od wiadomości, która trafiła do naszej redakcji w poniedziałek, 20 lipca.

- Bardzo proszę o zajęcie się sprawą Młodzieżowego Klubu Sportowego Sygnał Chodel. Tym, co się tam teraz dzieje - napisał jeden z mieszkańców gminy Chodel.

Autor anonimowego zgłoszenia zwrócił uwagę, że klub od wielu lat otrzymuje z budżetu gminy dotację na szkolenie dzieci i młodzieży. W tym roku ma ona wynosić około 50 tys. zł. Jego zdaniem ostatnie wydarzenia rzucają jednak cień na działalność klubu.

Mieszkaniec wskazał m.in. na medialnie opisywany incydent z maja oraz kary nakładane przez Lubelski Związek Piłki Nożnej.

Głośna sprawa z udziałem sędzi

Jednym z wydarzeń, o których zrobiło się głośno w całym kraju, był mecz Orzeł Urzędów - Sygnał Chodel.

Portal TVP Sport opisał sprawę znieważenia sędzi asystentki, będącej jednocześnie oficerem Wojska Polskiego. Jak poinformowała portal Komenda Powiatowa Policji w Kraśniku, po zawiadomieniu wszczęto czynności.

- Takie zdarzenie miało miejsce. Zawiadomienie w tej sprawie zostało złożone. Pokrzywdzonym sędzią jest kobieta. Prowadzone są czynności w tej sprawie - przekazała portalowi TVP Sport asp. Marzena Sałata z kraśnickiej policji.

Sprawa ma szczególny charakter również dlatego, że obowiązują przepisy przyznające sędziom sportowym ochronę prawną analogiczną do tej, z której korzystają funkcjonariusze publiczni.

Kolejne kary po meczu w Dzierzkowicach

Emocje wokół Sygnału Chodel nie dotyczą wyłącznie głośnego incydentu z udziałem sędzi. W czerwcu Wydział Dyscypliny Lubelskiego Związku Piłki Nożnej ukarał osoby związane z klubem po meczu A klasy ULKS Dzierzkowice - Sygnał Chodel rozegranym 20 czerwca.

Z opublikowanego komunikatu wynika, że wobec trzech osób związanych z Sygnałem orzeczono sześciomiesięczne dyskwalifikacje. Dwóch ukarano za „groźbę lub przemoc". Oprócz dyskwalifikacji nałożono na nich również kary finansowe po 2 tys. zł. Trzecia osoba została zawieszona na pół roku za „wypowiedzi poniżające".

Karę otrzymał także sam klub. Za „groźbę lub przemoc" Wydział Dyscypliny LZPN nałożył na MKS Sygnał Chodel karę finansową w wysokości 2 tys. zł.

Jak poinformował nas Lubelski Związek Piłki Nożnej, postępowania dyscyplinarne zostały zakończone, jednak klub skorzystał z prawa wniesienia odwołania do Związkowej Komisji Odwoławczej. Oznacza to, że orzeczenia nie są jeszcze prawomocne.

- Wspomniany incydent z 22 maja był przedmiotem postępowania Wydziału Dyscypliny LZPN - przekazał Związek w odpowiedzi na pytania naszej redakcji.

LZPN przypomniał również, że wszystkie orzeczenia publikowane są w oficjalnych komunikatach, a sankcje obejmują osoby podlegające Regulaminowi Dyscyplinarnemu PZPN.

Były prezes: „Można zniszczyć wizerunek w kilka miesięcy"

O komentarz poprosiliśmy także Dariusza Poleszka, wieloletniego prezesa Sygnału Chodel, który kilka miesięcy temu zakończył swoją działalność w klubie.

- W lutym tego roku zostały wybrane całkowicie nowe władze klubu. Ja nie jestem ani w zarządzie, ani nie jestem członkiem klubu. Zrezygnowałem, przewidując zaistniałą sytuację, lecz nie spodziewałem się, że klub budowany przez wiele lat i coraz lepszy wizerunek klubu można zniszczyć w kilka miesięcy. Pytania, które pani zadaje, są właściwe i sam jestem ciekaw, czy będą odpowiedzi - mówi były prezes.

Obecny prezes: „Nie będę komentował"

O stanowisko zwróciliśmy się również do obecnego prezesa MKS Sygnał Chodel Piotra Ruty.

W sprawie incydentu z maja odpowiedział krótko:

- Ta sprawa została wyjaśniona przez Lubelski Związek Piłki Nożnej, jest już zamknięta, więc nie będę jej komentował.

Prezes odniósł się jednak do medialnych doniesień.

- Nie byłem przy tym, nie znam sprawy, ale okazało się, że pani sędzia troszkę to ubarwiła. Trudno jest coś stwierdzić, ja tego nie słyszałem, znam to z opowieści. Ciężko mi to komentować, bo nie byłem przy tym.

Co z pieniędzmi z gminy?

Jedno z najważniejszych pytań dotyczyło środków przekazywanych przez Gminę Chodel na szkolenie dzieci i młodzieży oraz ewentualnego pokrycia mini kar.

Piotr Ruta zapewnia, że takiej sytuacji nie będzie.

- Jeżeli będą jakiekolwiek kary, to ukarani zawodnicy pokrywają te kary ze swoich pieniędzy.

Jak dodaje, obecny zarząd koncentruje się na prowadzeniu bieżącej działalności sportowej.

- Realizujemy nasze zadania statutowe. Prowadzimy treningi grup młodzieży i seniorów, uczestniczymy w meczach ligowych i różnego rodzaju turniejach.

Zapowiada również zaostrzenie wewnętrznych zasad.

- Mieliśmy zebranie zarządu, ustaliliśmy pewne reguły. Za niesportowe zachowanie zarząd sam będzie karał zawodników.

Gmina: „Dotacji nie wolno przeznaczać na kary"

Wójt gminy Chodel Karolina Rzedzicka podkreśla, że środki przekazywane klubom sportowym są ściśle określone i podlegają rozliczeniu.

- Faktem jest, iż Gmina Chodel każdego roku ogłasza otwarty konkurs ofert na realizację zadania publicznego o charakterze pożytku publicznego w formie powierzenia w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej - mówi wójt.

W 2026 roku na ten cel w budżecie gminy zabezpieczono 80 tys. zł. Największą dotację - 54 tys. zł - otrzymał MKS Sygnał Chodel. Środki przeznaczono na udział drużyny w rozgrywkach A-klasy, turniejach oraz szkolenie dzieci, młodzieży i kadry seniorskiej. Pozostałe pieniądze trafiły do Lubelskiego Klubu Karate Kyokushin (6 tys. zł) oraz Młodzieżowej Szkółki Piłkarskiej Chodel (20 tys. zł).

Jak zaznacza Karolina Rzedzicka, pieniądze z budżetu gminy mogą być wydawane wyłącznie na cele wskazane w ofercie konkursowej i muszą być odpowiednio udokumentowane.

- Kary finansowe nałożone na zawodników MKS Sygnał Chodel i sam MKS Sygnał Chodel absolutnie nie mogą zostać pokryte ze środków pochodzących z budżetu Gminy Chodel - podkreśla wójt.

Dodaje, że ewentualne sankcje mogą być opłacane jedynie z własnych środków klubu.

- Władze MKS Sygnał Chodel nie informowały mnie o nałożonych karach, bo nie muszą tego robić. MKS Sygnał Chodel jest stowarzyszeniem kultury fizycznej, działającym na podstawie własnego statutu. Klub nie podlega nadzorowi ze strony Gminy Chodel. Oczywiście mam nadzieję, że takich kar w przyszłości nie będzie - dodaje Karolina Rzedzicka.

Agnieszka Gołębiowska

Był na każdej imprezie. Jego lody kochali wszyscy...

Był jedną z najbardziej rozpoznawalnych postaci lokalnych festynów, dożynek i dni miast. Trudno było wyobrazić sobie plenerową imprezę w Dęblinie, powiecie ryckim czy wielu miejscowościach województw lubelskiego i mazowieckiego bez charakterystycznej budki z lodami. Dziś jego bliscy i znajomi żegnają człowieka, którego lody pokochały całe pokolenia mieszkańców. Miał zaledwie 51 lat.

Od ponad 20 lat przemierzał region, pojawiając się na festynach, piknikach rodzinnych i dożynkach. Sprzedawał lody, zimne i ciepłe napoje, a jego znakiem rozpoznawczym były lody polewane własnoręcznie przygotowywanym truskawkowym sosem. Dla wielu klientów były obowiązkowym punktem każdej imprezy. Kiedyś w Dęblinie przy ul. Wiślanej była jego lodziarnia, gdzie przychodzili najmłodsi i troszkę starsi. Trudno sobie wyobrazić, że jego już nie ma z nami.

Nie mniej charakterystyczny był jego samochód i nagłośnienie. Zawsze z mikrofonem zapraszał gości, żartował i opowiadał historie. Nie spieszył się. Najważniejsze było dla niego, aby każdy klient odszedł zadowolony.

- Mariusz od ponad 20 lat jeździł po imprezach. W ostatnim czasie miał ich naprawdę dużo, a jeszcze więcej było w planach. W piątek byliśmy razem na festynie na Wiślanej, a na weekend miał już kolejne wydarzenie do obsługi. Miał wielkie plany i wielkie marzenia - wspomina jego wieloletni kolega, Leszek Grzyb.

Jak podkreśla, Mariusz był człowiekiem, który nie tylko sprzedawał lody, ale tworzył wyjątkową atmosferę. - Zawsze miał zestaw z mikrofonem. Nigdy się nie spieszył, nie liczył się dla niego czas. Chciał dobrze obsłużyć każdego klienta. Opowiadał historie, rozmawiał z ludźmi i sprawiał, że festyny były niepowtarzalne - mówi Leszek Grzyb.

Jego lody uwielbiały całe rodziny. Wielu mieszkańców przyznaje, że na imprezy przyjeżdżali właśnie po to, by ponownie spróbować charakterystycznych smaków z jego budki. - Nawet gdy sam nie miałem pracy z dmuchanymi zamkami na festynie, jechaliśmy tam z dziećmi. One uwielbiały jego lody - dodaje Grzyb.

Jeszcze niedawno wspólnie żartowali. - Ostatnio zrobiłem mu nawet kawał. Podjechałem swoim samochodem ciężarowym pod jego auto z lodami. Śmialiśmy się z tego. Dziś nie mogę uwierzyć, że już go z nami nie ma. To do mnie po prostu nie dociera - przyznaje z żalem.

Ostatnie pożegnanie

Uroczystości pogrzebowe odbyły 25 lipca. Msza święta żałobna została odprawiona w kościele pw. Chrystusa Miłosiernego w Dęblinie. Po nabożeństwie kondukt pogrzebowy udał się na cmentarz komunalny w Dęblinie, gdzie zmarły został pochowany.

Na zakończenie kieruje do przyjaciela krótkie, ale niezwykle wymowne słowa: Mariusz, do zobaczenia.

Jego śmierć poruszyła mieszkańców Dęblina oraz wielu miejscowości województw lubelskiego i mazowieckiego. Dla jednych był sprzedawcą lodów, dla innych znajomą twarzą każdego festynu. Dla wielu pozostanie symbolem beztroskich wakacji, rodzinnych pikników i dziecięcych wspomnień, które smakowały lodami z truskawkowym sosem.

mp

Dramatyczne chwile na dworcu w Puławach

Młody mężczyzna położył się na torach. Z torowiska ściągnęli go świadkowie. 17-latek był pod wpływem alkoholu. Sprawa trafi do sądu rodzinnego.

Sceny grozy rozegrały się w piątkowy wieczór (24 lipca) ok. godz. 20 na dworcu kolejowym Puławy Miasto. O tym, że młody mężczyzna kładzie się na tory, policję powiadomił dyżurny Straży Ochrony Kolei. Zachowanie młodzieńca przeraziło osoby przebywające akurat na peronie, które natychmiast ruszyły na torowisko i zdjęły go stamtąd.

- Wezwani na miejsce policjanci wylegitymowali młodego mężczyznę. Okazał się nim 17-latek z Lublina. Był pod działaniem alkoholu. Nie potrzebował pomocy medycznej. Został przekazany matce. O sprawie zostanie powiadomiony sąd rodzinny - informuje podkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Marta Pietroń

WSP

eprasa.pl 5194d067a4

O nocnej sprzedaży alkoholu w miastach

W kraju moda na nocną prohibicję. W Łęcznej obowiązuje od 25 lat. I to nie tylko w sklepach

Od maja br. w Śródmieściu Lublina obowiązuje zakaz nocnej sprzedaży alkoholu w sklepach, a podobne zasady stosuje już blisko 200 gmin w całej Polsce. W Łęcznej od 25 lat funkcjonuje własny, pionierski model ograniczania dostępności napojów procentowych.

Ogólnopolski trend obostrzeń i lubelskie doświadczenia

Od maja ograniczenie sprzedaży wysokoprocentowych trunków w godzinach od 23 do 6 rano wprowadzono w dzielnicy Śródmieście w Lublinie. Analogiczne ograniczenia funkcjonują już m.in. w Krakowie, Katowicach, Warszawie, a na terenie naszego województwa w Lubartowie oraz Białej Podlaskiej.

Standardowa tak zwana nocna prohibicja wprowadzana jest na mocy art. 12 ust. 4 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Tego typu uchwała samorządowa zakazuje wyłącznie detalicznej sprzedaży alkoholu przeznaczonego do spożycia poza miejscem zakupu. W praktyce oznacza to, że w wyznaczonych godzinach nocnych napojów alkoholowych nie można kupić w sklepach osiedlowych, dyskontach czy na stacjach paliw, jednak nadal są one serwowane w lokalach gastronomicznych, restauracjach, pubach i klubach.

Łęczyński model oparty na czasie pracy placówek

Sytuacja w Łęcznej różni się od rozwiązań przyjmowanych w innych częściach kraju. Łęczna problem ten uregulowała w sposób unikalny. Obowiązujące na terenie gminy zasady wynikają z uchwały z września 2001 roku. Łęczyński samorząd oparł swoje przepisy na Kodeksie Pracy oraz ustawie o samorządzie gminnym.

Zgodnie z zapisami § 1 wspomnianej uchwały, placówki handlowe oraz zakłady gastronomiczne, w których sprzedaje się lub podaje alkohol, mogą być otwarte wyłącznie w godzinach od 6 do 24. Jedyny wyjątek od tej reguły stanowią stacje paliw pracujące w trybie całodobowym. Oznacza to istotną różnicę w porównaniu do Lublina czy Krakowa.

W Łęcznej po godzinie 24 alkohol nie jest dostępny ani w sklepach, ani w lokalu gastronomicznym czy pubie, ponieważ miejsca te muszą być zamknięte. Z drugiej strony stacje paliw w Łęcznej nie zostały objęte ograniczeniem, co odróżnia tutejsze przepisy od typowej nocnej prohibicji handlowej.

O ocenę obecnych rozwiązań oraz ewentualną potrzebę wdrożenia zmian na wzór sąsiednich miast zapytaliśmy władze miejskie. Burmistrz Łęcznej Leszek Włodarski wskazuje, że wypracowany przed laty system spełnia swoje zadanie.

- W Łęcznej rozwiązanie ograniczające nocną dostępność alkoholu funkcjonuje na bazie uchwały regulującej czas pracy placówek handlowo-gastronomicznych już od 2001 roku. Sklepy spożywcze zamykają się u nas zazwyczaj wcześniej, a zakłady gastronomiczne serwujące alkohol mogą działać maksymalnie do godziny 24. Dzięki temu w naszym mieście nie występuje problem uciążliwych, całodobowych punktów monopolowych otwartych w głębi osiedli mieszkaniowych – mówi Leszek Włodarski. - Łęczna na bieżąco obserwuje rozwiązania funkcjonujące w innych miastach, takich jak Lublin czy Lubartów, i w razie zaistnienia realnej potrzeby będą podejmowane stosowne działania legislacyjne. Jednak na dzień dzisiejszy rozwiązanie obowiązujące w Łęcznej wydaje się w pełni wystarczające i adekwatne do skali lokalnych potrzeb – dodaje.

Statystyki policji wskazują na poprawę

Analiza danych gromadzonych przez służby porządkowe potwierdza, że stan bezpieczeństwa na terenie powiatu ulega poprawie. Jak poinformowała oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Łęcznej, asp. szt. Magdalena Krasna, w 2025 roku na terenie całego powiatu łęczyńskiego funkcjonariusze odnotowali 316 wykroczeń przeciwko przepisom ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Wynik ten oznacza znaczny spadek w porównaniu z 2024 rokiem, kiedy podobnych zdarzeń zarejestrowano aż 654.

W całym 2025 roku policjanci podjęli na terenie powiatu łącznie 165 interwencji dotyczących bezpośrednio zakłócania porządku publicznego oraz spożywania alkoholu w miejscach niedozwolonych. W samej Łęcznej najwięcej zgłoszeń tego typu dotyczyło rejonu Osiedla Samsonowicza oraz Osiedla Stare Miasto, gdzie odnotowano 41 interwencji. Na Osiedlu Niepodległości służby interweniowały 29 razy, natomiast na obszarze Osiedla Bobrowniki oraz Osiedla Kolonia Trębaczów łącznie 23 razy.

Równie cennym źródłem wiedzy o miejscach uciążliwych dla mieszkańców jest Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa. W 2025 roku obywatele zgłosili za pośrednictwem tego narzędzia do KPP w Łęcznej 1001 różnego rodzaju sygnałów, z czego 70 wpisów dotyczyło nielegalnego spożywania alkoholu w przestrzeni publicznej. W podziale na poszczególne części miasta najwięcej, bo 24 zgłoszenia, dotyczyło Osiedla Samsonowicza. Na Osiedlu Bobrowniki mieszkańcy oznaczyli 6 takich punktów, na Osiedlu Niepodległości zarejestrowano cztery zgłoszenia, natomiast na Osiedlu Stare Miasto jedynie dwa.

Grzegorz Kuczyński

Uciekał przed policją hulajnogą elektryczną

RYKI: Nie zatrzymał się do kontroli, a zamiast tego rozpoczął ucieczkę ulicami Ryk. Kierujący hulajnogą elektryczną podczas brawurowej jazdy stwarzał zagrożenie dla innych uczestników ruchu.

Do zdarzenia doszło w środę, 22 lipca wieczorem, około godziny 21.30 na ul. Królewskiej w Rykach. Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego zwrócili uwagę na mężczyznę poruszającego się hulajnogą elektryczną po jezdni - bez wymaganego oświetlenia i z nadmierną prędkością.

Funkcjonariusze wydali kierującemu sygnał do zatrzymania. Mężczyzna jednak zignorował polecenie i rozpoczął ucieczkę. Jak informuje policja, podczas jazdy wielokrotnie łamał przepisy i stwarzał zagrożenie dla innych osób.

- Funkcjonariusze wydali mężczyźnie sygnał do zatrzymania się. Ten jednak zignorował polecenie, krzyknął, że „nic nie zrobił", i rozpoczął ucieczkę - przekazuje starszy aspirant Łukasz Filipek z Komendy Powiatowej Policji w Rykach.

Pościg zakończył się na jednej z posesji przy ul. Warszawskiej, gdzie policjanci zatrzymali 29-latka. Mężczyzna odpowie przed sądem za popełnione wykroczenia, w tym niezatrzymanie się do kontroli drogowej, niezgodne z przepisami poruszanie się hulajnogą elektryczną po jezdni oraz jazdę bez wymaganego oświetlenia.

Agnieszka Gołębiowska

Areszt dla 48-latka. Lista zarzutów jest długa

fot. KPP Opole Lubelskie

Mężczyzna został doprowadzony do Prokuratury Rejonowej w Opolu Lubelskim, gdzie usłyszał łącznie 10 zarzutów

Powiat opolski: Policjanci zatrzymali 48-letniego mieszkańca powiatu opolskiego, który - jak ustalili śledczy - miał wielokrotnie kierować pojazdami pod wpływem alkoholu, grozić członkom rodziny i znęcać się nad psem ze szczególnym okrucieństwem. Sąd zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu na trzy miesiące.

Sprawa wyszła na jaw, gdy do Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim zgłosił się pokrzywdzony. Mężczyzna poinformował o groźbach pozbawienia życia kierowanych wobec niego i jego rodziny przez 48-latka. Zawiadomienie dotyczyło również znęcania się nad psem, które miało doprowadzić do śmierci zwierzęcia.

Według ustaleń policji podejrzany miał przyjechać na posesję pokrzywdzonego, gdzie będąc pod wpływem alkoholu, groził domownikom, a następnie odjechał samochodem. Na miejscu znaleziono również rannego psa.

Niedługo później funkcjonariusze opolskiej drogówki zatrzymali w Chodlu kierującego Mazdą. Okazało się, że za kierownicą siedział ten sam 48-latek. Badanie wykazało, że miał blisko 2 promile alkoholu w organizmie. Policjanci ustalili również, że tego dnia mężczyzna miał uszkodzić inne pojazdy.

Śledczy ustalili, że w okresie od maja do lipca tego roku 48-latek aż pięciokrotnie miał kierować pojazdami mechanicznymi - samochodem osobowym i ciągnikiem rolniczym - będąc w stanie nietrzeźwości.

Mężczyzna został doprowadzony do Prokuratury Rejonowej w Opolu Lubelskim, gdzie usłyszał łącznie 10 zarzutów. Dotyczyły one m.in. kierowania pojazdami w stanie nietrzeźwości, uszkodzenia mienia, kierowania gróźb karalnych oraz znęcania się nad psem ze szczególnym okrucieństwem.

- W czwartek (23 lipca) na wniosek Policji i Prokuratury, Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim zastosował wobec 48-latka środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy. Mężczyźnie grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności - mówi podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Agnieszka Gołębiowska

Ponad 1200 kontroli i pięciu pijanych rowerzystów. Rekordzista miał blisko 3 promile

POWIAT OPOLSKI: Ponad 1200 badań stanu trzeźwości kierujących przeprowadzili opolscy policjanci podczas sobotniej (18 lipca) akcji „Alkohol i Narkotyki" na drogach powiatu opolskiego.

Podczas całodniowych działań mundurowi przeprowadzili ponad 1200 kontroli trzeźwości. Niestety, pięciu uczestników ruchu drogowego znajdowało się pod działaniem alkoholu. Najbardziej nieodpowiedzialny okazał się 56-letni rowerzysta zatrzymany w Starych Boiskach. Mężczyzna jechał tzw. „wężykiem", a badanie wykazało, że miał w organizmie blisko 3 promile alkoholu. Został ukarany mandatem karnym.

Agnieszka Gołębiowska

fot. KPP Opole Lubelskie

Najbardziej nieodpowiedzialny okazał się 56-letni rowerzysta zatrzymany w Starych Boiskach. Mężczyzna jechał „wężykiem", a badanie wykazało, że miał w organizmie blisko 3 promile alkoholu

eprasa.pl 5194d067a4

Adwokat kwestionuje całość rozstrzygnięcia: winę i karę

Matka skazana za zabójstwo noworodka. Obrona domaga się uznania „dzieciobójstwa”

Choć w marcu br. sąd uznał Aleksandrę K. za winną zabójstwa jej nowo narodzonego syna, stosując nadzwyczajne złagodzenie kary, nie kończy to sprawy. Apelację wniosła bowiem adwokat 31-latki, która domaga się zakwalifikowania tego czynu jako „dzieciobójstwa”.

fot. Archiwum

Kobieta została uznana za winną zabójstwa swojego nowo narodzonego dziecka. Jednocześnie sąd zastrzegł, że w czasie popełnienia przestępstwa, Aleksandra K. miała ograniczoną poczytalność

Wstrząsające znalezisko

Przedstawiciele służb znaleźli noworodka 9 sierpnia ub.r. w późnych godzinach wieczornych w budynku starej chlewni w miejscowości Ułęż (pow. rycki). Dziecko było martwe. Przeprowadzono później sekcję zwłok. Biegli stwierdzili jednoznacznie: noworodek żył po urodzeniu i oddychał. Nie byli w stanie jednak ustalić przyczyny zgonu.

Ustalenia śledczych były wstrząsające: Aleksandra K. urodziła poza domem, a kiedy dziecko przestało płakać, 31-latka umieściła je w płóciennej torbie i zaniosła do budynku starej chlewni na terenie dawnej Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Ułężu. Wszystko wyszło na jaw dzięki czujności ratowników medycznych, wezwanych do powikłań poporodowych u Aleksandry K.

31-latka w czasie śledztwa przyznała się do popełnienia tego czynu. Ustalono, że kobieta celowo nie udzieliła pomocy dziecku.

- Czekała, aż chłopiec umrze - wskazano w akcie oskarżenia.

Proces mieszkanki Ułęża ruszył w połowie lutego br. przed Sądem Okręgowym w Lublinie. Wyrok zapadł bardzo szybko - jeszcze w marcu.

Ograniczona poczytalność i nadzwyczajne złagodzenie kary

Kobieta została uznana za winną zabójstwa swojego nowo narodzonego dziecka. Jednocześnie sąd zastrzegł, że w czasie popełnienia przestępstwa, Aleksandra K. miała ograniczoną poczytalność.

Dlatego też sąd zastosował w tym przypadku nadzwyczajne złagodzenie kary. W efekcie skazano ją na sześć lat i dziesięć miesięcy pozbawienia wolności (podczas gdy minimalna kara za zabójstwo przewidziana w Kodeksie w normalnych warunkach to dziesięć lat pozbawienia wolności).

Jawność procesu wyłączono, odbywał się bez obecności mediów. Sąd wyjaśnił jednak częściowo, skąd decyzja o nadzwyczajnym złagodzeniu kary.

- Okoliczności tej sprawy wskazują, że z uwagi na swoje właściwości osobiste, niepełnosprawności intelektualne, oskarżona powinna być przed zaistnieniem zdarzenia, a zwłaszcza w ciąży, poddana oddziaływaniom wspierającym. Wydaje się jednak, a wskazują na to okoliczności niniejszej sprawy, że brak jest rozwiązań instytucjonalnych czy prawnych, które by temu służyły lub te, które u nas obowiązują, są niewystarczające. A przynajmniej takowe okazały się w tej sprawie - wyjaśniła sędzia Barbara Markowska.

Obrona: To nie był typ podstawowy zabójstwa

Wyrok nie uprawomocnił się. Apelację wniosła adwokat Aleksandry K.

- Kwestionuje całość rozstrzygnięcia: winę i karę. W pierwszej kolejności zarzuca sądowi pierwszej instancji niewłaściwą ocenę dowodów z wyjaśnień oskarżonej, opinii sądowo-psychiatrycznej oraz opinii medycznej dotyczącej przyczyny zgonu dziecka, a w konsekwencji nieuprawnione , jej zdaniem, ustalenie, że oskarżona podlega odpowiedzialności karnej za typ podstawowy zabójstwa. Wniosła o zakwalifikowanie czynu z art. 149 Kodeksu karnego, czyli „dzieciobójstwa” i wymierzenie za ten czyn adekwatnej kary - wyjaśnia sędzia Barbara du Chateau, rzecznik Sądu Apelacyjnego w Lublinie.

Artykuł ten stanowi, że matka, która zabija dziecko w okresie porodu pod wpływem jego przebiegu, podlega karze pozbawienia wolności od trzech miesięcy do lat pięciu.

Jednocześnie w ramach apelacji obrona wnosi o ewentualnie złagodzenie kary orzeczonej przez Sąd Okręgowy w Lublinie lub uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy sądowi do ponownego rozpoznania.

Nie wyznaczono jeszcze terminu początku procesu Aleksandry K. przed Sądem Apelacyjnym w Lublinie.

Dominik Smagała

Tragiczny wypadek w Borowicy.
Nie żyje 34-letni kierowca

fot. KPP Krasnystaw

Siła uderzenia była tak duża, że pojazd dachował i zatrzymał się na dachu w przydrożnym rowie

POWIAT KRASNOSTAWSKI:
34-letni kierowca zginął po tym, jak jego samochód uderzył w stos drewna i dachował.

Do tragicznego wypadku drogowego doszło w piątek, 24 lipca około godziny 19.30 w miejscowości Borowica w gminie Łopiennik Górny.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący samochodem marki Toyota, jadąc w kierunku Łopiennika Dolnego, na prostym odcinku drogi zjechał z jezdni na prawe pobocze, gdzie uderzył w stos drewna. Siła uderzenia była tak duża, że pojazd dachował i zatrzymał się na dachu w przydrożnym rowie. Mężczyzna podróżował sam.

- Przed przyjazdem służb ratunkowych świadkowie podjęli reanimację kierującego. Następnie czynności ratunkowe kontynuowali policjanci oraz zespół ratownictwa medycznego. Niestety, pomimo podjętych działań, lekarz stwierdził zgon 34-letniego mężczyzny - przekazuje podkomisarz Anna Chuszcza z Komendy Powiatowej Policji w Krasnymstawie.

Agnieszka Gołębiowska

Spotkanie z wysokości trybun oglądało ponad 3,2 tys. osób

Flaga Rosji na meczu w Lublinie. Głośno o trybunach Motor Lublin Areny

Dynamo Kijów podjęło w czwartek, 23 lipca, na Motor Lublin Arenie PAOK Saloniki w eliminacjach Ligi Europy. Emocje były nie tylko na boisku, gdzie 3:2 wygrali goście. A to przez postawę kibiców greckiego klubu, wspieranych przez fanów Widzewa Łódź oraz reakcję Ukraińców. Sprawa odbiła się szerokim echem, nie tylko w Polsce.

fot. Dominik Smagała

W pewnym momencie spotkania grupa z sektora gości zaczęła krzyczeć w kierunku Ukraińców siedzących na pozostałych sektorach "je*** UPĘ i Banderę". Na dodatek jeden z kibiców PAOK-u lub Widzewa kilkukrotnie wymachiwał flagą Rosji

Ukraińskie kluby nie mogą rozgrywać meczów w ramach europejskich pucharów w ojczyźnie. Dynamo Kijów, wielokrotny mistrz Ukrainy (w poprzednim sezonie czwarty zespół ukraińskiej ekstraklasy), po raz kolejny na miejsce spotkań w eliminacjach międzynarodowych rozgrywek wybrał Motor Lublin Arenę. W czwartek, 23 lipca, Dynamo Kijów mierzyło się tam w drugiej rundzie eliminacji Ligi Europy z greckim PAOK-iem Saloniki.

Spotkanie, które z wysokości trybun oglądało ponad 3,2 tys. osób, rozgrywano w napiętej atmosferze. A to za sprawą postawy kibiców znajdujących się w sektorze gości. Była to pokaźna grupa fanów greckiego klubu, wspierana przez kibiców Widzewa Łódź, o czym świadczy choćby flaga wywieszona przez sympatyków tego polskiego zespołu.

W pewnym momencie spotkania grupa z sektora gości zaczęła krzyczeć w kierunku Ukraińców siedzących na pozostałych sektorach „je*** UPĘ i Banderę”. Na dodatek jeden z kibiców PAOK-u lub Widzewa kilkukrotnie wymachiwał flagą Rosji.

Na odpowiedź Ukraińców nie trzeba było długo czekać. Za chwilę w kierunku sektora gości zaczęło zmierzać co najmniej kilkudziesięciu fanów Dynama. Eskalacji zapobiegła ochrona, która musiała użyć gazu, by ostudzić zapędy najbardziej krewkich kibiców. Skończyło się na okrzykach w kierunku sektora gości „ruska ku***”.

Do końca meczu obie grupy oddzielone kordonem ochrony wymieniały się „uprzejmościami”. Spotkanie na boisku też było pełne emocji - zakończyło się wygraną PAOK-u 3:2. Rewanż 30 lipca w Grecji.

Wydarzenia z Motor Lublin Areny obiegły media, nie tylko w Polsce. O skandalu piszą m.in. Sport.pl, Interia, sprawę opisuje także Przegląd Sportowy. Nagrania z trybun lubelskiego stadionu udostępnia także międzynarodowy portal NEXTA, tytułujący się jako „największe medium w Europie Wschodniej”. Za sprawą NEXTY zdarzenia z Motor Lublin Areny zyskały międzynarodowe zasięgi.

Właścicielem PAOK-u jest Ivan Savvidis, biznesmen, o którym media wielokrotnie informowały jako blisko związanym z Władimirem Putinem. Na pomeczowej konferencji prasowej trener Dynama Igor Kostiuk nazwał to zachowanie kibiców PAOK-u celową prowokacją.

Dominik Smagała

WSP

eprasa.pl 5194d067a4

Już po badaniach DNA.
Czy to zaginiona Jowita z Ossowy?

Sprawa zaginięcia Jowity Zielińskiej, pochodzącej z Ossowy w gminie Wohyń w powiecie radzyńskim, dalej znajduje się w centrum uwagi. Po odnalezieniu kobiecych szczątków w lesie w pobliżu Rypina pojawiają się kolejne nieoficjalne informacje dotyczące kierunku prowadzonego śledztwa.

„Fakt" podaje, że śledczy mają już wyniki sekcji odnalezionych szczątków, jednak ze względu na dobro postępowania nie ujawniają ich treści. Kluczowe znaczenie nadal będą miały badania DNA, które mają ostatecznie potwierdzić tożsamość odnalezionej kobiety. Według gazety zabezpieczono również materiał do dalszych badań, w tym próbki ziemi i ślady z odzieży.

Jak informuje „Super Express", jedną z analizowanych przez śledczych hipotez jest możliwość, że ciało kobiety zostało podrzucone

Jowita Zielińska, pochodząca z Ossowy w gminie Wohyń (powiat radzyński), zaginęła 6 lipca 2024 roku. Tego dnia wracała rowerem z pracy do domu w Lisinach w powiecie rypińskim. Po drodze odwiedziła jeszcze cmentarz, a następnie ruszyła w kierunku miejsca zamieszkania. Do domu brakowało jej zaledwie około 200 metrów, jednak nigdy tam nie dotarła

do lasu już po jej śmierci, a nie znajdowało się tam od momentu zaginięcia. Według dziennika za takim scenariuszem ma przemawiać między innymi sposób ukrycia zwłok – zostały one zakopane bardzo płytko, w miejscu, które wcześniej wielokrotnie było sprawdzane podczas poszukiwań.

Jak przypomina „Fakt", Jowita Zielińska zaginęła 6 lipca 2024 roku, wracając rowerem z pracy do domu. W kolejnych miesiącach odnaleziono jej rower oraz część rzeczy osobistych w różnych miejscach, co – według rozmówcy gazety znającego kulisy śledztwa – mogło służyć zmyleniu tropu i utrudnieniu pracy śledczym.

Według „Super Expressu" profiler kryminalny, z którym rozmawiała redakcja, wskazuje, że sprawca mógł celowo pozostawić ciało w miejscu, gdzie prędzej czy później zostanie odnalezione. Dziennik podkreśla jednak, że są to nieoficjalne hipotezy analizowane na obecnym etapie postępowania.

Oficjalnie Prokuratura Okręgowa we Włocławku potwierdza jedynie, że prowadzone są intensywne czynności procesowe i oczekuje na wyniki badań genetycznych. Dopiero one pozwolą jednoznacznie stwierdzić, czy odnalezione szczątki należą do zaginionej mieszkanki pochodzącej z Ossowy w gminie Wohyń, której zaginięcie od dwóch lat porusza mieszkańców powiatu radzyńskiego i całego kraju.

Przypomnijmy, że Jowita Zielińska, pochodząca z Ossowy w gminie Wohyń (powiat radzyński), zaginęła 6 lipca 2024 roku. Tego dnia wracała rowerem z pracy do domu w Lisinach w powiecie rypińskim. Po drodze odwiedziła jeszcze cmentarz, a następnie ruszyła w kierunku miejsca zamieszkania. Do domu brakowało jej zaledwie około 200 metrów, jednak nigdy tam nie dotarła. Przez wiele miesięcy w poszukiwania zaangażowani byli policjanci, strażacy, ratownicy, leśnicy i setki ochotników, którzy przeczesywali lasy, pola, bagna i zbiorniki wodne.

Przełom nastąpił dopiero w lipcu tego roku, gdy w lesie niedaleko Rypina odnaleziono kobiece szczątki. Badania DNA przeprowadzono po to, by odpowiedzieć na pytanie, czy należą one do zaginionej mieszkanki pochodzącej z powiatu radzyńskiego. Prokuratura dalej jednak nie potwierdza oficjalnie tożsamości odnalezionej osoby.

Kacper Budrewicz

Uwierzyła w obietnice zysków. Straciła prawie 30 tysięcy złotych na fałszywej inwestycji

POWIAT RADZYŃSKI:
Miała być szybka i bezpieczna inwestycja w kryptowaluty, a skończyło się utratą niemal 30 tysięcy złotych. 52-letnia mieszkanka gminy Wohyń padła ofiarą oszustwa internetowego. Sprawą zajmuje się radzyńska policja.

Kobieta zainteresowała się reklamą dotyczącą inwestowania w kryptowaluty, którą znalazła w jednym z portali społecznościowych. Po wypełnieniu formularza kontaktowego szybko odezwała się do niej osoba podająca się za doradcę finansowego.

Podczas kolejnych rozmów oszust przekonywał 52-latkę, że proponowana platforma inwestycyjna jest bezpieczna i pozwoli osiągnąć wysokie zyski. Kobieta otrzymywała szczegółowe instrukcje dotyczące wykonywania przelewów. Pieniądze wpłacała ze swoich kont na rachunki wskazywane przez rzekomych doradców.

Oszuści przez około dziewięć miesięcy budowali jej zaufanie. W pewnym momencie namówili kobietę także do zainstalowania na telefonie aplikacji AnyDesk, która umożliwia zdalny dostęp do urządzenia. Dzięki temu sprawcy mogli kontrolować telefon pokrzywdzonej.

Jak ustalili policjanci, w rzeczywistości nie miała ona kontaktu z żadnymi doradcami finansowymi, a cała platforma inwestycyjna była elementem oszustwa. Pieniądze zostały przelane na obce rachunki bankowe oraz portfele kryptowalutowe.

Agnieszka Gołębiowska

Śledztwo w sprawie śmierci pacjenta odesłanego do szpitala w Parczewie

Sprawą śmierci pacjenta z Lubartowa zajmują się prokuratura, NFZ i Rzecznik Praw Pacjenta.

Skarga rodziny

Rodzina jednego z pacjentów uważa, że nie otrzymał on właściwej opieki. 82-letni pan Władysław dostał krwotoku z przewodu pokarmowego, został przez rodzinnego lekarza skierowany do szpitala w Lubartowie. Rodzina pacjenta twierdzi, że przebywał on na SOR prawie dwie godziny, szpital odmówił przyjęcia pacjenta. Ratownik z karetki miał interweniować, żeby szpital wydał odmowę na piśmie.

Na podstawie kolejnego skierowania od lekarza rodzinnego pacjent został przewieziony do szpitala w Parczewie. Oba transporty - do szpitala w Lubartowie i potem do szpitala w Parczewie - wykonała firma zajmująca się transportem medycznym. A według NFZ, jeśli szpital nie posiada odpowiedniego oddziału (w Lubartowie chirurgia jest zawieszona), to powinien zapewnić przewiezienia pacjenta z SOR do właściwej placówki.

- Złożyłam wnioski o rozszerzenie śledztwa - mówi Ewa Szymańska, synowa zmarłego pacjenta

Odpowiedź dyrekcji

O sprawę pytaliśmy dyrektor szpitala Ewę Mańdziuk.

- Pacjent został przyjęty do SOR, poddany badaniu lekarskiemu oraz ocenie stanu klinicznego, a personel medyczny podejmował czynności wynikające z rozpoznanych potrzeb zdrowotnych. Z uwagi na obowiązujące w SP ZOZ w Lubartowie rozwiązania organizacyjne podjęto decyzję o przekazaniu pacjenta do współpracującego podmiotu leczniczego, zgodnie z zawartym porozumieniem o współpracy, które przewiduje wzajemne zabezpieczenie pacjentów w podobnych sytuacjach - odpowiedziała dyrektor. - W chwili wizyty pacjenta personel medyczny, realizujący świadczenia z zakresu chirurgii ogólnej, wykonywał zabieg operacyjny u innego pacjenta wymagającego interwencji. Sytuacje takie są nieodłącznym elementem funkcjonowania szpitala udzielającego świadczeń w stanach nagłych - napisała dyrektor Ewa Mańdziuk w nadesłanej odpowiedzi.

Pytaliśmy też, dlaczego szpital nie zapewnił transportu pacjentowi.

- W czasie pobytu pacjenta w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym Zespół Transportu Sanitarnego SP ZOZ w Lubartowie realizował transport innego pacjenta poza siedzibą szpitala i z tego względu nie był dostępny do wykonania kolejnego przewozu. W konsekwencji transport został zrealizowany przez podmiot świadczący usługi transportu medycznego - odpisała dyrektor Mańdziuk.

Sprawa pod lupą prokuratury

Rodzina zmarłego powiadomiła Prokuraturę Rejonową w Lubartowie.

- Wpłynęło zawiadomienie dotyczące narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i nieumyślnego spowodowania śmierci przez nieudzielenie pomocy medycznej - potwierdziła w rozmowie ze Wspólnotą prokurator Natalia Oziembło.

Prokurator Krzysztof Sokół w ubiegłym tygodniu poinformował, że prokuratura prowadzi śledztwo w tej sprawie.

- Została przeprowadzona sekcja zwłok zmarłego, której wyniki powinny być znane w ciągu kilku tygodni. Zabezpieczono dokumentację medyczną. Prokuratura sprawdza, czy transport do Parczewa mógł się przyczynić do śmierci pacjenta - informuje prokurator.

- Złożyłam wnioski o rozszerzenie śledztwa - mówi Ewa Szymańska, synowa zmarłego pacjenta. Chce m.in. przesłuchania lekarza rodzinnego, który wydał skierowanie na transport, ustalenia, czy pacjent nie był pozostawiony bez opieki, co naraziło go na utratę życia, ustalenia, kto wydał zlecenie na transport do Parczewa. Otrzymała też pisma od Rzecznika Praw Pacjenta i NFZ z informacją, że te instytucje zajmują się sprawą.

Marcin Kusyk

WSP

Szukali go policjanci z dwóch powiatów

14-latek odnaleziony w Radzyniu

Szczęśliwie zakończyły się poszukiwania 14-letniego chłopca, który w piątek zaginął po tym, jak miał udać się pociągiem do placówki wychowawczej na terenie Puław.

Jak informuje Komenda Miejska Policji w Białej Podlaskiej, chłopak w piątek około godz. 15.17 miał wsiąść na stacji PKP w Chotyłowie do pociągu i udać się do placówki wychowawczej w Puławach. Ostatecznie jednak tam nie dotarł i nie nawiązał kontaktu z rodziną.

Początkowo bliscy szukali 14-latka na własną rękę. W sobotę po południu zgłosili sprawę policji, która rozpoczęła działania poszukiwawcze. Funkcjonariusze sprawdzali miejsca, w których mógł przebywać nastolatek.

Finał akcji nastąpił w niedzielę. Radzyńscy policjanci przed godz. 10 odnaleźli chłopca na terenie Radzynia Podlaskiego.

- 14-latek cały i zdrowy zostanie odwieziony do placówki wychowawczej na terenie Puław - przekazuje aspirant Katarzyna Gągolińska z bialskiej policji.

Agnieszka Gołębiowska

eprasa.pl 5194d067a4

„Strzelają do chmur, a deszczu nie ma”.

Rolnicy oskarżają armatki przeciwgradowe o suszę

Fot. Ewa Zajmała

W spotkaniu uczestniczyło kilkudziesięciu rolników. Mówili jednym głosem: „Wszędzie pada, u nas nie”

Rolnicy mówią wprost: „Strzelają do chmur, a deszcz omija nasze pola”. W gminach Obsza, Łukowa i Księżpol narasta konflikt wokół armatek przeciwgradowych. Gospodarze alarmują, że susza niszczy uprawy i pytają, czy urządzenia stosowane przy plantacjach borówki nie wpływają na lokalne opady. W Księżpolu padły mocne słowa, a mieszkańcy domagają się wyjaśnień, badań i większego wpływu na decyzje dotyczące ich terenu.

W piątek, 24 lipca w Gminnym Ośrodku Kultury w Księżpolu odbyło się spotkanie rolników z regionu, którzy coraz głośniej mówią o narastającym problemie braku opadów. W wydarzeniu udział wzięli m.in. poseł **Małgorzata Gromadzka**, wójt gminy Obsza **Andrzej Placek**, wójt gminy Księżpol **Jarosław Piskorski** oraz **Tomasz Obszyński**, przewodniczący NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”.

Potrzebny dialog, nie emocje

Jak podkreśliła na wstępie poseł Gromadzka, w społeczeństwie pojawia się dużo głosów dotyczących oddziaływania działek przeciwgradowych jako konsekwencji, że nie ma deszczu w terenach okalających. – Nie jest to nowy temat. Pojawia się on od wiosny, bo tych opadów nie ma. To powoduje straty w uprawach – mówiła.

W swojej wypowiedzi powoływała się na ekspertyzę z 2025 roku przeprowadzoną przez Instytut Uprawy Nawożenie i Gleboznawstwa w Puławach dotyczącą oddziaływania działek. Podkreśliła, że rozmawiała również z właścicielami gospodarstwa.

– Oni twierdzą, że nie ma badań, które potwierdzałyby wpływania na rozpraszanie chmur i brak opadów deszczu w terenach okalających. Obecnie mamy badania tylko z zagranicy, Hiszpanii i Meksyku – mówiła.

Podkreślała, że kluczowe znaczenie ma spotkanie wszystkich zainteresowanych stron – zarówno mieszkańców, rolników, jak i właścicieli instalacji, aby rzetelnie wyjaśnić pojawiające się wątpliwości i wysłuchać różnych punktów widzenia. Zaznaczyła, że tylko otwarty dialog, oparty na faktach i doświadczeniach każdej ze stron, może przybliżyć do rozwiązania problemu. Jednocześnie zachęcała rolników do składania swoich uwag, obserwacji i zastrzeżeń w formie pisemnej. Jak wskazywała, zebranie takich materiałów może stanowić ważny element ewentualnej analizy i pomóc instytucjom w bardziej precyzyjnej ocenie sytuacji, a w konsekwencji przyczynić się do rozwiania narastających obaw wśród lokalnej społeczności.

„Wszędzie pada, a u nas nie”

Mieszkańcy podkreślali, że problem suszy w regionie jest coraz bardziej odczuwalny. – Nie mamy deszczu, wysychają rzeki. Trudno uwierzyć, że to przypadek, skoro wokół pada, a u nas nie – mówią. Zwracali uwagę, że obserwując radary pogodowe, widzą nadchodzące opady, które w pewnym momencie zanikają nad ich terenem.

Podczas spotkania pojawiały się także zarzuty dotyczące sposobu używania urządzeń. Według rolników strzały oddawane są niemal przy każdej chmurze. – Każda chmura traktowana jest jak gradowa. Strzelają do wszystkiego. Widać momentami „okno” w niebie, jakby chmury się rozpraszały – relacjonują.

Decydujmy lokalnie

Podczas spotkania pojawił się postulat przeprowadzenia referendum lub szerokich konsultacji społecznych, ponieważ dostępne badania naukowe dotyczące wpływu armatek na pogodę nie dają jednoznacznych odpowiedzi.

Mieszkańcy zwracali uwagę, że w wielu krajach, jak choćby we Włoszech, stosowanie armatek przeciwgradowych nie jest całkowicie zakazane, jednak podlega ścisłym regulacjom i kontroli władz lokalnych. Ich zdaniem podobne rozwiązania powinny zostać rozważone także na naszym terenie. Podkreślają, że obecnie decyzje o używaniu tych urządzeń podejmowane są jednostronnie, bez szerszych konsultacji społecznych.

– To my najlepiej widzimy, co się dzieje na miejscu. Powinniśmy mieć wpływ na takie decyzje – mówią mieszkańcy. Jak zaznaczają, we Włoszech rolnicy częściej inwestują w siatki przeciwgradowe i ubezpieczenia upraw, ponieważ skuteczność armatek budzi tam wiele wątpliwości.

Małgorzata Gromadzka
wiceminister rolnictwa, poseł na Sejm

Głos społeczny jest. Ważny też jest dialog i wyjaśnienie wątpliwości. Musimy rozstrzygnąć to, o czym mówicie. Spotkajmy się w szerszym gronie i porozmawiajmy.

Susza niszczy uprawy

Rolnicy zaznaczają jednocześnie, że sytuacja w gospodarstwach staje się coraz trudniejsza. Długotrwały brak opadów powoduje poważne straty w uprawach, a problem dotyczy wielu miejscowości w regionie. W trakcie dyskusji często wracał temat plantacji borówki, przy których stosowane są armatki przeciwgradowe.

Mieszkańcy apelują o podjęcie dialogu i ograniczenie formalności do minimum. Chcą spotkań z inwestorami i władzami, by móc przedstawić swoje obawy i lepiej zrozumieć wzajemne interesy. Podkreślają, że ingerencja w zjawiska pogodowe budzi ich niepokój i jeśli miałaby powodować negatywne skutki, powinna być dokładnie zbadana.

Starostwo przedłuża decyzje

Obecnie w Starostwie Powiatowym w Biłgoraju prowadzane jest postępowanie odnośnie oddziaływania armatek na środowisko. Na początku lipca starosta biłgorajski wydał obwieszczenie, w którym informuje, że nie zostało ono zakończone. Konieczne okazało się wykonanie dodatkowych, specjalistycznych badań środowiskowych, które mają potrwać co najmniej dwa lata.

Jak wskazano w dokumencie, konieczne jest przeprowadzenie wieloletnich inwentaryzacji przyrodniczych – m.in. badań chiropterologicznych (dotyczących nietoperzy), ornitologicznych (ptaków) oraz entomologicznych (owadów). Dodatkowo analizowany jest także wpływ na klimat akustyczny (emisja hałasu). Nowy termin wydania decyzji wyznaczono dopiero na 31 stycznia 2028 roku.

To oznacza, że rolnicy, którzy już dziś alarmują o skutkach suszy i wiążą je z działaniem armatek, na ostateczne rozstrzygnięcie będą musieli poczekać jeszcze co najmniej dwa lata. W ich ocenie to bardzo długi czas, zwłaszcza w sytuacji, gdy każdy kolejny sezon bez opadów przynosi realne straty w uprawach. – Trzeba działać natychmiast – alarmują.

Ewa Zajmała
WSP

„Zdaniem niektórych rolników gospodarujących w sąsiedztwie obiektów chronionych armatkami, urządzenia te odpowiadają za rozbijanie chmur deszczowych, co prowadzi do ograniczenia ilości opadów. Z naukowego punktu widzenia brak jest jednak dowodów potwierdzających, że armatka przeciwgradowa istotnie wpływa na zmniejszenie lub przesunięcie opadów w okolicach chronionych obszarów. Choć istnieją symulacje i modele sugerujące możliwość efektów lokalnych, nie zostały one w sposób jednoznaczny zweryfikowane. Dlatego, aby potwierdzić bądź ostatecznie odrzucić tę hipotezę, niezbędne są dalsze, wielkoskalowe badania naukowe”.

Źródło: Analiza IUNG w Puławach

Armatki przeciwgradowe to urządzenia, których celem jest zakłócanie procesów zachodzących w chmurach burzowych. Ich działanie opiera się na wytwarzaniu serii kontrolowanych wybuchów, zwykle z mieszaniny acetylenu i tlenu. W wyniku wybuchu powstaje fala uderzeniowa, która z dużą prędkością kierowana jest ku górnym warstwom atmosfery. Detonacje powtarzane są co kilka sekund. W trakcie zbliżającej się burzy gradowej wytworzone fale dźwiękowe i uderzeniowe mogą sięgać nawet 15 kilometrów wysokość. Część z tych fal odbija się od podstawy troposfery i nakłada na kolejne, co zwiększa ich energie i potencjał jonizujący. Powstające mikroeksplozje według założeń mają zakłócać proces formowania się kryształków lodu, sprawiając, że nie łączą się one w większe gradziny.

W rezultacie kule lodowe mają ulegać rozdrobnieniu i zamiast gradu na ziemię powinien spadać deszcz lub mokry śnieg. Zwolennicy tej technologii podkreślają, że fale tworzą swoistą „kopułę ochronną” nad chronionym obszarem, przez co redukującą szkody w uprawach.

Źródło: IUNG w Puławach

Kolejne otwarte spotkanie odbędzie się 31 lipca (piątek) o godz. 17. w Gminnym Ośrodku Kultury w Księżpolu. Zaproszeni na nie mają być właściciele gospodarstwa, przedstawiciele Starostwa, Ministerstwa oraz organizacje okołorolnicze

eprasa.pl 5194d067a4

Sztuczna inteligencja pomoże ratować życie w łęczyńskim szpitalu. Miliony z UE na cyfryzację medycyny

SP ZOZ w Łęcznej otrzyma ponad 2,7 mln zł unijnego dofinansowania na wdrażanie przełomowych technologii.

Głównym punktem projektu jest wprowadzenie algorytmów sztucznej inteligencji na Oddziale Intensywnej Terapii, które pomogą wyprzedzić stany zagrożenia życia u pacjentów. Łęczyńska placówka znalazła się w elitarnym gronie pięciu szpitali z regionu, które otrzymały wsparcie na cyfryzację.

22 lipca 2026 roku, w Lubelskim Centrum Konferencyjnym odbyła się uroczysta gala wręczenia umów. Przedstawiciele Zarządu Województwa Lubelskiego przekazali beneficjentom 22 umowy na łączną kwotę ponad 276 mln zł, z czego aż 192 mln zł stanowi wsparcie ze środków Unii Europejskiej.

Krzysztof Bojarski - dyrektor SPZOZ w Łęcznej

Innowacje w Łęcznej: Algorytmy przewidzą pogorszenie stanu zdrowia

Łęczyński szpital wywalczył środki na realizację projektu pt. „Cyfryzacja oraz rozwój e-usług w SPZOZ w Łęcznej". Całkowity koszt inwestycji opiewa na 3,26 mln zł, z czego wsparcie unijne wynosi ponad 2, 7 mln zł. To, co najbardziej wyróżnia łęczyńską inwestycję, to zastosowanie nowoczesnych systemów opartych na sztucznej inteligencji na Oddziale Intensywnej Terapii. Specjalne algorytmy będą w czasie rzeczywistym prześwietlać ogromne ilości danych – od tętna, ciśnienia i saturacji, po wyniki badań laboratoryjnych, EKG i pełną historię leczenia. Pozwoli to wykrywać nawet najdrobniejsze anomalie i ostrzegać lekarzy o groźnych dla życia powikłaniach zanim stan pacjenta ulegnie widocznemu pogorszeniu. Dyrektor SPZOZ w Łęcznej podkreśla, że technologia w medycynie ma wspierać, a nie zastępować człowieka:

Sztuczna inteligencja nie zastąpi lekarza, ale może stać się niezwykle cennym narzędziem wspierającym podejmowanie decyzji w najtrudniejszych momentach. W medycynie ratunkowej i intensywnej terapii liczy się każda minuta. Jeżeli dzięki analizie ogromnej liczby danych lekarz otrzyma wcześniej sygnał o pogarszającym się stanie chorego, zyskuje czas na podjęcie właściwego leczenia. To bezpośrednio przekłada się na bezpieczeństwo pacjentów. — **Krzysztof Bojarski**, dyrektor SPZOZ w Łęcznej.

Cyfrowe wsparcie dla całego regionu

Szpital w Łęcznej to tylko jeden z podmiotów leczniczych, które zyskały unijne wsparcie w tej puli. Łączna wartość umów na cyfryzację 5 szpitali w województwie lubelskim wyniosła 35 mln zł (w tym blisko 30 mln zł z UE). Dzięki tym środkom z udogodnień cyfrowych skorzysta ponad 7 tysięcy pacjentów, a przeszkolonych zostanie ponad pół tysiąca pracowników medycznych. Oprócz Łęcznej dofinansowanie na podniesienie poziomu cyberbezpieczeństwa, e-usługi oraz modernizację infrastruktury IT otrzymały:

- Szpital Neuropsychiatryczny im. Prof. M. Kaczyńskiego w Lublinie (projekt o wartości blisko 13 mln zł m.in. na wdrożenie Asystenta Lekarza AI, rozwój Elektronicznej Dokumentacji Medycznej i zakup 200 komputerów),
- Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Bychawie,
- Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej w Hrubieszowie,
- Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Białej Podlaskiej.

Emilia Czukiewska

Uczeń z Parczewa może wystąpić na scenie z Borysewiczem

Uczeń Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Parczewie – Oliwier według naszych nieoficjalnych obliczeń spełni marzenie i wystąpi na jednej scenie z Janem Borysewiczem, legendą polskiego rocka i liderem zespołu Lady Pank.

- Nazywam się Oliwier. Mam 17 lat, a gitara to moja pasja, którą rozwijam intensywnie od 7 lat. Swoje doświadczenie buduję na dwóch polach – cenię energię i współpracę w zespole, ale równie mocno dbam o swój autorski styl w grze solowej - w taki sposób pisze o sobie Oliwier.

Na stronie internetowej a.cstmapp.com prowadzone było głosowanie, a stawką było wystąpienie na scenie z Janem Borysewiczem.

Na Oliwiera oddano 3605 głosów, co według naszych obliczeń daje mu pierwsze miejsce oraz szansę na realizację marzeń. Głosowanie już się zakończyło. Drugi Oskar Gładysz uzyskał 2175 głosów.

Do głosowania na Oliwiera zachęcali przedstawiciele powiatu parczewskiego. „Obecnie Oliwier zajmuje 2. miejsce w głosowaniu. Do osiągnięcia celu brakuje naprawdę niewiele, dlatego właśnie teraz każdy oddany głos ma ogromne znaczenie. Wspólnie możemy pomóc mu sięgnąć po zwycięstwo i zrealizować to wyjątkowe marzenie! Zachęcamy wszystkich mieszkańców powiatu parczewskiego do oddania głosu i wsparcia naszego młodego muzyka. Każdy głos przybliża Oliwiera do występu u boku jednej z największych ikon polskiego rocka" - pisali przedstawiciele powiatu.

71-letni Jan Borysewicz to polski wokalista, multiinstrumentalista, kompozytor, autor tekstów piosenek i producent muzyczny. Jeden z najpopularniejszych polskich gitarzystów rockowych.

Lider i współzałożyciel zespołu Lady Pank. Autor solowego projektu Jan Bo. Grał także z innymi wykonawcami, m.in. z Grzegorzem Ciechowskim, Jackiem Skubikowskim, Urszulą i Ewą Bem. Twórca warsztatów muzycznych Fundacja Akademia Jana Borysewicza i współtwórca Festiwalu Jana Borysewicza.

Grzegorz Rekiel

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu

Staś Matyka, Ksawerynów
ur. 21 lipca, g. 11:30, 3270 g, 52 cm.
Rodzeństwo: Marysia,
rodzice: Marta i Artur

Mikołaj Zabielski, Radzyń Podlaski
ur. 21 lipca, g. 10:06, 3220 g, 50 cm.
Rodzeństwo: Weronika,
rodzice: Natalia i Jacek

Ignaś Zagojski, Czerwonka Gozdów
ur. 21 lipca, g. 19:51, 3740 g, 55 cm.
Rodzeństwo: Bartosz,
rodzice: Paulina i Mateusz

Kornel Kuszyk, Lubartów
ur. 22 lipca, g. 00:31, 3500 g, 55 cm.
Rodzeństwo: Kuba,
rodzice: Ewelina i Piotr

Iga Szysiak, Niedźwiada Kolonia
ur. 21 lipca, g.12:40.
Rodzeństwo: Olek,
rodzice: Konga i Cezary

Kaja Banucha, Kolechowice Kolonia
ur. 19 lipca, g. 20:26, 2770 g, 49 cm.
Rodzeństwo: Marcelina i Melania,
rodzice: Klaudia i Karol

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu

Dobrawa Pielaszek, Łuków
ur. 18 lipca, g. 11:17, 4230 g, 58 cm
Rodzice: Karolina i Świętopełk
Rodzeństwo: Nadzieja, Sława

WSP

eprasa.pl 5194d067a4

Skomplikowana historia łukowskiego muzyka. Prosta informacja, o której nie mówi się głośno...

Piętno żydowskiej tożsamości

Żydowskość Henryka Ricka-Wiśniewskiego została do tego stopnia wygumkowana, że gdy 27 maja br. Rada Miasta Łuków nadała mu honorowe obywatelstwo szacownego grodu nad Krzną, nikt nawet się nie zająknął, że nazywał się on kiedyś Chil Rozensztok.

Fałszywa kennkarta wyrobiona w Warszawie na nazwisko Henryka Wiśniewskiego. Ze zbiorów Krzysztofa Wiśniewskiego, syna Henryka

Był utalentowanym skrzypkiem i kompozytorem, jednak jego karierę przerwała wojna. Żeby przetrwać, ukrywał się i zmienił tożsamość. Został ocalony z Holokaustu, ale by móc żyć i tworzyć w swoim ukochanym Łukowie, nie przyznawał się do tego, że był Żydem i nie obnosił się publicznie z tragedią swego narodu.

Obchodzona niedawno 80. rocznica pogromu kieleckiego przypomniała, że Żydzi, którzy przetrwali Zagładę, nie byli w Polsce bezpieczni po zakończeniu wojny. Gdy wracali do swoich miast i wsi, nierzadko spotykali się z wrogością, a co najmniej niechęcią. Ktoś już mieszkał w ich domach, zajmował ich miejsca pracy, używał ich rzeczy. Nikt specjalnie nie cieszył się, że przeżyli. Budziło to raczej zdziwienie. Większość z nich wyjeżdżała więc na Ziemie Zachodnie, a potem za granicę – do Niemiec, Francji, Stanów Zjednoczonych i Palestyny, w której niedługo miało powstać państwo żydowskie. Ci, którzy mimo wszystko zostawali w kraju, na zgliszczach dawnego świata próbowali od nowa zbudować swoje życie. Silny mimo tragedii Holokaustu antysemityzm sprawiał, że dla wielu ocalonych najlepszą strategią było całkowite wtopienie się w polskie społeczeństwo. Żyd mógł żyć wśród Polaków, jeśli wyparł się swojej żydowskiej tożsamości – czyli symbolicznie umarł i narodził się na nowo jako ktoś inny.

Tożsamość na dnie szuflady

Taki los przypadł w udziale Chilowi Rozensztokowi z Łukowa. Przed wojną był utalentowanym skrzypkiem i kompozytorem. Zagładę przetrwał, ukrywając się najpierw w swoim mieście, a później w Warszawie, gdzie wyrobił sobie fałszywe papiery na nazwisko Henryk Wiśniewski. Wziął udział w powstaniu warszawskim i po zakończeniu wojny wrócił do Łukowa. Prawie cała jego rodzina zginęła, nie było już świata, który opuścił. Schował więc swoją żydowskość na dno szuflady i zaczął żyć jak wszyscy inni dookoła. Został współzałożycielem szkoły muzycznej, od 1946 do 1980 r. był jej dyrektorem, a następnie, do śmierci w 1984 r., pracował w niej jako pedagog. Ożenił się z Polką, a na koniec spoczął na polskim, katolickim cmentarzu... Niby wszyscy dookoła znali jego prawdziwą tożsamość, ale nikt mu jej nie wypominał i nadal nikt o niej głośno nie mówi – jakby to było coś wstydliwego.

cdn.

Krzysztof Czubaszek

Bez "brzydkiego słowa na Ż"

W imieniu mieszkańców Łukowa o wyróżnienie tego nietuzinkowego człowieka, muzyka i wychowawcy wielu pokoleń, zwrócił się Andrzej Zdrojewski – miejscowy społecznik i artysta rzeźbiarz. W swoim wniosku przedstawił życiorys twórcy i dyrektora szkoły muzycznej, napisał, że urodził się on w rodzinie amatorsko muzykującej, ale co to była za rodzina, z jakiego środowiska się wywodziła, jakie nazwisko nosili jej członkowie – już nie wspomniał. Jego pomysł poparł burmistrz Łukowa Piotr Płudowski oraz radni różnych opcji, podczas sesji nie szczędzili oni słów uznania dla zasłużonego Łukowianina, ale „brzydkie słowo na Ż" nie padło ani razu. Jeszcze w świat poszłaby wieść, że Honorowym Obywatelem Łukowa został Żyd, jakby mało było tego, że jest od niedawna w mieście Rondo Pamięci Żydów Łukowskich. A przecież to piękny przykład dumy z lokalnej historii, bogactwa tradycji i kultury, szacunku do dawnych mieszkańców. Czyżby mający duże poparcie w powiecie łukowskim antysemita Braun już tak bardzo wszystkich zastraszył, że na wszelki wypadek nikt nie chce mieć nic wspólnego z Żydami? A przecież stanowili oni przed wojną połowę populacji tego miasta, przez wieki je współtworzyli i współzamieszkiwali, a więc są nieodłączną częścią jego przeszłości i tożsamości, czy to się komuś podoba, czy nie.

Kto modli się w niewielkim drewnianym kościółku koło Krzyczewa (cz. V)

Dzieje mariawitów pod Rykami

W tej historii jest wszystko. Mistyczne objawienia uczennicy błogosławionego Honorata Koźmińskiego, decyzje samego papieża, schizma w rodzinnej parafii Henryka Sienkiewicza, przepychanki pod wiejskim kościołem. Pobożność, odwaga, upór, przełamane sporą porcją pychy i arcypolskiej kłótliwości.

Cała seria podziałów i zjednoczeń. W efekcie w Goździe koło Kłoczewa mamy dwie świątynie należące do dwóch odłamów wyznania mariawitów. Ale cmentarz mają wspólny.

Impet nowemu wyznaniu zarówno w ośrodkach miejskich, jak i na prowincji nadawało zaangażowanie duchowieństwa i kościelnych liderów w działalność społeczną. Przy parafiach mariawickich powstawały ochronki (przedszkola), spółdzielnie, kwitła działalność samokształceniowa, powstawały wzorcowe warsztaty i gospodarstwa rolne, oddziały Ochotniczej Straży Pożarnej, a nawet, wielce popularne, orkiestry dęte. W Goździe była wzorcowa tkalnia, w Grabowie funkcjonował dom ludowy. Niewielkie kaplice funkcjonowały w okolicy w Zgórznicy, Rudniku, Cisowniku, Hucie Starej, Gęsiej Wólce, Życzynie i Woli Okrzejskiej. W Goździe i Garbowie zbudowano też kościółki.

Ksiądz Modrzejewski w swojej drodze z katolicyzmu do mariawityzmu i z powrotem pociągnął za sobą wiernych z Grabowa Szlacheckiego i Gozda

Koniec parafii w Grabowie

Powrót, najwyraźniej przerażonego wizją zawarcia „mistycznego małżeństwa" z przydzieloną mu odgórnie przez zwierzchnika, biskupa Jana Marię Kowalskiego starszą zakonnicą, księdza Jana Modrzejewskiego do katolicyzmu, był dla społeczności mariawickiej w Goździe, Grabowie Szlacheckim i kilku okolicznych miejscowościach, poważnym ciosem. Część z nich podążyła za swoim liderem i wróciła do parafii okrzejskiej. W Grabowie w kolejnych latach wspólnota sukcesywnie malała. Nie miała miejsca modlitwy, gdyż niewielki drewniany kościołek, po rekonwersji księdza Modrzejewskiego został, nie bez sporów i kontrowersji, przejęty przez Kościół Katolicki. W 1929 roku na terenie Grabowa mieszkało około 230 mariawitów, obecnie jedynym śladem po funkcjonowaniu wspólnoty są relikty cmentarza, ostatni wierni dojeżdżają do najbliższych parafii.

cdn.

Zbigniew Smółko

WSP

Z relacji pana Czesława Orzechowskiego z parafii mariawickiej Gózd, za profilem facebookowym Mariavitism: No i niestety to spowodowało tragedię w parafii mariawickiej w Goździe. Jeszcze rozumiem, gdyby te związki były dobierane na podstawie jakieś sympatii kapłanów i sióstr to by było normalne, ale ponieważ to arcybiskup dobierał niby z woli Pana Jezusa, to jako partnerkę kapłanowi Modrzejewskiemu przysądził siostrę, która się do małżeństwa absolutnie nie nadawała. To była osoba w starszym wieku, podobno o niezbyt przyjemnej aparycji. Ona powinna być w klasztorze do końca w Płocku, może pracować w jakieś szwalni, ale przede wszystkim się modlić, a nie być małżonką. Kapłan Modrzejewski tego nie zaakceptował. Nie wiem, jakie on podjął działania, czy on przyjechał do Płocka, na pewno rozmawiał z Arcybiskupem, może apelował, może coś, ale znając Arcybiskupa, jeszcze wspominałem o tym jakie przykazanie kościelne: „Bez zastrzeżeń Arcybiskupa słuchać", absolutnie nie było mowy, aby Arcybiskup zmienił decyzję.

eprasa.pl 5194d067a4

Co łączy koryfeuszy polskiego oświecenia z Wojciechem Jaruzelskim? (cz. II)

Trudne dzieje porzuconego pałacyku w Olesinie

Patrząc dziś na porzucony pałacyk w Kurowie (pow. puławski), trudno uwierzyć, że kiedyś w gościnie u Stanisława Kostki Potockiego bywał tu Julian Ursyn Niemcewicz i opisywał domostwo jako poważny, promieniujący na cały region ośrodek kulturalny. A i wcześniej i potem bywało tu niesłychanie ciekawie...

Akwarela Zygmunta Vogela ukazująca oranżerię założenia parkowo-pałacowego w Olesinie koło Kurowa z końcówki XVIII wieku

Najstarsze założenie rezydencjalne - choć oczywiście mające głównie walor obronny - wiąże się z obecnością i aktywnością rodziny Kurowskich herbu Szreniawa. Odnotowane przez Długosza miejsce obronne mogło być wieżą obronną, najpewniej z kamienia wapiennego, wspartą jakimś murem obronnym i fosą, wszystko to być może na północny wschód od obecnego pałacu.

Z wieży obronnej dwór szlachecki

Druga z wyróżnionych przez pana Matyaszkiewicza faz rozwojowych, trudno opisywalna z racji na późniejsze wymieszanie warstw kulturowych, zapewne polegała na rozwoju murowanej siedziby szlacheckiej, zmierzającej w swojej formie do tego, co później określone zostanie jako „dwór". Z pewnością na kamiennych fundamentach, często już murowany. Parterowy, z sienią w środkowej części, z dwoma równolegle do siebie biegnącymi rzędami pomieszczeń, może z jakąś gospodarczą dobudówką, z reguły podpiwniczony. Być może potwierdzeniem jego lokalizacji przestrzennej jest, prowadząca równiutko przed drzwi, stara aleja lipowa.

- Dwór personalnie utożsamiać można z ostatnimi przedstawicielami rodu Zbąskich, tj. Abrahamem (zm. ok. 1634 r.), Janem (zm. ok. 1648 r.) i Bogusławem Janem (zm. 1683 r.), a następnie z administrującymi majątkiem pomiędzy latami 1683 i 1698, Franciszkiem Wilczopolskim, Franciszkiem Ciemierzyńskim i Mikołajem Kroguleckim - informuje archeolog.

Wspomnienie awanturnicy

Choć i wcześniejszym Zbąskim parę słów uwagi się należy. O ile dziedziczący w XV wieku włość kurowską Stanisław, jeśli czymkolwiek się wyróżniał to jako dobry gospodarz (więc prawie nie ma o czym gadać...) o tyle jego siostra Katarzyna, której w rodowych działach przypadła nieodległa Bochotnica, zasłynęła w legendzie jako raubritterka! Za młodu bowiem ona (bądź jej krewna Anna, nie ma co do tożsamości pań zupełnej pewności...) miała się zajmować ni mniej, ni więcej, tylko zbójeckim rzemiosłem, napadaniem na wędrujących w okolicy kupców czy nawet, o zgrozo, sąsiadów. Pozbierać miała wokół siebie grono dobranych obwiesiów, którzy mieli uznać jej zwierzchnictwo. Iść jej miało na tyle dobrze, że nagromadzić miała w piwnicach ogromne skarby. Po czym zaś, ochłonąwszy, wyszła za Jana Oleśnickiego, stać się wzorową kurą domową i wyjechać z Bochotnicy. Wedle innej wersji zaś miała być osądzona i połamana kołem. Ale też mogła po prostu nie istnieć, co miłośnikom ubarwiania lokalnej historii nie powinno za bardzo przeszkadzać...

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Spalona Łęczna

Zdjęcie wykonane najprawdopodobniej przez niemieckiego żołnierza jesienią 1915 roku w spalonej w czasie walk niemiecko-rosyjskich Łęcznej. Carska armia, opuszczając ziemie Królestwa Polskiego, stosowała taktykę „spalonej ziemi". To, co uznawano za przydatne i możliwe do wywiezienia transportowano na wschód (w Łęcznej i kilku innych miejscowościach regionu taki los spotykał m.in. kościelne i cerkiewne dzwony). Jednocześnie głoszono propagandę o rzekomych zbrodniach niemieckich, co zwłaszcza na terenach wiejskich powodowało paniczną ucieczkę licznych grup ludności na wschód. W sierpniu 1915 na skutek ostrzału artyleryjskiego znaczna część zabudowy została zniszczona w pożarze. Miejscowość przez długie lata nie mogła podnieść się z gospodarczego upadku, nie odbudowano jej roli handlowej, nie wróciły, już wcześniej zresztą coraz mniejsze, słynne niegdyś jarmarki.

Zbigniew Smółko

WSP

Książka Jerzego Flisińskiego o paniach Białej Książęcej

Opowieść o damach nadzwyczajnych

Książa wydana została w 2025 roku w Białej Podlaskiej nakładem Miejskiej Biblioteki Publicznej

Szesnaście biogramów rozrzuconych w czasie między XVI a XIX stuleciem. Arystokratki, ale i córki karmazynów. Urzekające piękności i... niekoniecznie. Silne osobowości, urodzone liderki i po prostu żony swoich mężów. Lwice salonowe i postaci z drugiego albo i trzeciego planu. Panu Jerzemu Flisińskiemu udało się w jednym tomie zebrać opowieści z różnych czasów o małżonkach bialskich Radziwiłłów. Często postaciach znacznie ciekawszych niż oni sami.

Doktora Flisińskiego czytającej publiczności przedstawiać nie ma specjalnej potrzeby: badacz, regionalista, dyrektor bialskiej biblioteki, autor licznych, cieszących się estymą publikacji. Tym razem zaoferował czytelnikom okazały, ładnie wydany tom „Bialskie księżne Radziwiłłowe". Temat to w zasadzie dziejopisarski „samograj", bo mimo że kilka pań Alba Ducalis doczekało się już albo regularnych biografii, albo, mniej czy bardziej analitycznych przyczynków, to jednak przestrzeni badawczej i miejsca na fascynującą opowieść jest jeszcze mnóstwo o materiał przepotężny. Bo kogóż tu nie ma. Halszka z Wiśniowieckich, żona Radziwiłła Sierotki, śliczna włoska żona Aleksandra Ludwika Lukrecja Maria Strozzi, siostra Jana III Sobieskiego Katarzyna, słynąca ze zmysłu gospodarczego Anna z Sanguszków, trzy nieszczęsne żony naczelnego bialskiego wariata księcia Hieronima Floriana Radziwiłła, żona „Rybeńki" i matka „Panie Kochanku" Urszula z Wiśniowieckich - ceniona pisarka i promotorka teatru, grzesząca na różne sposoby, ale najmniej urodą Teresa z Rzewuskich, wreszcie będąca utrapieniem dla całej rodziny i nie tylko Zofia de la Tour et Taxis i wreszcie, ostatnia w galerii, gwiazda salonów, niepokorna łamaczka męskich serc księżna Dominikowa, Teofila z Morawskich... One i pozostałe panie z bialskiej galerii w osobie dr. Flisińskiego znalazły wprawnego biografa, niebojącego się zejść z utartych w historiografii i publicystyce ścieżek, nawet jeśli gdzieniegdzie oznacza to odrzucenie ubarwień, mitów i krążących po rozmaitych publikacjach historyjek. Polecamy serdecznie. Dla miłośników nie tylko lokalnej historii czytelnicza „jazda obowiązkowa".

Zbigniew Smółko

eprasa.pl 5194d067a4

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC II LIGA

Pięć goli w meczu Górnika na otwarcie sezonu

W pierwszym meczu po spadku do Betclic II Ligi przebudowany Górnik grał na drugim końcu Polski. I z tego wyjazdu zielono-czarni wrócili z tarczą. Łęcznianie strzelili rywalom trzy gole.

Na otwarcie sezonu w Betclic II Lidze podopiecznym trenera Jurija Szatałowa przyszło udać się aż do Szczecina, na sobotni mecz z miejscowym Świtem.

Dobrze sobotnie spotkanie rozpoczęli gospodarze, bo od gola strzelonego w 2. minucie przez Krzysztofa Ropskiego, który w przeszłości zaliczył epizod w Motorze Lublin.

Bardzo szybko odpowiedzieli jednak zielono-czarni. W 8. minucie wyrównał strzałem z dystansu Adam Deja.

Jeszcze przed przerwą zrobiło się 2:1 dla Górnika, a to za sprawą trafienia Bartłomieja Korbeckiego, który wpisał się na listę strzelców po uderzeniu z pierwszej piłki z pola karnego. Zawodnik dołączył do łęczyńskiego klubu przed tym sezonem, wcześniej grał m.in. dla Chełmianki Chełm.

fot. Archiwum

Jurij Szatałow,
trener Górnika Łęczna

Zabrakło nam zdrowia i energii

Podzieliłbym naszą grę na dwie połowy. W pierwszej stworzyliśmy sobie kilka bardzo dobrych sytuacji, w których mogliśmy podwyższyć prowadzenie, ale nie udało się ich wykorzystać. Druga połowa wyglądała już zdecydowanie słabiej. Mieliśmy za sobą trudny tydzień i choć nie lubię nadużywać słowa „charakter", to właśnie charakter pokazali chłopcy w Szczecinie. Przez dużą część drugiej połowy praktycznie nie utrzymywaliśmy się przy piłce i musieliśmy za nią biegać, a to był nasz największy problem. Przede wszystkim zabrakło nam zdrowia i energii, co w moich zespołach zdarza się bardzo rzadko. Będziemy analizować, z czego to wynikało i dlaczego tak to wyglądało.

Rozmiary prowadzenia „Górników" w 57. minucie podwyższył Mateusz Hołownia, wykańczając celnym uderzeniem dośrodkowanie z prawej strony boiska. Na szczęście dla przyjezdnych, bo Świt zdołał strzelić jeszcze jednego gola - w 80. minucie Adama Matyska pokonał Kacper Wojdak.

Ostatecznie Górnik wygrał na wyjeździe w pierwszej kolejce sezonu ze Świtem Szczecin 3:2 i rozgrywki zaczyna od cennych trzech punktów.

Świt Szczecin - Górnik Łęczna
2:3 (1:2)

Bramki: Ropski 2', Wojdak 80' - Deja 8', Korbecki 23', Hołownia 57'.
Świt (skład wyjściowy): Abramowicz - Andruszko, Gorgon, Kisły, Kort, Nowak, Nowicki, Rogala, Ropski, Szwiec, Wojdak.
Górnik: Matysek - Antkowiak, Deja (78' Tkacz), Hołownia, Janaszek (46' Novotny), Jaroszyński, Kobryń, Korbecki (64' Myszor), Quainoo (85' Stadnicki), Rogala, Walski.
Żółte kartki: Szwiec, Rogala, Kisły, Góral - Myszor, Deja, Novotny.
Sędziował: Mateusz Stępniak (Gdańsk).

ZMIENIONA KADRA GÓRNIKA

Przed bieżącym sezonem w klubie z Łęcznej przeprowadzono gruntowną przebudowę kadry.

PRZYSZLI: Hubert Antkowiak (N - ŁKS Łomża), Rafał Kobryń (O - Olimpia Grudziądz), Bartłomiej Korbecki (P - Chełmianka Chełm), Adam Matysek (B - Zagłębie Lubin), Wiktor Niewiarowski (P - Śląsk Wrocław), Jindřich Novotný (N - FK Arsenal Česká Lípa), Samuel Quainoo (P - Górnik II Zabrze), Grzegorz Rogala (O - GKS Katowice), Olivier Siniawski (N - Miedź II Legnica), Michał Steszuk (P - Noteć Czarnków), Iwo Świerkot (P - Górnik II Zabrze), Karol Turek (O - Unia Skierniewice), Michał Walski (P - Puszcza Niepołomice). Ponadto z rezerw klubu do pierwszej drużyny zostali przeniesieni: Dawid Kłos, Mikołaj Orzyłowski, Szymon Puchalski, Wiktor Samonek, Alan Duma.

ODESZLI: Bartosz Biedrzycki (P - Odra Opole), Łukasz Budziłek (B - ?), Luka Guček (O - FC Koper), Egzon Kryeziu (P - Avia Świdnik), Michał Litwa (N - ?), Patryk Malamis (P - ?), Kamil Nowogoński (P - Zagłębie Lubin), David Ogaga (O - ?), Kamil Orlik (P - Polonia Bytom), Patryk Paryzek (N - Pogoń Szczecin), Branislav Pindroch (B - KFC Komárno), Rafa Santos (P - Birkirkara FC), Branislav Spáčil (P - Odra Opole), Filip Szabaciuk (O - Puszcza Niepołomice), Bartosz Śpiączka (N - ?), Rafał Wolsztyński (N - Sparta Katowice).

Dominik Smagała

CZAS NA DERBY LUBELSZCZYZNY

W premierowym meczu przed własną publicznością zielono-czarni zmierzą się z Avią Świdnik, w derbach Lubelszczyzny. To spotkanie w sobotę, 1 sierpnia, o godz. 18.

BETCLIC II LIGA

WYNIKI 1. KOLEJKA
Avia - Olimpia 4:1
Chojniczanka - Tychy 0:1
Lechia - Rekord 1:1
Legia II - Stal 0:2
Podhale - Śląsk II 3:1
Sandecja - Hutnik 0:0
Świt - Górnik 2:3
Zawisza - Sokół 1:1
Znicz - Resovia 1:0

Drużyna	M.	Bramki	Pkt.
1. Avia Świdnik	1	4-1	3
2. Podhale Nowy Targ	1	3-1	3
3. Stal Stalowa Wola	1	2-0	3
4. Górnik Łęczna	1	3-2	3
5. GKS Tychy	1	1-0	3
6. Znicz Pruszków	1	1-0	3
7. Rekord Bielsko-Biała	1	1-1	3
-. Sokół Kleczew	1	1-1	1
-. Zawisza Bydgoszcz	1	1-1	1
-. Lechia Zielona Góra	1	1-1	1
11. Hutnik Kraków	1	0-0	1
-. Sandecja Nowy Sącz	1	0-0	1
13. Świt Szczecin	1	2-3	0
14. Chojniczanka Chojnice	1	0-1	0
-. Resovia	1	0-1	0
16. Śląsk II Wrocław	1	1-3	0
17. Legia II Warszawa	1	0-2	0
18. Olimpia Grudziądz	1	1-4	0

NASTĘPNA KOLEJKA (31.07.-2.08.)
Górnik - Avia (1.08., g.18), Hutnik - Świt, Rekord - Zawisza, Resovia - Śląsk II, Sandecja - Chojniczanka, Sokół - Podhale, Stal - Tychy, Znicz - Legia II, Lechia - Olimpia

dsm

Wychowanek z Adamowa powalczy o miejsce w Legii!

Mateusz Szczepaniak został oficjalnie zgłoszony do rozgrywek PKO Bank Polski Ekstraklasy w barwach Legii Warszawa. Dla 19-letniego pomocnika to kolejny ważny krok w dynamicznie rozwijającej się karierze.

Po bardzo udanym sezonie spędzonym na wypożyczeniu w Pogoni Grodzisk Mazowiecki młody zawodnik wraca na Łazienkowską, by powalczyć o miejsce w pierwszym zespole i kolejne sukcesy z najbardziej utytułowanym klubem w Polsce.

Udane wypożyczenie zaprocentowało

Miniony sezon był dla Mateusza Szczepaniaka niezwykle ważny. W barwach pierwszoligowej Pogoni Grodzisk Mazowiecki rozegrał 32 spotkania, zdobył 7 bramek i spędził na boisku 2139 minut. Regularna gra na zapleczu Ekstraklasy pozwoliła mu zebrać cenne doświadczenie i potwierdzić, że jest gotowy na rywalizację na najwyższym poziomie.

W Legii nie ukrywają, że wypożyczenie okazało się bardzo trafną decyzją. Szczepaniak wraca do Warszawy jako bardziej dojrzały piłkarz, przygotowany do walki o miejsce w składzie i regularne występy w PKO Bank Polski Ekstraklasie.

- Zawsze wierzyłem w swojego syna. Gdyby było inaczej, nie woziłbym go na treningi od piątego roku życia - mówi Michał Szczepaniak, tata Mateusza

Ma już doświadczenie w Ekstraklasie i Europie

Choć ma zaledwie 19 lat, Mateusz Szczepaniak zdążył już zadebiutować zarówno w Ekstraklasie, jak i europejskich pucharach. Do tej pory wystąpił siedem razy w najwyższej klasie rozgrywkowej, a także rozegrał cztery spotkania w Lidze Konferencji UEFA.

Kibice Legii z pewnością pamiętają jego bramkę w meczu z Omonią Nikozja, a także występ na legendarnym Stamford Bridge przeciwko Chelsea, gdzie zaprezentował się na tle jednego z najbardziej renomowanych klubów Europy. Wystąpił również w meczu rewanżowym rozegranym w Warszawie. Swoje pierwsze minuty w europejskich pucharach zanotował w wygranym aż 6:0 spotkaniu z Caernarfon Town FC, kiedy pojawił się na boisku w 56. minucie meczu.

Droga z Adamowa do Legii Warszawa

Historia Mateusza Szczepaniaka pokazuje, że za sukcesem młodego zawodnika stoją lata ciężkiej pracy i ogromne poświęcenie całej rodziny.

Piłkarz pochodzi z Adamowa w powiecie łukowskim. Swoją piłkarską przygodę rozpoczynał w AMPlus Łuków, a następnie rozwijał się w młodzieżowych drużynach Orląt Radzyń Podlaski, Wisły Puławy oraz Górnika Łęczna. Przed sezonem 2020/2021 trafił do akademii Legii Warszawa, gdzie konsekwentnie wspinał się po kolejnych szczeblach szkolenia.

Od najmłodszych lat wyróżniał się talentem i niemal zawsze rywalizował ze starszymi zawodnikami. - Zawsze wierzyłem w swojego syna. Gdyby było inaczej, nie woziłbym go na treningi od piątego roku życia. Przez dwa lata jeździliśmy po 30 kilometrów do Łukowa, później przez trzy lata do Radzynia Podlaskiego. Następnie przez dwa i pół roku podróżowaliśmy do Puław, a później do Łęcznej. To były setki kilometrów tygodniowo, ale wiedzieliśmy, że warto - wspomina ojciec piłkarza, Michał Szczepaniak.

Odkrył go Pawlak

Jak podkreśla, Mateusz od zawsze trenował ze starszymi kolegami. - W AMPlusie grał z rocznikiem starszym o rok. W Orlętach Radzyń Podlaski było podobnie. W Wiśle Puławy i Górniku Łęczna rywalizował już z zawodnikami starszymi nawet o dwa lata. W Puławach uczestniczył również w dodatkowych treningach, a trener Mariusz Pawlak zapraszał go na zajęcia z trzecioligową drużyną seniorów. Widział w nim to „coś" - opowiada Michał Szczepaniak.

Reprezentant Polski od najmłodszych lat

Talent zawodnika szybko został dostrzeżony również przez trenerów reprezentacji Polski. Jesienią 2022 roku zadebiutował w kadrze narodowej do lat 15. W pierwszym spotkaniu przeciwko Irlandii rozegrał pełne 90 minut, a biało-czerwoni zwyciężyli 2:0. W meczu rewanżowym Polska wygrała 1:0, a Szczepaniak pojawił się na boisku w końcówce spotkania. Od tamtej pory regularnie występował w kolejnych reprezentacjach młodzieżowych, stając się jednym z najbardziej perspektywicznych zawodników swojego pokolenia.

Bilans występów w reprezentacjach Polski:
U-16 - 2 mecze, 1 gol,
U-17 - 12 meczów, 3 gole,
U-18 - 10 meczów,
U-19 - 12 meczów, 1 gol.

Coraz wyższa wartość na rynku

Rozwój piłkarza znajduje odzwierciedlenie również w jego wartości rynkowej. Według serwisu Transfermarkt obecnie wynosi ona 600 tysięcy euro, natomiast najwyższą wycenę - 1 milion euro Szczepaniak osiągnął w grudniu 2024 roku.

Przed nim kolejny etap kariery

Powrót Mateusza Szczepaniaka do Legii Warszawa to jedna z ciekawszych historii przed rozpoczęciem nowego sezonu PKO Bank Polski Ekstraklasy. Udane wypożyczenie, doświadczenie zdobyte w Ekstraklasie i europejskich pucharach oraz regularne występy w młodzieżowych reprezentacjach Polski sprawiają, że 19-letni pomocnik ma wszelkie atuty, by w najbliższych miesiącach odegrać coraz ważniejszą rolę w zespole ze stolicy.

Dla wychowanka z Adamowa to szansa na kolejny krok w karierze, a dla kibiców z powiatu łukowskiego - kolejny powód do dumy.

mp

WSP

eprasa.pl 5194d067a4

Inauguracyjny remis na trudnym terenie

Piłkarze Motoru Lublin rozpoczęli nowy sezon w PKO BP Ekstraklasie. W pierwszej kolejce rozgrywek żółto-biało-niebiescy zmierzyli się na wyjeździe z Widzewem Łódź.

Lublinianie przystąpili do kampanii 2026/27 po wielu zmianach w klubie. Po zakończeniu poprzedniego sezonu Motor rozstał się bowiem z aż 14. zawodnikami. Doszło także do roszady na stanowisku trenera i Mateusza Stolarskiego zastąpił Mariusz Misiura. Za kadencji nowego szkoleniowca do zespołu dołączyło do tej pory siedmiu nowych graczy. Kontrakty podpisali bramkarz Mihai Popa, obrońcy Bartosz Bereszyński i Tin Plavotić, pomocnicy Mateusz Łęgowski oraz Yacine Bourhane, skrzydłowy Makan Aïko, a także napastnik Dominik Gregorski.

fot. Widzew Łódź

Żółto-biało-niebiescy zaczęli sezon po wielu zmianach

W wyjściowym składzie na inaugurację sezonu znalazło się czterech z nowo przybyłych, czyli Popa, Bereszyński, Bourhane oraz Łęgowski. Ostatni z wymienionych nie zaliczył debiutu do specjalnie udanych, ponieważ po jego zagraniu ręką sędzia podyktował w pierwszej połowie rzut karny, który na bramkę zamienił Sebastian Bergier.

Zanim doszło do uderzenia z jedenastu metrów, „Motorowcy" otworzyli wynik po tym, jak po rzucie wolnym autorstwa Ivo Rodriguesa piłkę do własnej bramki przypadkowo skierował Bergier. Zespół z Lublina był na prowadzeniu jednak tylko przez siedem minut, ponieważ po stracie Fabio Ronaldo i błędach defensywy gości, wyrównującego gola strzelił głową Mariusz Fornalczyk.

Do przerwy utrzymał się rezultat 2:1 na korzyść Widzewa. Po zmianie stron Mbaye Jacques Ndiaye zapewnił żółto-biało-niebieskim remis, który utrzymał się do końcowego gwizdka. Strony podzieliły się punktami, choć miały jeszcze szanse bramkowe, by przechylić szalę zwycięstwa na swoją korzyść.

– Uważam, że rywalizacja była na wysokim poziomie. Obejrzałem wszystkie mecze tej kolejki i wydaje mi się, że obie drużyny pokazały dzisiaj bardzo dużo futbolu. Podobało mi się w moim zespole, że przy wyniku 2:1, wytrzymaliśmy moment ekscytacji Widzewa oraz jego kibiców. Na drugą połowę wyszedł dużo lepszy Motor, który stworzył sobie kilka naprawdę dobrych sytuacji. Uważam, że gol na 2:2 i końcowy podział punktów jest zasłużony. Szanuję ten remis, ale uważam, że takich klarownych sytuacji mieliśmy więcej od gospodarzy. Jestem spokojny o progres w kolejnych tygodniach, bo, jak na ten krótki okres pracy, wyglądało to dobrze. Wierzę w jeszcze dwa ruchy i w budowę silnego Motoru – podsumował trener Mariusz Misiura.

Inauguracja ekstraklasowych zmagań na Motor Lublin Arenie w rozpoczętym już sezonie odbędzie się w piątek, 31 lipca o godzinie 20:30. Na lubelski stadion przyjedzie wówczas Jagiellonia Białystok.

Widzew Łódź - Motor Lublin

2:2 (2:1)

Bramki: Fornalczyk 20, Bergier 28 - Bergier 13 (samobójcza), Ndiaye 49

Motor: Popa - Santos, Bereszyński (83 Plavotić), Bartoš, Luberecki, Bourhane (63 Meyer), Łęgowski (78 Simon), Rodrigues, Ndiaye (83 Haxha), Ronaldo (78 Aïko), Czubak

Żółte kartki: Shehu, Cheng, Krajewski – Luberecki, Meyer

Karol Kurzępa

Ruchy transferowe w zespole koszykarzy

Trwa budowa składu PGE Startu Lublin na nadchodzący sezon w Polskiej Lidze Koszykówki. W minionym tygodniu lubelski klub ogłosił pozyskanie dwóch nowych graczy.

Szeregi drużyny trenera Wojciecha Kamińskiego zasilił Janari Joesaar, który związał się roczną umową. To 32-letni skrzydłowy, który mierzy 198 cm wzrostu i jest reprezentantem Estonii. Ten doświadczony gracz jest dobrze znany kibicom w Polsce. W latach 2022-24 bronił bowiem barw Anwilu Włocławek, natomiast w sezonie 2024/25 występował w Dzikach Warszawa. Poza tym w trakcie kariery grał dla klubów ze swojej ojczyzny, w Hiszpanii (Iberostar Teneryfa i Baxi Manresa), niemieckiego Medi Bayreuth, a także KK Bosna Sarajewo, z którym w poprzedniej kampanii czerwono-czarni rywalizowali w rozgrywkach FIBA Europe Cup. W klubie ze stolicy Bośni i Hercegowiny notował średnio 6.8 punktów i 3.7 zbiórki na mecz w rozgrywkach Ligi Adriatyckiej.

Nowym zawodnikiem czerwono-czarnych został także Cezary Siergiej. Ten utalentowany niski skrzydłowy podpisał z lubelskim klubem trzyletni kontrakt. Siergiej urodził się 21 maja 2007 roku. Jest wychowankiem Wilków Morskich Szczecin, gdzie występował w grupach młodzieżowych, a także zadebiutował w seniorach na poziomie III ligi w sezonie 2021/22. Następnie trafił do SMS PZKosz Władysławowo. Przez cztery lata nauki w liceum zanotował tam 58 meczów i 237 punktów na szczeblu drugoligowym. Ponadto ma na koncie grę dla PGE Spójni Stargard w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski U17 oraz dla BSA AMW Arki Gdynia w Lidze Juniorów Starszych.

Przed sezonem 2026/27 lubelski klub pozyskał łącznie już pięciu nowych zawodników. Poza wspomnianym wcześniej duetem do ekipy czerwono-czarnych dołączyli tego lata również estoński center Mathias Tass, skrzydłowy Grzegorz Kulka oraz Anrijs Miska, który może występować zarówno na pozycji „4", jak i „5". Kontrakt z PGE Startem przedłużył zaś Courtney Ramey, a ważne umowy mieli wcześniej Bartłomiej Pelczar i Filip Put. Ponadto do pierwszej drużyny przeszedł grający w poprzednim sezonie w Starcie II Lublin skrzydłowy Patryk Kowalski. Skład nie jest jeszcze zamknięty i kolejne transfery będą ogłoszone wkrótce. Przygotowania do nowego sezonu ruszą 17 sierpnia, a jego inaugurację zaplanowano na początku października. W pierwszej kolejce „Startowcy" zagrają u siebie ze Stalą Ostrów Wielkopolski.

Karol Kurzępa

Mała kolonia zawodników z RPA

Na miesiąc przed startem nowego sezonu PGE Edach Budowlani Lublin zaczęli informować o swoim składzie na nadchodzące rozgrywki Ekstraligi rugby. W kadrze drużyny nie brakuje nowych twarzy.

Poprzedni sezon nie był zbyt udany dla Lublinian, którzy uplasowali się na siódmym miejscu w tabeli. By poprawić wyniki, w klubie zaplanowano zmiany. W dodatku po minionej kampanii kariery zakończyli zawodnicy Jakub Bobruk, Michał Pietrkiewicz oraz Piotr Skałecki, a z posadą pożegnał się główny szkoleniowiec, Andrzej Kozak. W jego miejsce, do prowadzenia niebiesko-biało-czerwonych powrócił Hendrik Wentzel. Szkoleniowiec pochodzący z Republiki Południowej Afryki pracował już w Lublinie od lipca 2021 do końca marca 2022 roku. Teraz 47-latek wraz z działaczami przebudowuje drużynę.

Wentzel postanowił sprowadzić do PGE Edach Budowlanych czterech swoich rodaków. Pierwszym nowym nabytkiem lubelskiego klubu został Alistair O'Brien. To 25-latek, który może grać na każdej pozycji w pierwszej linii młyna. Do tej pory występował wyłącznie w swojej ojczyźnie i będzie to dla niego pierwszy pobyt w Polsce. Kolejnym graczem, który zasilił szeregi niebiesko-biało-czerwonych został Duncan Edwards. 24-latek występuje na pozycji prawego filara młyna. Zebrał już doświadczenie w grze poza granicami swojego kraju, ponieważ w ostatnim sezonie bronił barw rosyjskiego Enisey-STM Krasnojarsk. Następny transfer to 22-letni JP Beyer, czyli nowa „dziewiątka" w składzie. Ten zawodnik do tej pory bronił barw tylko młodzieżowych drużyn Sharks, a ostatnio z Wits University w RPA. Kontrakt podpisał także Tireque Apolles. On również ma 22 lata i gra na pozycji „dziesiątki".

Następne transfery będą ogłaszane w najbliższych dniach. Lublinianie rozpoczną nowe rozgrywki od wyjazdowego starcia z Life Style Catering RC Arka Gdynia, które zaplanowano w przedostatni weekend sierpnia.

Karol Kurzępa

Siatkarze nie grają już w PlusLidze

Bogdanka LUK Lublin rozpocznie jesienią zmagania w szóstym z rzędu sezonie w najwyższej klasie rozgrywkowej. Rozgrywki te jednak zaczęły funkcjonować pod zmienioną nazwą.

Żółto-czarni rywalizują w krajowej elicie od sezonu 2021/22. Swoją debiutancką kampanię zakończyli na 11. miejscu w tabeli. Rok później uplasowali się o pozycję wyżej. W rozgrywkach 2023/24 zajęli piątą lokatę, a następnie sięgali po mistrzostwo Polski i srebrne medale. Przez ostatnich 18 lat lokalna ekstraklasa w siatkówce, nazywała się na mocy umowy sponsorskiej PlusLigą. Od 23 lipca jest to już Tauron Liga. – Polska Liga Siatkówki i Tauron Polska Energia podpisały nową umowę sponsoringową. To największy w historii zakres współpracy obu partnerów, który obejmie wszystkie najważniejsze rozgrywki ligowej siatkówki w Polsce. Zawarta umowa obowiązywać będzie co najmniej do końca sezonu 2029/2030 – czytamy w komunikacie.

Podopieczni trenera Stephane'a Antigi rozpoczną nowy sezon od wyjazdowego starcia z ZAKSĄ Kędzierzyn-Koźle. Do tej konfrontacji dojdzie 17 października. Poza rywalizacją na krajowym podwórku, wicemistrzowie Polski będą także występować w Lidze Mistrzów. Żółto-czarni trafili do grupy z włoskim klubem Rana Verona, Tours Volley-Ball z Francji oraz zwycięzcą trzeciej rundy eliminacji. W poprzedniej edycji lubelska drużyna dotarła do ćwierćfinału Champions League jako beniaminek rozgrywek.

Przypominamy, że w składzie Bogdanki LUK pozostało 10 siatkarzy znanych z poprzednich sezonów, a pięciu graczy odeszło. Przed kolejną kampanią szeregi klubu zasiliło łącznie czterech nowych graczy. To reprezentanci Japonii Tomohiro Ogawa i Ran Takashi, francuski środkowy Mousse Gueye oraz przyjmujący Paweł Rusin.

Karol Kurzępa

eprasa.pl 5194d067a4

Stężyca świętowała prz

fot. Dominik Kęsik

Mieszkańcy Stężycy i okolic wspólnie integrowali się do białego rana

Za nami tegoroczne Dni Stężycy, które w poprzedni weekend (25-26 lipca) odbyły się na stadionie sportowym im. Henryka Frąckiewicza.

Spotykają się, aby bawić się do rana

Tegoroczna edycja została zorganizowana już po raz 49. Pierwszy dzień rozpoczął się od turniejów sportowych. W rozgrywkach piłkarski o Puchar Wójta Gminy Stężyca zwyciężyła drużyna z Krzywdy. W zawodach sołectw najlepsza okazała się ekipa ze Stężycy. Oficjalne otwarcie imprezy uświetnił koncert chóru seniora „Zorza", a podczas ceremonii wręczono puchary i dyplomy zwycięzcom sportowych zmagań.

- Tradycją w naszej gminie jest to, że w ostatni weekend lipca obchodzimy Dni Stężycy. Ta tradycja podtrzymywana jest dzięki temu, że bardzo cenimy sobie współpracę z organizacjami, które z nami współdziałają. Szanowni Państwo, jak to w Stężycy bywa, pogoda jest dziś (25 lipca red.) wyjątkowa. Z tym bywało różnie, bo pamiętam takie Dni Stężycy, kiedy teren, na którym odbywają się tańce, był zalany wodą, a mimo to nasze społeczeństwo potrafiło się w takich warunkach świetnie bawić. Myślę, że takie anomalie nas nie spotkają - mówił ze sceny Zbigniew Chlaściak, wójt gminy Stężyca.

Wymienił plany samorządu: gmina opracowuje dokumentację na utworzenie Gminnego Muzeum Parafii Stężyca oraz Centrum Informacji Turystycznej Powiatu Ryckiego. Koszt wynosi 100 tys. zł.

- Myślę, że w najbliższym czasie obiekt ten będzie godny uwagi i posłuży nie tylko mieszkańcom Stężycy i powiatu ryckiego, ale również turystom, którzy przemieszczają się przez naszą gminę - wspomniał dalej wójt.

Pokazali, że mają dobre serce

Przez cały dzień na uczestników czekały stoiska kół gospodyń wiejskich, rękodzielników, wystawa malarstwa, strefa zabaw dla dzieci oraz loty widokowe helikopterem. Podczas wydarzenia prowadzona była również zbiórka pieniędzy na rzecz Franciszka Kurzypy.

- Nie sądziliśmy, że ta zbiórka się rozkręci. Bardzo cieszy nas zaangażowanie tak wielu osób, w tym Kół Gospodyń Wiejskich ze Stężycy i Brzeziec, które niezwykle nam pomogły. Wiele osób wsparło nas również w przygotowaniu placków, co jest dla nas wspaniałą pomocą. Trudno mi ubrać to w słowa, ale jest mi niezmiernie miło, że tak wiele osób włączyło się w nasze wydarzenie, czyli w zbiórkę na operację syna. Jestem za to wszystko naprawdę ogromnie wdzięczny. Poprzez tego typu festyny udało nam się zebrać już dużą część potrzebnej kwoty. Chociaż wciąż sporo nam brakuje, to jednak wierzę, że ostatecznie uda nam się uzbierać całość. Trzymamy kciuki, żeby cel został osiągnięty - tłumaczył Kacper Kurzyp, tata Franka.

- Co roku od wielu lat przygotowujemy poczęstunki, a w tym roku chcemy pomóc małemu Franiowi w odzyskaniu sprawności. Jest malutki, ale na operację potrzeba bardzo dużo pieniędzy. My tutaj również zgromadziliśmy się, żeby zebrać pieniądze na tę operację. Upiekłyśmy ciasta i dołączyło się do nas wiele osób z okolicy. Zrobiłyśmy też pierogi, świeżonkę, kiełbaski i chlebek ze smalcem. Bardzo dużo osób podchodzi i wspiera Frania. Przygotowałyśmy również zdjęcia Frania z kodem QR, żeby każdy mógł zobaczyć, komu pomagamy. Jeśli ktoś nie wspomoże zbiórki dzisiaj, to może zrobi to w przyszłości - mówiła Małgorzata Komosa z KGW Stężyca.

Wieczorem na scenie wystąpiły gwiazdy wydarzenia: zespoły Lili i Extazy, a wspólną zabawę zakończyła potańcówka z zespołem Gold Band.

Drugi dzień upłynął pod znakiem wydarzeń sportowych, społecznych i kulturalnych. Odbyły się m.in. spinningowe mistrzostwa wędkarskie, walne zebranie Towarzystwa Przyjaciół Stężycy, podczas którego wybrano nowe władze, mecz piłkarski kawalerowie kontra żonaci oraz wernisaż wystawy malarstwa i rękodzieła w Gminnym Ośrodku Kultury.

Dominik Kęsik

fot. Dominik Kęsik

Tradycyjnym rozpoczęciem imprez jest "Ognisko pokoleń". Dokonał tego wójt gminy Stężyca - Zbigniew Chlaściak wspólnie z zaproszonymi gośćmi

Aby wesprzeć zbiórkę Franciszka Kurzypę, wystarczy wejść na stronę
siepomaga.pl

fot. Dominik Kęsik

Jedną z gwiazd wieczoru był zespół muzyczny Extazy znany z takich utworów jak m.in. "Buzi to za mało", "Balujemy dziś w domu" czy "Jesteś moją wyśnioną"

RYK

eprasa.pl 5194d067a4

zez dwa dni

fot. Dominik Kęsik

Wsie wzięły udział m.in. w piłkarskich zmaganiach o Puchar Wójta Gminy Stężyca czy zawodów sołectw w ramach programu „Aktywna Wieś". Zwycięzcami okazali się mieszkańcy z Krzywdy i Stężycy

Dorota i Łukasz Zenderowscy
- Jesteśmy tu z rodziną i ze znajomymi, właściwie wszyscy wokół się znamy, więc jest rewelacyjnie i niczego więcej nam nie potrzeba. Mamy nadzieję pobawić się jak najdłużej, o ile oczywiście dzieci nam na to pozwolą - tłumaczy pani Dorota.
- Dla mnie najwspanialsze jest to, że mogę zobaczyć znajome twarze przyjaciół oraz młode pokolenie, które tak szybko rośnie. Wielu z nas mieszka za granicą i nie widujemy się na co dzień. Spotkanie z bliskimi i podtrzymywanie tradycji Dni Stężycy, trwającej już od 49 lat, to po prostu coś wspaniałego. Pozostaje nam tylko się bawić, rozmawiać i spędzać razem czas. Ważną częścią tej tradycji jest mecz Kawalerowie kontra Żonaci - mówi pan Łukasz

Elżbieta Pokrywczyńska

- Mam wrażenie, że w tym roku pojawiło się dużo więcej młodzieży. Staram się przyjeżdżać co roku i choć przez ostatnie dwa lata mnie nie było, zawsze staram się odwiedzić mamę i uczestniczyć w tym wydarzeniu. Bawimy się szampańsko i planuję bawić się tak dalej, aż do białego rana

fot. Dominik Kęsik

Podczas Dni Stężycy zbierano pieniądze na Franciszka Kurzypy, który urodził się ze zdeformowaną rączką, bez kości łokciowej. Rodzina była bardzo szczęśliwa, że goście wsparli zbiórkę.
- Jestem za to wszystko naprawdę ogromnie wdzięczny. Chociaż wciąż sporo nam brakuje, to jednak wierzę, że ostatecznie uda nam się uzbierać całość. Trzymamy kciuki, żeby cel został osiągnięty - tłumaczył Kacper Kurzypa, tata Franka (drugi z lewej)

Paweł Głodek

- Bawię się bardzo dobrze, jak co roku. Każdego roku planuję urlop w taki sposób, aby ten ostatni weekend spędzić na Dniach Stężycy wspólnie z rodziną i ze znajomymi. Przyleciała również moja siostra ze Stanów Zjednoczonych z dziećmi czy rodzina z Podlasia

RYK

Dęblinianin Andrzej Ilczewski z poetyckim debiutem.

„Odpadło pół ziemi" to książka, która nie pozostawia czytelnika obojętnym

Poeta z Dęblina Andrzej Ilczewski zadebiutował na rynku wydawniczym tomem poezji „Odpadło pół ziemi". To licząca 70 stron publikacja, która ukazała się jako główne wyróżnienie w 21. edycji prestiżowego projektu „Połów. Poetyckie debiuty", organizowanego przez Biuro Literackie - wydawnictwo stojące również za najstarszym festiwalem literackim w Polsce.

Poeta z Dęblina Andrzej Ilczewski zadebiutował na rynku wydawniczym tomem poezji „Odpadło pół ziemi"

Debiutancki tom to zbiór 39 wierszy balansujących między snem, baśnią a brutalnym doświadczeniem współczesności. Autor nie proponuje czytelnikom łatwych odpowiedzi ani prostych interpretacji. Jego poezja operuje językiem pełnym kontrastów. Z jednej strony szorstkim i bezkompromisowym, z drugiej niezwykle czułym i osobistym. W utworach przeplatają się mowa ulicy, środowiskowe rejestry językowe i prywatne idiomy z onirycznymi obrazami oraz baśniową logiką. Całość dopełniają autorskie rysunki Andrzeja Ilczewskiego.

- To książka, z której każda strona szeleści inaczej. Wszystko jest moje: wysiedziane, wyrwane szaremu światu z kontekstu. Nie ma tu ani krztyny zakłamania czy sztucznych wspomagaczy. To zapis tego, co przez lata we mnie dojrzewało - mówi Andrzej Ilczewski.

Pomysł dojrzewał przez lata

Jak przyznaje autor, decyzja o wydaniu książki nie była efektem nagłego impulsu. Wiersze powstawały przez wiele lat i początkowo trafiały wyłącznie do szuflady. - Już dawno nosiłem się z zamiarem wyrzucenia z siebie wszystkiego, co się we mnie nazbierało. Zupełnie przypadkiem dowiedziałem się o programie „Połów", organizowanym przez Biuro Literackie. Wysłałem swoje zgłoszenie i dopiero za czwartym razem udało się zdobyć wyróżnienie, dzięki któremu książka mogła się ukazać - opowiada poeta.

Pierwsze teksty powstały jeszcze w 2015 roku. - Przez długi czas nie myślałem o publikacji. Pisałem przede wszystkim dla siebie. Dopiero po latach okazało się, że tej twórczości jest na tyle dużo, iż światło dzienne zaczęło się o nią upominać. Minęło naprawdę kilka dobrych lat, zanim wiersze stały się książką - wspomina.

Poezja o świecie, który nie daje drugiej szansy

Na tom „Odpadło pół ziemi" składa się 39 utworów, których wspólnym mianownikiem jest motyw destrukcji. Nie oznacza to jednak, że czytelnicy znajdą w nich wyłącznie pesymizm. - To nie jest książka, przy której można jedynie usiąść i płakać. Jest w niej sporo dystansu i humoru. Mam nadzieję, że odnajdą się w niej osoby o różnej wrażliwości i poczuciu humoru. Nie unikam tematów trudnych, ale zależało mi również na pokazaniu bogactwa współczesnego języka i wykorzystaniu rejestrów środowiskowych - podkreśla Ilczewski.

Autor zaznacza, że jego poezja mówi jednocześnie o jednostce i zbiorowości. O ludziach uwikłanych w przemoc, trudną pamięć oraz relacje, które często pozostawiają trwałe ślady.

A odbiór?

Choć od premiery minęło niewiele czasu, tom poetycki spotkał się z pozytywnym odbiorem. - Książka została dobrze przyjęta w środowisku literackim. Oczywiście dopiero czas pokaże, jaką drogę przejdzie. Poezja nie jest dziś najpopularniejszym gatunkiem, ale ma wiernych czytelników. To ludzie, którzy sięgają po książki z prawdziwej potrzeby serca - mówi autor.

To dopiero początek

Debiut nie zamyka twórczych planów poety z Dęblina. - Mam nadzieję, że to moja pierwsza, ale nie ostatnia książka. Mam jeszcze kilka pomysłów, które chciałbym zrealizować. Jeśli zdecyduję się na kolejne publikacje, chciałbym nadal współpracować z Biurem Literackim, które wspiera zarówno debiutantów, jak i autorów po debiucie - zapowiada.

Najbliżsi wielkim wsparciem

- Informacja o wydaniu książki była dla rodziny dużym i bardzo pozytywnym zaskoczeniem. Wiedzieli, jak wiele znaczy dla mnie pisanie i ile czasu mu poświęcam. Chciałbym myśleć o tej książce jak o pamiątce przywiezionej z dalekiej, samotnej podróży. Mam jednak nadzieję, że trafi nie tylko do bliskich, ale do jak największej liczby czytelników. Jeśli ktoś podczas lektury moich wierszy uśmiechnie się albo wzruszy, będzie to dla mnie największa nagroda - podsumowuje Andrzej Ilczewski.

Gdzie kupić książkę?

Tom poezji „Odpadło pół ziemi" jest dostępny w sklepie internetowym Biura Literackiego oraz w wielu księgarniach internetowych, m.in. Empiku, Bonito i Świecie Książki. Publikację można kupić również stacjonarnie w Księgarni Czarnego w Warszawie.

mp

eprasa.pl 5194d067a4

Łukasiak: To sport dla każdej dziewczyny.

Amazonki Rugby Kłoczew szykują się do nowego sezonu

Już w sierpniu zawodniczki Amazonek Rugby Kłoczew wrócą do treningów, rozpoczynając przygotowania do nowego sezonu. Pierwszy turniej ligowy zaplanowano na koniec września. Klub nie tylko stawia sobie ambitne cele sportowe, ale także prowadzi nabór nowych zawodniczek. Do drużyny mogą dołączyć dziewczęta z roczników 2011–2014.

Choć rugby wciąż kojarzy się wielu osobom z dyscypliną wyłącznie dla mężczyzn, rzeczywistość wygląda zupełnie inaczej. Coraz więcej dziewcząt wybiera właśnie ten sport, a trener przekonuje, że obawy rodziców często wynikają jedynie ze stereotypów

- Zapraszamy wszystkie dziewczęta urodzone w latach 2011–2014. Nabór prowadzimy przez stronę Amazonki Rugby, można również kontaktować się bezpośrednio ze mną pod numerem telefonu 692 655 811. Naprawdę warto spróbować swoich sił - zachęca trener Tomasz Łukasiak.

Choć rugby wciąż kojarzy się wielu osobom z dyscypliną wyłącznie dla mężczyzn, rzeczywistość wygląda zupełnie inaczej. Coraz więcej dziewcząt wybiera właśnie ten sport, a trener przekonuje, że obawy rodziców często wynikają jedynie ze stereotypów.

- To sport dla dziewcząt jak najbardziej. Zdarza się, że rodzice mają pewne opory czy obiekcje, ale wystarczy przyjść na trening i zobaczyć, jak to wygląda. Dziewczęta bardzo chętnie grają, świetnie się bawią i są zadowolone z udziału w zajęciach. Zachęcam, aby przyjść, zobaczyć i przekonać się na własne oczy - mówi Tomasz Łukasiak.

Szkoleniowiec podkreśla, że rugby to dyscyplina ogólnorozwojowa, która wszechstronnie kształtuje sprawność fizyczną, uczy współpracy i odpowiedzialności za zespół.

- Wbrew powszechnej opinii rugby nie jest aż tak kontuzjogenne, jak mogłoby się wydawać. To przede wszystkim sport ogólnorozwojowy, który rozwija szybkość, siłę, koordynację i charakter. Do tego dochodzi świetna atmosfera, wyjazdy na turnieje, kilkudniowe zgrupowania i możliwość poznawania nowych ludzi. To naprawdę dobra przygoda - podkreśla trener.

Na treningach nie brakuje również integracji i wspólnego spędzania czasu poza boiskiem. Drużyna regularnie wyjeżdża na zgrupowania, bierze udział w turniejach organizowanych w różnych częściach kraju i rywalizuje z najlepszymi zespołami w Polsce.

- Trenujemy w Kłoczewie, natomiast zgrupowania organizujemy także w formie kilkudniowych wyjazdów. Dziewczęta mają okazję zdobywać nowe doświadczenia, podróżować i budować zespół nie tylko podczas meczów, ale również poza boiskiem - zaznacza Tomasz Łukasiak.

Obecnie Amazonki mogą pochwalić się bardzo dobrymi wynikami sportowymi. Drużyna U-16 zakończyła rozgrywki na piątym miejscu w kraju, a klub rozwija kolejne grupy młodzieżowe.

- Mamy piąte miejsce w kategorii U-16, z czego jesteśmy bardzo zadowoleni. To efekt systematycznej pracy zawodniczek i całego sztabu szkoleniowego. Równocześnie udało nam się skompletować także drużynę U-13 i wystawić ją do rywalizacji w Pucharze Polski, co pokazuje, że klub cały czas się rozwija - mówi trener.

Rugby 7, w którym rywalizują Amazonki, wymaga dobrej organizacji i odpowiednio licznej kadry. - Na boisku jednocześnie gra siedem zawodniczek, natomiast w kadrze meczowej znajduje się trzynaście dziewcząt. Dzięki temu możemy dokonywać zmian i utrzymywać wysokie tempo gry przez cały mecz - wyjaśnia Tomasz Łukasiak.

Zespół z Kłoczewa ma już za sobą rywalizację z uznanymi ośrodkami rugby w Polsce. - Graliśmy między innymi z drużynami z Rudy Śląskiej, Gdańska czy Siedlec. Każdy taki mecz daje nowe doświadczenia i pozwala naszym zawodniczkom rozwijać swoje umiejętności - dodaje szkoleniowiec.

mp

JAK TO SIĘ ZACZĘŁO?

Od wakacyjnej rozmowy do ogólnopolskiej rywalizacji

Historia Amazonek Rugby Kłoczew rozpoczęła się zaledwie rok temu, ale rozwój drużyny można określić mianem imponującego.

Wszystko zaczęło się podczas wakacji 2025 roku, kiedy trener Robert Ciechoński spotkał się w Kłoczewie z nauczycielem wychowania fizycznego Tomaszem Łukasiakiem. Po rozmowach z dyrektorem szkoły Antonim Całką zapadła decyzja o utworzeniu żeńskiej sekcji rugby

Wszystko zaczęło się podczas wakacji 2025 roku, kiedy trener Robert Ciechoński spotkał się w Kłoczewie z nauczycielem wychowania fizycznego Tomaszem Łukasiakiem. Po rozmowach z dyrektorem szkoły Antonim Całką zapadła decyzja o utworzeniu żeńskiej sekcji rugby.

Już we wrześniu rozpoczęły się pierwsze treningi. Mimo że większość zawodniczek dopiero poznawała zasady gry, sztab szkoleniowy postawił sobie bardzo ambitny cel – udział w Mistrzostwach Polski Kobiet U-16 w Rugby 7. Pierwszym poważnym sprawdzianem był październikowy turniej w Olsztynie. Choć Amazonki dopiero zdobywały doświadczenie, pokazały ogromną wolę walki i udowodniły, że w przyszłości mogą liczyć się w krajowej stawce.

Przerwa zimowa została wykorzystana na intensywne przygotowania. W styczniu 2026 roku do sztabu szkoleniowego dołączył pochodzący z Kłoczewa były zawodnik Budowlanych Lublin Mariusz Zając. Drużyna odbyła sześć zgrupowań, rozegrała sparingi w Zamościu oraz mecz kontrolny z Legią Warszawa.

Po tym spotkaniu doszło do nawiązania współpracy pomiędzy gminą Kłoczew i UKS Aktywni Lublin, dzięki czemu drużyna zaczęła występować pod nazwą Amazonki Rugby Kłoczew. Już podczas turnieju w Rudzie Śląskiej zespół odniósł pierwsze historyczne zwycięstwa. Po wyrównanym meczu z Pogonią Awenta Siedlce przyszły wygrane z Rudą Śląską 7:5 oraz RC Częstochowa 26:12.

Dwa zwycięstwa pozwoliły Amazonkom walczyć o brązowy medal turnieju. Choć w meczu z Atomówkami Łódź młode zawodniczki musiały uznać wyższość bardziej doświadczonych rywalek, zakończyły zawody na czwartym miejscu, pokazując ogromny potencjał.

Dziś klub konsekwentnie buduje kolejne roczniki i przygotowuje się do następnego sezonu. Trener Tomasz Łukasiak nie ma wątpliwości, że przed drużyną otwierają się kolejne możliwości.

– Zapraszam wszystkie dziewczęta, które chciałyby spróbować swoich sił. Nie trzeba mieć wcześniejszego doświadczenia. Wystarczą chęci do aktywności i dobrej zabawy. Jestem przekonany, że każda znajdzie u nas swoje miejsce – podsumowuje Tomasz Łukasiak.

mp

Brązowe medale!

Dwa składy, nowe stroje i brązowy medal. Rugbystki z Kłoczewa pokazują siłę i zapowiadają duże zmiany.

Dwa składy i wielkie emocje

Podczas IV Turnieju Mistrzostw Polski Kobiet U-16 w Siedlcach drużyna z Kłoczewa zapisała się w historii. Po raz pierwszy wystawiła aż dwa składy. To wyraźny znak, że klub rozwija się bardzo dynamicznie.

Dzięki temu każda zawodniczka mogła wyjść na boisko i powalczyć o swoje. Nie brakowało twardej gry, determinacji i sportowych emocji. To właśnie takie momenty budują prawdziwą drużynę.

Nowe stroje i nowa energia

Zawodniczki zaprezentowały się także w nowych, profesjonalnych strojach. Na koszulkach znalazł się herb Gminy Kłoczew, co dla całego zespołu ma szczególne znaczenie. Nowe barwy to coś więcej niż wygląd. To symbol nowego etapu i rosnących ambicji. Drużyna wyglądała pewnie i dojrzale jak zespół gotowy na kolejne wyzwania.

Rugbystki Kłoczew z brązowym medalem

Największym sukcesem turnieju był brązowy medal wywalczony przez jedną z drużyn. To historyczne osiągnięcie i ogromna duma dla całej lokalnej społeczności. Ten wynik to efekt systematycznej pracy i zaangażowania. Rugbystki z Kłoczewa pokazały, że mogą skutecznie rywalizować z najlepszymi zespołami w Polsce.

To dopiero początek

Turniej w Siedlcach to dopiero początek. Klub zapowiada kolejne kroki i rozwój szkolenia. Już wkrótce mają zostać ujawnione szczegóły nowego projektu o nazwie OARS.

mp
RYK

eprasa.pl 5194d067a4

Tomasz Łukasiak z dużym wyróżnieniem

Tomasz Łukasiak został uhonorowany medalem 80-lecia Krajowego Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe. Wyróżnienie wręczono podczas jubileuszowych obchodów 80-lecia organizacji jako wyraz uznania za wieloletnią działalność na rzecz rozwoju sportu powszechnego oraz środowisk wiejskich

Tomasz Łukasiak z Kłoczewa został uhonorowany medalem 80-lecia Krajowego Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe. Wyróżnienie wręczono podczas jubileuszowych obchodów 80-lecia organizacji jako wyraz uznania za wieloletnią działalność na rzecz rozwoju sportu powszechnego oraz środowisk wiejskich.

Odznaczenie jest zwieńczeniem kilkunastu lat aktywności Tomasza Łukasiaka w strukturach LZS. Przez lata angażował się w organizację zawodów i wydarzeń sportowych, uczestniczył w przedsięwzięciach o randze wojewódzkiej i ogólnopolskiej oraz wspierał rozwój sportu w lokalnych społecznościach. Obecnie pełni funkcję przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej Krajowego Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe.

- To zwieńczenie kilkunastu lat pracy w LZS-ach, organizowania imprez sportowych, udziału w zawodach na arenie wojewódzkiej i ogólnopolskiej. To dla mnie ogromne wyróżnienie i motywacja do dalszej działalności - mówi Tomasz Łukasiak.

Na co dzień 59-letni Tomasz Łukasiak jest nauczycielem wychowania fizycznego w Kłoczewie. Od lat łączy pracę pedagogiczną z działalnością społeczną i sportową, angażując się w szkolenie młodzieży oraz promocję aktywności fizycznej. Jest również trenerem żeńskiej drużyny rugby Amazonki Kłoczew, która już w sierpniu wznowi treningi przed nowym sezonem. Pierwszy turniej zaplanowano na koniec września.

Jubileusz 80-lecia Krajowego Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe zgromadził przedstawicieli środowiska sportowego z całego kraju. W uroczystości uczestniczył m.in. wicepremier i minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz, od lat związany z działalnością Ludowych Zespołów Sportowych.

Rok 2026 jest szczególny dla ruchu LZS, który od ośmiu dekad działa na rzecz rozwoju sportu dzieci, młodzieży i społeczności lokalnych. W tym czasie Ludowe Zespoły Sportowe wychowały wielu wybitnych zawodników, olimpijczyków oraz tysiące osób, dla których aktywność fizyczna stała się ważnym elementem życia.

mp

Organizujesz zawody sportowe?
Chcesz, by było o nich głośno w prasie?
Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we „Wspólnocie". Zapraszamy do współpracy.
MATEUSZ POŁYNKA
polynka@24wspolnota.pl
507 074 748, 516 019 184

RYK

Piłkarskie granie dla Igi.

Charytatywny turniej odbędzie się w Nowodworze

Sportowe emocje, rodzinna atmosfera i wspólny cel, jakim jest pomoc potrzebującej dziewczynce.

aaaa

Tak zapowiada się Charytatywny Turniej Piłkarski dla Igi Kłak, który odbędzie się w sobotę, 22 sierpnia, na stadionie w Nowodworze. Organizatorzy zachęcają do udziału zarówno młodych piłkarzy, jak i wszystkich mieszkańców, którzy chcą wesprzeć szczytną inicjatywę.

Rywalizacja rozpocznie się o godzinie 9 na stadionie przy Nowodworze 105. Do turnieju mogą zgłaszać się drużyny z roczników 2019, 2017 oraz 2015 i młodsi. Wpisowe wynosi 400 zł od zespołu, a całe wydarzenie ma nie tylko sportowy, ale przede wszystkim charytatywny charakter.

Organizatorzy podkreślają, że każdy rozegrany mecz będzie symbolem wsparcia dla Igi Kłak. Liczą również na obecność licznych kibiców, ponieważ każda osoba, która pojawi się na stadionie, dołoży swoją cegiełkę do powodzenia akcji. To doskonała okazja, aby pokazać, że piłka nożna potrafi jednoczyć ludzi wokół ważnych spraw i nieść realną pomoc.

Na uczestników i odwiedzających czekać będzie wiele atrakcji. Najmłodsi będą mogli korzystać z dmuchańców, a na wszystkich przygotowano popcorn, watę cukrową, kiełbaski oraz inne niespodzianki. Dzięki temu wydarzenie będzie miało charakter rodzinnego pikniku, podczas którego sport połączy się z dobrą zabawą.

Zapisy do turnieju prowadzone są telefonicznie pod numerem 785 570 986, a zgłoszeń można dokonywać również za pośrednictwem aplikacji FC.APP.

Organizatorzy zapraszają wszystkich do wspólnego spędzenia tego dnia na stadionie w Nowodworze. - Chcemy, aby było to święto piłki nożnej, ale przede wszystkim święto ludzi o wielkich sercach. Razem możemy sprawić, że sport stanie się źródłem nadziei i realnej pomocy - podkreślają.

22 sierpnia w Nowodworze liczyć się będzie nie tylko wynik na boisku. Najważniejsze zwycięstwo będzie należało do solidarności i wspólnego pomagania.

mp

Jerzy Gąska przed Kachelem i Marcinkowskim

Pamiątkowe zdjęcie uczestników zmagań

Mistrzem został Jerzy Gąska

Nad zalewem Budzyń w Kraśniku odbyły się Federowe Mistrzostwa Koła PZW Czysta Woda Ryki. Zawody przyciągnęły miłośników wędkarstwa, którzy rywalizowali nie tylko o najlepsze wyniki, ale również o wspólnie spędzony czas i sportową atmosferę.

Przygotowania do wydarzenia rozpoczęły się już dzień wcześniej. Był to moment na ostatnie poprawki w sprzęcie, dopracowanie szczegółów oraz przygotowanie odpowiedniej strategii na dzień zawodów. Wieczór upłynął uczestnikom przy wspólnej kolacji z kotła, rozmowach i wymianie doświadczeń związanych z wędkarskimi taktykami.

W dniu rywalizacji zawodnicy rozpoczęli poranek od wspólnego śniadania, po którym odbyło się losowanie stanowisk. Chwilę później wszyscy zajęli swoje miejsca i rozpoczęli walkę o jak najlepszy wynik.

Rywalizacja była niezwykle wyrównana, a o końcowym sukcesie decydowały niewielkie różnice punktowe. Najlepszym zawodnikiem tegorocznych Federowych Mistrzostw Koła PZW Czysta Woda Ryki został Jerzy Gąska, który zgromadził na swoim koncie 5280 punktów. Zwycięstwo nie przyszło jednak łatwo. Drugiego w klasyfikacji Artura Kachela pokonał zaledwie o 105 punktów, co doskonale pokazuje poziom sportowej rywalizacji.

Po zakończeniu zmagań przyszedł czas na wspólny posiłek, podsumowanie zawodów oraz rozmowy o najciekawszych momentach rywalizacji. Uczestnicy zgodnie podkreślali, że oprócz wyników liczyła się przede wszystkim doskonała atmosfera i możliwość spotkania w gronie pasjonatów wędkarstwa.

Federowe Mistrzostwa Koła PZW Czysta Woda Ryki po raz kolejny pokazały, że wędkarstwo to nie tylko sportowa rywalizacja, ale również pasja, przyjaźń i wspólne przeżywanie chwil nad wodą.

Danuta Kryczka była jedyną kobietą startującą w zawodach

Gratulujemy wszystkim uczestnikom osiągniętych wyników oraz dziękujemy za stworzenie wyjątkowej atmosfery podczas zawodów. Organizatorzy już teraz zapraszają na kolejne spotkania i rywalizacje wędkarskie.

Klasyfikacja końcowa

1. Jerzy Gąska - 5280 pkt.
2. Artur Kachel - 5175
3. Dariusz Marcinkowski - 3425
4. Sławomir Cichecki - 2975
5. Romuald Gruza - 2870
6. Piotr Piątek - 2755
7. Daniel Kościelski - 2755
8. Marek Głoduch - 2425
9. Mariusz Jabłoński - 2445
10. Paweł Wryk - 2315
11. Janusz Marcinkowski - 2315
12. Damian Warowny - 2440
13. Michał Żyłka - 1795
14. Rafał Mucha - 1710
15. Sebastian Pachta - 1125
16. Danuta Kryczka - 535
17. Sławomir Durczak - 680

mp

eprasa.pl 5194d067a4

Setki medali, międzynarodowe sukcesy i rozwój młodych zawodników

Sezon treningowy 2025/2026 był dla zawodników i trenera Majster Team niezwykle pracowitym okresem. Minione miesiące upłynęły pod znakiem intensywnych treningów, licznych startów w zawodach krajowych i międzynarodowych, udziału w szkoleniach oraz pokazach promujących Taekwon-do.

Efektem ciężkiej pracy całego zespołu są setki zdobytych medali, prestiżowe tytuły oraz kolejne sportowe doświadczenia, które pokazują dynamiczny rozwój klubu.

Do Majster Team w nowym sezonie dołączyło blisko 30 nowych zawodników, którzy rozpoczęli swoją przygodę ze sztuką walki. Dla wielu z nich był to pierwszy krok w kierunku sportowej rywalizacji i poznawania zasad Taekwon-do.

- Każdy nowy zawodnik, który trafia do naszego klubu, jest dla nas ogromną wartością. Cieszy nas, że coraz więcej dzieci i młodzieży chce rozpocząć treningi Taekwon-do. Naszym celem jest nie tylko przygotowanie zawodników do zawodów, ale również wychowanie ich poprzez sport, naukę systematyczności, szacunku i pracy nad sobą - podkreśla trener Majster Team Adam Majsterek.

Sukces w Halle

Już początek sezonu pokazał, że zawodnicy Majster Team są bardzo dobrze przygotowani do rywalizacji. We wrześniu trener Adam Majsterek uczestniczył w trzydniowym szkoleniu w Dojo Stara Wieś, zdobywając kolejne doświadczenia i poszerzając swoją wiedzę szkoleniową.

Najważniejszym wydarzeniem tego okresu był start w Pucharze Europy UITF w niemieckim Halle. Na zawody wyjechała 28-osobowa reprezentacja Majster Team, w której znalazło się 19 zawodników oraz grupa wspierających ich kibiców.

Rywalizacja zakończyła się ogromnym sukcesem. Reprezentanci klubu zdobyli łącznie 24 medale, z czego aż 15 razy stawali na najwyższym stopniu podium. Świetny wynik pozwolił Majster Team zająć trzecie miejsce w klasyfikacji medalowej klubów.

- Start w Halle był dla nas bardzo ważnym sprawdzianem. Pokazał, że praca wykonywana każdego dnia na treningach przynosi efekty. Zdobyte medale i miejsce w klasyfikacji klubowej były ogromną motywacją do dalszej pracy. Wiedzieliśmy wtedy, że przed nami może być naprawdę wyjątkowy sezon - mówi Adam Majsterek.

Sukces zawodników został doceniony również przez władze miasta. Pod koniec września reprezentanci Majster Team zostali zaproszeni na sesję Rady Miasta Dęblin, gdzie z rąk burmistrza oraz przewodniczącego Rady Miasta otrzymali listy gratulacyjne za osiągnięcia podczas Pucharu Europy.

We wrześniu klub aktywnie uczestniczył również w wydarzeniach lokalnych, prezentując swoje umiejętności podczas pokazu organizowanego przez jedną z dzielnic Dęblina.

Szkolenia i rozwój kadry

Miniony sezon był nie tylko czasem rywalizacji sportowej, ale również podnoszenia kwalifikacji zawodników i trenerów. Majster Team zorganizował dwa seminaria szkoleniowe. Pierwsze poprowadził mistrz Rafał Poleszak, natomiast drugie Piotr Wasilewski. Była to doskonała okazja do zdobycia nowej wiedzy i doskonalenia techniki.

Trener Adam Majsterek dzielił się także swoim doświadczeniem poza klubem, prowadząc seminarium szkoleniowe w miejscowości Pakosław dla tamtejszych zawodników.

- Rozwój Taekwon-do wymaga ciągłego uczenia się. Zarówno zawodnicy, jak i ja muszą cały czas podnosić swoje umiejętności. Szkolenia i seminaria pozwalają nam spojrzeć na trening z nowej perspektywy i jeszcze lepiej przygotowywać zawodników do rywalizacji - zaznacza trener.

313 razy na podium!

W sezonie 2025/2026 zawodnicy Majster Team wystartowali łącznie w dziewięciu turniejach ogólnopolskich i międzynarodowych. Ich dorobek jest imponujący: aż 313 razy stawali na podium.

Wśród największych sukcesów znalazły się zdobycie Pucharu Europy, tytuły Mistrzów Polski, triumfy w Pucharze Polski oraz osiągnięcia podczas Grand Prix Polski.

Tak znakomite wyniki są efektem regularnej pracy zawodników, szkoleniowca oraz wsparcia rodziców, którzy odgrywają ważną rolę w sportowej drodze młodych reprezentantów klubu.

Inwestycja w przyszłość

Ważnym elementem działalności Majster Team było również rozwijanie kompetencji sędziowskich. W minionym sezonie aż 14 zawodników ukończyło kursy sędziowskie, zdobywając nowe uprawnienia i wiedzę potrzebną do jeszcze lepszego rozumienia zasad rywalizacji.

Sukcesy sportowe zostały docenione także przez samorząd. Pięcioro zawodników Majster Team otrzymało stypendia Burmistrza Miasta Dęblin za wybitne osiągnięcia sportowe.

Klub znalazł również uznanie w plebiscycie tygodnika „Wspólnota Powiatu Ryckiego". W gronie nominowanych do tytułów najpopularniejszego trenera roku oraz sportowca roku znalazło się aż dziewięciu przedstawicieli Majster Team.

Ambitne plany na przyszłość

Zakończony sezon był dla Majster Team potwierdzeniem, że systematyczna praca, zaangażowanie i pasja prowadzą do wielkich sukcesów. Klub nie zamierza jednak zwalniać tempa.

- Najważniejsze jest dla nas dalsze rozwijanie zawodników i tworzenie im jak najlepszych warunków do treningu. Cieszą nas medale i puchary, ale równie ważne jest to, że nasi zawodnicy stają się coraz bardziej odpowiedzialni, wytrwali i pewni siebie. To jest największa wartość sportu - podsumowuje trener Adam Majsterek.

mp

Amator z kolejnym wartościowym sprawdzianem. Sześciu zawodników na testach

Piłkarze Amatora Leopoldów-Rososz kontynuują przygotowania do nowego sezonu. W kolejnym meczu kontrolnym podopieczni Wojciecha Kryczki zmierzyli się na wyjeździe z Unią Krzywda, występującą w klasie okręgowej. Spotkanie zakończyło się remisem 4:4, ale dla sztabu szkoleniowego najważniejsze były kolejne minuty na boisku oraz możliwość sprawdzenia nowych zawodników.

Mateusz Nakonieczny zdobył dwa gole w meczu z Unią Krzywda. Kibice Amatora liczą na superstrzelca

Dwie różne połowy

Mecz w Krzywdzie miał dwa zupełnie różne oblicza. W pierwszej części gry zdecydowanie lepiej prezentowali się zawodnicy Amatora, którzy kontrolowali wydarzenia na boisku i schodzili na przerwę z dwubramkowym prowadzeniem. Gole dla zespołu z Leopoldowa-Rososzy zdobyli Nakonieczny oraz Polak.

- To były zupełnie dwie różne połowy. Pierwsza część spotkania to nasza kompletna dominacja pod każdym względem. Graliśmy dobrze, stworzyliśmy sobie sytuacje i zasłużenie prowadziliśmy 2:0 - podkreśla prezes Amatora Michał Biłos.

Po zmianie stron trener Wojciech Kryczka zdecydował się na liczne roszady w składzie. W spotkaniu wystąpiło aż 22 zawodników, a dla wielu młodych piłkarzy była to okazja do pokazania swoich umiejętności.

- Druga połowa była już pełna eksperymentów i zmian. Młodzież dostawała swoje minuty, chcieliśmy sprawdzić różnych zawodników i ustawienia. Prowadziliśmy 3:2, później 4:3, ale po dwóch indywidualnych błędach straciliśmy dwie bramki i gospodarze doprowadzili do remisu - dodaje Biłos. Ostatecznie Amator zremisował z Unią 4:4.

Sześciu zawodników pod lupą

W spotkaniu przeciwko Unii Krzywda sztab szkoleniowy Amatora przyglądał się aż sześciu testowanym zawodnikom. Wśród nich znaleźli się bramkarz, dwóch obrońców oraz trzech pomocników.

Jeden z testowanych piłkarzy wpisał się nawet na listę strzelców, jednak klub na razie nie przedstawił jeszcze oficjalnie wszystkich nowych zawodników.

- Mamy jednego zawodnika, który już podpisał kontrakt i zdobył bramkę w tym spotkaniu, ale ponieważ nie przedstawialiśmy go jeszcze oficjalnie, cały czas figurował jako testowany - wyjaśnia prezes Amatora.

Kolejne mecze kontrolne i Puchar Polski

Okres przygotowawczy dla zespołu z Leopoldowa-Rososzy jest bardzo intensywny. W niedzielę Amator rozegrał kolejne spotkanie kontrolne z Sępem Żelechów, a już w najbliższy czwartek czeka go następny sprawdzian, tym razem na boisku Promnika Gończyce.

Kolejnym etapem przygotowań będzie rywalizacja w Pucharze Polski, która będzie pierwszym oficjalnym sprawdzianem przed rozpoczęciem ligowych zmagań.

UNIA KRZYWDA - AMATOR LEOPOLDÓW-ROSOSZ 4:4 (0:2)

Bramki: Nakonieczny x2, Polak, zaw. testowany

mp

RYK

eprasa.pl 5194d067a4

ROZMOWA z Michałem Biłosem, prezesem Amatora Leopoldów-Rososz

Nie zamierzamy stać w miejscu.

Mamy ambitny zespół, który zostanie wzmocniony

- Mogę oficjalnie powiedzieć, że wrócił już na stałe do Polski i będzie cały czas do dyspozycji zespołu - mówi prezes Amatora

Michał Biłos

Amator Leopoldów-Rososz po historycznym awansie przygotowuje się do debiutanckiego sezonu w Klasie Okręgowej. Dla klubu będzie to nowe wyzwanie sportowe, organizacyjne i finansowe. O celach zespołu, transferach, infrastrukturze, odpowiedzialności prezesa oraz planach na przyszłość rozmawiamy z Michałem Biłosem, sternikiem Amatora.

W Michał, z jakimi nadziejami przystąpicie do rozgrywek w Klasie Okręgowej?
- Przede wszystkim z nadzieją na to, że zadomowimy się w tej lidze i wypracujemy sobie odpowiedni poziom, który pozwoli nam zostać tutaj na dłużej. Chcemy regularnie rywalizować z lepszymi przeciwnikami i pokazać, że awans nie był przypadkiem. Każdy zawodnik, który wcześniej nie miał okazji grać w Klasie Okręgowej, na pewno przyglądał się tej lidze, obserwował inne zespoły i wie, z czym się wiąże ten krok. Wszystko będzie zależało od podejścia, a jestem spokojny, bo tego podejścia w naszej drużynie nie brakuje.

W Czy gra w wyższej klasie rozgrywkowej oznacza zdecydowanie większe wyzwania finansowe?
- Zdecydowanie tak. Klasa Okręgowa generuje większe koszty. Dochodzą dalsze wyjazdy, wyższe opłaty sędziowskie, a także zmieniająca się polityka Polskiego Związku Piłki Nożnej i klubów dotycząca ekwiwalentów za zawodników. Dzisiaj pozyskanie zawodnika, który ma wzmocnić drużynę, często wiąże się z dodatkowymi wydatkami. Jest wiele rzeczy, na które trzeba przeznaczyć środki, aby zapewnić zawodnikom odpowiednie warunki do treningów i gry. Nasze dofinansowanie do końca roku pozostaje jednak na poziomie Klasy A, dlatego tym bardziej doceniamy naszych sponsorów oraz pracę zarządu. Dzięki wspólnemu działaniu jestem przekonany, że poradzimy sobie z tymi wyzwaniami.

W Awans wywalczyła konkretna grupa zawodników. Można spodziewać się rewolucji kadrowej czy raczej spokojnych zmian?
- Na pewno nie będzie rewolucji. Bardzo wierzę w tych ludzi, którzy wywalczyli awans i w ich dalszy rozwój. To oni zapracowali na ten sukces i zasługują na możliwość sprawdzenia się poziom wyżej. Oczywiście pojawi się kilka nowych twarzy, które mają zwiększyć rywalizację w drużynie. Chcemy, żeby każdy zawodnik miał świadomość, że musi cały czas podnosić swoje umiejętności i walczyć o miejsce w składzie.

W Jesteś prezesem, ale cały czas jesteś również zawodnikiem. Czy będziesz do dyspozycji trenera?
- Jestem z drużyną na każdym treningu, sparingu i oczywiście będę przy zespole także w nowym sezonie. Na ten moment nie brałem jeszcze aktywnie udziału w zajęciach, ponieważ borykam się z lekkimi urazami. W lidze będę do dyspozycji trenera. Jeśli zdrowie pozwoli, chcę pomagać drużynie również na boisku.

W Awans oznacza także większe wymagania dotyczące infrastruktury. Jak wygląda sytuacja w Rososzy?
- Jeżeli chodzi o samo boisko i obiekt, to sytuacja jest stabilna. Otrzymaliśmy pozytywną weryfikację obiektu zarówno pod kątem Klasy Okręgowej, jak i wcześniejszej Klasy A. Obecna weryfikacja obowiązuje na ten oraz przyszły rok, więc nie mamy powodów do obaw. Oczywiście nie zamierzamy stać w miejscu. Chcemy cały czas podnosić standardy. Dbamy o boisko najlepiej, jak potrafimy. Staramy się również o remont szatni dla gości oraz dokończenie ogrodzenia całego obiektu. Mam nadzieję, że uda się to zrealizować do końca mojej kadencji. Na pewno będę o to walczył i tego pilnował.

W Wiadomo, że w Klasie Okręgowej mogą pojawić się trudniejsze momenty i więcej porażek. Czy zespół jest na to przygotowany?
- Mam tego świadomość, ale wierzę, że jeśli w każdym meczu będziemy walczyć z pełnym zaangażowaniem, możemy wielu trudnych sytuacji uniknąć. Właśnie w takich momentach poznaje się charakter drużyny. Czasami trzeba będzie się podnieść po niepowodzeniu i dalej pracować. Mam nadzieję, że takich chwil będzie jak najmniej, ale nawet gdyby się pojawiły, będziemy budować zawodników tak, aby się nie załamywali i dalej robili to, co kochają.

W Po zakończeniu sezonu i świętowaniu awansu był czas na odpoczynek. Jak wyglądały Twoje wakacje?
- Dopiero wybieram się na małe wakacje, żeby trochę zresetować głowę i wrócić do pracy wypoczętym. Ostatni okres był bardzo intensywny, więc taki moment oddechu na pewno się przyda.

W Od roku pełnisz funkcję prezesa. Lubisz tę rolę?
- Gdybym tego nie lubił, nie byłbym w miejscu, w którym jestem. To bardzo wymagająca i czasami niewdzięczna misja. Wiąże się z ogromną ilością czasu, wyrzeczeniami i wieloma obowiązkami. Jednak dla takich chwil jak awans warto działać. Kiedy widzi się radość zawodników, kibiców i całej społeczności, wszystkie trudniejsze momenty zostają wynagrodzone.

W Poświęcasz klubowi bardzo dużo czasu, a przecież prywatnie przygotowujesz się również do ślubu. Jak udaje Ci się to wszystko pogodzić?
- Na szczęście moja narzeczona bardzo mnie wspiera i jestem jej za to ogromnie wdzięczny. Wie, ile znaczy dla mnie Amator i ile czasu poświęcam klubowi. Oczywiście, kiedy tylko miałem możliwość, pomagałem jej w przygotowaniach do ślubu. Może zabrzmi to trochę nietypowo, ale wszystko udało się bardzo dobrze poukładać i praktycznie mamy już wszystko przygotowane. Lipiec był dla nas takim spokojniejszym miesiącem, który przeznaczyliśmy między innymi na zapraszanie gości, bo później wracają mecze i moja dostępność w weekendy będzie dużo mniejsza.

W przygotowaniach do ślubu bardzo wspiera mnie moja narzeczona. Jestem jej za to ogromnie wdzięczny. Wie, ile znaczy dla mnie Amator i ile czasu poświęcam klubowi

Mamy ambitny zespół i młodych zawodników z charakterem. Wierzę, że pokażemy w Klasie Okręgowej, na co nas stać

Awans to nie tylko sukces sportowy. To także większe wyzwania organizacyjne i finansowe, ale dzięki sponsorom i pracy zarządu jesteśmy gotowi

W O co chce powalczyć Amator w nowym sezonie?
- Oczywiście o awans (śmiech - przyp. red.). Tak samo było w Klasie A. Wtedy wielu mówiło, że najważniejsze będzie utrzymanie, a my postawiliśmy sobie ambitniejszy cel. Teraz sytuacja jest podobna. Chcemy oczywiście spokojnie wejść w nową rzeczywistość, ale nie zamierzamy z góry zakładać, że tylko utrzymanie będzie naszym celem. Ambicja zawsze musi być większa.

A gdyby wydarzył się najgorszy scenariusz i przyszłoby pożegnać się z klasą okręgową?
- Nie zakładam takiego scenariusza. Wierzę w drużynę i wiem, ile pracy wszyscy wkładają w rozwój klubu. Ale gdyby tak się stało, świat by się nie skończył. Nadal robilibyśmy swoje i budowali Amatora dalej.

W Jak wygląda sytuacja z Sebastianem Jawoszkiem? W ostatnich miesiącach często przebywał za granicą i rzadko pojawiał się na meczach.
- Sebastian był z nami od początku do końca. Bardzo przeżywał to, że nie mógł być z drużyną podczas ostatniego meczu i później uczestniczyć w tej słynnej przejażdżce przyczepą z traktorem po awansie. Mogę jednak oficjalnie powiedzieć, że wrócił już na stałe do Polski i będzie cały czas do dyspozycji zespołu. Mam wobec niego jeszcze pewien plan, bo to bardzo fajny człowiek i wartościowa osoba dla naszego klubu, ale o tym poinformujemy w odpowiednim czasie.

mp

RYK

eprasa.pl 5194d067a4

ROZMOWA Z Mirosławem Kosowskim, trenerem Ruchu Ryki

Chcemy, żeby Ruch Ryki był drużyną, z którą każdy będzie musiał się liczyć

Za zespołem pierwsze tygodnie przygotowań do nowego sezonu. Ruch Ryki przeszedł sporo zmian, a drużynę objął Mirosław Kosowski. O budowie zespołu, transferach, planach na ligę i atmosferze wokół klubu rozmawiamy z nowym szkoleniowcem.

- Jestem optymistą. Oczywiście w sporcie nikt nie da gwarancji wyników, ale wiem jedno – jeśli zawodnicy będą pracowali z takim zaangażowaniem jak obecnie, to efekty prędzej czy później przyjdą - mówi Mirosław Kosowski, trener Ruchu

W Za Panem pierwsze tygodnie pracy w Ruchu Ryki. Jakie są pierwsze wrażenia i jak podsumowałby Pan ten okres?

- To był bardzo intensywny czas. Kiedy obejmuje się nowy zespół, pierwszym zadaniem nie jest wyłącznie przygotowanie planu treningowego. Trzeba przede wszystkim dobrze poznać zawodników. Nie chodzi jedynie o ocenę ich umiejętności piłkarskich, ale również o charakter, podejście do pracy, mentalność i sposób funkcjonowania w grupie. Piłka nożna to gra zespołowa, dlatego relacje między zawodnikami i atmosfera w szatni mają ogromne znaczenie. Pierwsze tygodnie pozwoliły mi zobaczyć potencjał tej drużyny. W Rykach jest wielu młodych piłkarzy, którzy mają ambicję, chcą trenować i rozwijać się. To bardzo dobra baza do budowania zespołu. Oczywiście sama młodość nie wystarczy. Każda drużyna potrzebuje także doświadczenia. Zawodników, którzy potrafią zachować spokój w trudnych momentach meczu, podpowiedzieć młodszym kolegom czy wziąć odpowiedzialność za wynik.

W No i...

- Liczyliśmy na to, że jednym z takich liderów będzie Lewandowski, jednak zdecydował się kontynuować karierę w Stanach Zjednoczonych (śmiech - przyp. red.). Musieliśmy zmienić nasze plany transferowe i rozpocząć poszukiwania nowych piłkarzy. Na testach pojawiło się kilku zawodników z regionu. Niektórzy zakończyli już swoją przygodę z naszym klubem, ale kilku nadal z nami trenuje i walczy o miejsce w kadrze. Do tej pory udało nam się pozyskać doświadczonego Damiana Ozygałę, który z pewnością wniesie do zespołu spokój i jakość. Codziennie pracujemy nad organizacją gry. Skupiamy się na taktyce, doskonaleniu techniki oraz przygotowaniu motorycznym. Chcemy być dobrze przygotowani nie tylko do pierwszego meczu, ale do całej rundy jesiennej.

W Kibice z pewnością zastanawiają się nad kolejnymi transferami. Czy kadra jest już zamknięta?

- Jeszcze nie. Myślę, że minimum trzy transfery zostaną zrealizowane przed startem sezonu. Nie działamy jednak pod presją czasu. Nie chcemy sprowadzać zawodników tylko po to, żeby zwiększyć liczebność kadry. Szukamy piłkarzy, którzy realnie podniosą poziom sportowy zespołu i będą pasowali do naszej koncepcji. Od początku zakładaliśmy, że fundamentem drużyny będą zawodnicy z Ryk i najbliższej okolicy. Chcemy, żeby kibice utożsamiali się z zespołem i widzieli na boisku chłopaków, którzy reprezentują lokalne środowisko. Jeśli jednak pojawi się możliwość pozyskania wartościowego zawodnika z zewnątrz, na pewno ją rozważymy. W tym okresie wielu piłkarzy sprawdza się równocześnie w kilku klubach. Rynek transferowy jest bardzo dynamiczny i często dopiero na kilka dni przed ligą zapadają ostateczne decyzje. Jestem przekonany, że po najbliższym weekendzie odbiorę jeszcze wiele telefonów od zawodników zainteresowanych grą w Ruchu Ryki.

W Jak będą wyglądały przygotowania do inauguracji sezonu?

- Czasu jest naprawdę niewiele, dlatego każdy trening ma ogromne znaczenie. Dodatkowo do końca nie było pewności, w jakim składzie personalnym wystartuje IV liga. Pojawiały się informacje o problemach Startu Krasnystaw, ale niezależnie od sytuacji innych klubów skupiamy się wyłącznie na sobie. Nie przygotowujemy zespołu wyłącznie pod pierwszy mecz. Naszym celem jest zbudowanie formy na cały sezon. Chcemy stworzyć drużynę, która będzie prezentowała powtarzalny poziom przez wiele miesięcy. Bardzo dużo czasu poświęcamy organizacji gry.

W Kibice pytają krótko: będzie dobrze?

- Jestem optymistą. Oczywiście w sporcie nikt nie da gwarancji wyników, ale wiem jedno – jeśli zawodnicy będą pracowali z takim zaangażowaniem jak obecnie, to efekty prędzej czy później przyjdą. Nie dysponujemy budżetem, który pozwalałby sprowadzić wszystkich najlepszych zawodników z województwa. Musimy nadrabiać organizacją, atmosferą i ciężką pracą. Właśnie na tym chcemy budować Ruch Ryki. Zależy mi na tym, aby piłkarze przychodzili na trening z uśmiechem i czerpali radość z gry. Dobra atmosfera nie wygrywa meczów sama, ale pomaga przetrwać trudniejsze momenty sezonu. Widzę ogromny potencjał w tej drużynie. Wielu zawodników jest jeszcze młodych, a więc ma przed sobą duże możliwości rozwoju. Jeśli każdy zrobi choćby niewielki postęp, cały zespół stanie się znacznie mocniejszy.

W Jak odnalazł się Pan w nowym miejscu?

- Muszę przyznać, że od pierwszych dni czuję się w Rykach bardzo dobrze. Stadion robi pozytywne wrażenie. Jest kameralny, zadbany, otoczony zielenią. Lubię takie miejsca, bo sprzyjają spokojnej pracy. Czasami sam wychodzę jeszcze na boisko podczas treningów. Nie po to, żeby udowadniać cokolwiek, ale żeby pokazać pewne rozwiązania czy podpowiedzieć zawodnikom w praktyce. Uważam, że młodzi piłkarze mogą się dzięki temu szybciej rozwijać. Bardzo pozytywnie zaskoczyła mnie frekwencja kibiców na pierwszych treningach. To pokazuje, że mieszkańcy Ryk żyją piłką nożną i zależy im na swoim klubie. Dla zawodników jest to dodatkowa motywacja.

W Jak wygląda współpraca z klubem i zainteresowanie kibiców?

- Pani prezes Elżbieta Kuchnio jest niezwykle zaangażowana. Na bieżąco prowadzi rozmowy z zawodnikami, dopina kwestie organizacyjne i transferowe. Widać, że wkłada w klub mnóstwo serca. Bardzo dobrze współpracuje mi się również z sekretarzem klubu Ireneuszem Szlendakiem. Poza sprawami organizacyjnymi prowadzi także treningi bramkarzy, dzięki czemu cały sztab funkcjonuje bardzo sprawnie. Nie można zapomnieć również o kierowniku drużyny Robercie Gałązce, który praktycznie nie opuszcza treningów i jest ogromnym wsparciem dla zespołu. To wszystko sprawia, że od pierwszego dnia czułem, iż trafiłem do miejsca, w którym wszystkim zależy na rozwoju klubu.

W W poprzednim sezonie Ruch zakończył rozgrywki na 13. miejscu. Jakie cele stawiacie sobie teraz?

- Naturalnie chcemy zrobić krok do przodu. Nie składamy wielkich deklaracji dotyczących konkretnego miejsca w tabeli, bo najpierw trzeba wykonać ciężką pracę. Liga będzie bardzo wymagająca. Moim zdaniem co najmniej sześć drużyn otwarcie myśli o walce o awans do III ligi. Kolejne zespoły przeprowadzają mocne transfery, aby znaleźć się w górnej części tabeli. Konkurencja będzie naprawdę duża. Naszym celem jest przede wszystkim poprawa jakości gry. Jeśli będziemy prezentowali lepszy futbol niż w poprzednim sezonie, automatycznie przyjdą także lepsze wyniki i więcej punktów. Chcemy być zespołem niewygodnym dla każdego przeciwnika. Liczę na to, że kilka razy zaskoczymy faworytów i pokażemy, że z Ruchu Ryki nie można lekceważyć.

W Kibice pytają również o Bartłomieja Bułhaka. Jak wygląda jego sytuacja zdrowotna?

- Na szczęście nie jest to poważny uraz. Bartek doznał lekkiego naciągnięcia mięśnia podczas jednej z gier treningowych. Obecnie pracuje indywidualnie pod kontrolą sztabu i wszystko wskazuje na to, że już wkrótce wróci do normalnych zajęć z drużyną. To bardzo ważny zawodnik dla naszego zespołu. Jest jednym z najbardziej doświadczonych piłkarzy w kadrze, a jego obecność ma znaczenie nie tylko na boisku, ale również w szatni. Młodsi zawodnicy mogą wiele nauczyć się od takich piłkarzy. Nie chcemy jednak niczego przyspieszać. Lepiej poczekać kilka dni dłużej niż ryzykować odnowienie kontuzji.

W Przed drużyną ostatnie sparingi. Czego oczekuje Pan od tych spotkań?

- Po meczu z Opolaninem czeka nas jeszcze spotkanie kontrolne z Powiślanką Lipsko. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, zagramy w sobotę. Będzie to nasza próba generalna przed inauguracją sezonu. Takie mecze są niezwykle ważne. Oczywiście wynik zawsze ma znaczenie, ale dla mnie najistotniejsza będzie realizacja założeń taktycznych, odpowiednie ustawienie zespołu oraz zachowania zawodników w różnych fazach gry. To ostatnia okazja, aby sprawdzić pewne rozwiązania przed ligą.

W A chrzest będzie ciężki...

- Pierwszym rywalem w rozgrywkach będzie Lewart Lubartów, który nie ukrywa swoich wysokich ambicji i myśli o walce o awans. To będzie bardzo wymagający przeciwnik, ale wierzę, że dobrze przepracowany okres przygotowawczy pozwoli nam rozpocząć sezon z odpowiednim nastawieniem. Nie obiecujemy cudów, ale mogę zapewnić jedno - Ruch Ryki będzie drużyną walczącą od pierwszej do ostatniej minuty każdego spotkania. Chcemy, aby kibice byli dumni z postawy zespołu i widzieli, że zawodnicy zostawiają na boisku całe serce. Jeśli utrzymamy takie zaangażowanie, jestem przekonany, że w tym sezonie sprawimy kibicom wiele powodów do radości.

W Drogę z Radomia do Ryk zna Pan perfekcyjnie?

- Tak. Jeżdżę już bez nawigacji. Na trasie jest dużo mniejszych miejscowości i zakrętów. Przy dużym ruchu nie da się zbyt szybko pokonać tej drogi. Czasami przejazd trwa 90 minut, co daje średnią prędkość około 50 km/h.

Zaczęli dobrze

W tygodniu zespół zagrał z Wilgą Garwolin z V ligi mazowieckiej.

Nasi wygrywali po trafieniu Marcela Gałązki. Tuż przed przerwą Michał Wawryszczuk doprowadził do wyrównania. Po zmianie stron gospodarze uzyskali dwubramkową przewagę. Straty zmniejszył Kacper Piskorz, jednak w końcówce Felipe zapewnił zwycięstwo miejscowym.

WILGA GARWOLIN - RUCH RYKI 5:2 (1:1)

Bramki: Wawryszczuk 42' (k), Poszytek 61', 67', Felipe 83', 89' - Gałązka 3', Piskorz 79'.

Ruch: Belka - Gąska, zaw. testowany I, Rafeld, Nastalski, zaw. testowany II, Piotrowski, Żelazko, Koźlak, Kuta, Gałązka.

Ponadto grali: Ozóg, Kuchnio, Lipiec, Wasilewski, Woźniak, Piaskorz, Doonda, Tchórzewski, zaw. testowany III, zaw. testowany IV.

mp
RYK

eprasa.pl 5194d067a4

ISSN 2451-4330 N 12960

wspólnota regionalna

Nr 30 (1030) 28 lipca 2026 r.

24wspolnota.pl Lublin24.pl Lukow24.pl

Tragedia w Puławach. Ciała dwóch młodych osób znalezione w bloku.

Prokuratura: Wszystko wskazuje na rozszerzone samobójstwo

Bliscy nie mogli się z nimi skontaktować, zawiadomili policję, a ta dokonała makabrycznego odkrycia. Sprawę bada prokuratura.

W piątkowe przedpołudnie, 24 lipca pod jednym z budynków przy ul. Lubelskiej na osiedlu Norwida, w bliskim centrum, pojawiły się policyjne radiowozy. Wkrótce Puławy obiegła informacja o tym, że w jednym z bloków na terenie miasta policja ujawniła ciała dwóch młodych osób.

Jak informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach, mundurowi zainterweniowali po zgłoszeniu rodziny, która nie mogła skontaktować się z jedną z mieszkających tam osób. Oboje nie pojawili się także w pracy.

Mimo pukania do drzwi i nawoływań nikt nie otwierał. W tej sytuacji członek rodziny zawiadomił policję, a gdy ta pojawiła się na miejscu, zapadała decyzja o siłowym otwarciu mieszkania. Policjanci poprosili o pomoc strażaków, którzy wyważyli drzwi. To, co wewnątrz odkryli funkcjonariusze puławskiej komendy, było szokujące. W lokalu znaleźli zwłoki dwojga młodych ludzi - kobiety i mężczyzny.

fot. KPP Puławy

Najprawdopodobniej doszło do zabójstwa rozszerzonego - po wstępnych oględzinach miejsca zdarzenia i zwłok, śledczy przyjęli, że najprawdopodobniej doszło do zabójstwa kobiety, a następnie samobójstwa mężczyzny

- Ciało kobiety leżące na podłodze i ciało mężczyzny w położeniu wskazującym na powieszenie. Wstępne oględziny miejsca zdarzenia pozwoliły na przyjęcie najbardziej prawdopodobnej hipotezy, że doszło do zabójstwa kobiety w mechanizmie uduszenia - informuje prok. Marcin Kozak, pełniący funkcję rzecznika Prokuratury Okręgowej w Lubinie.

Wstępne ustalenia śledczych wskazują na to, że doszło do tak zwanego samobójstwa rozszerzonego. To zjawisko polegające na tym, że najpierw jedna osoba pozbawia życia drugą, a następnie sama popełnia samobójstwo.

- Na tę chwilę przyjmujemy, że doszło do zabójstwa kobiety i samobójstwa mężczyzny, czyli takie dwa postępowania będą prowadzone. Przeprowadzono oględziny miejsca zdarzenia, oględziny zwłok, które to czynności pozwoliły na poczynienie tego rodzaju wstępnych założeń.

Na początku przyszłego tygodnia zostanie przeprowadzona sekcja zwłok obu osób, która odpowie na pytania, jaka była przyczyna zgonu, jakimi obrażeniami cechują się zwłoki mężczyzny i kobiety i jaka była mniej więcej przypuszczalna godzina śmierci. Będziemy przesłuchiwali świadków, członków najbliższej rodziny, osoby, które znały to małżeństwo. Będziemy próbowali dowiedzieć się, jaka była przyczyna tego zabójstwa i targnięcia się na życie tego mężczyzny. To tragedia niewypowiedziana - mówił w piątek prokurator Marcin Kozak.

Mieszkanie, w którym znaleziono ciała, było zamknięte.

- Nikogo więcej w tym mieszkaniu nie było, było ono zamknięte, żadnych śladów wskazujących na włamanie nie ma - dodaje.

Jednak prokuratura podkreśla, że na tym, wczesnym etapie śledztwa bierze pod uwagę wszystkie możliwe hipotezy, łącznie z tą, że ktoś trzeci zabił kobietę, a następnie upozorował samobójstwo mężczyzny.

Marta Pietroń

Starszy pan zaufał „doradcy inwestycyjnemu". I bardzo żałuje

Ponad 90 tys. zł stracił 68-latek z Lublina. Za namową rzekomego doradcy zainstalował „zdalny pulpit", dzięki czemu sprawca wypłacił oszczędności. Mieszkaniec Lublina powiadomił policjantów o oszustwie.

- Mężczyzna oświadczył, że chciał zarobić, handlując aktywami na giełdzie. W związku z tym zgodził się na ofertę poznanego w sieci doradcy. Konsultant zaproponował, że firma może zająć się prowadzeniem inwestycji i szybkim zarabianiem pieniędzy. Zadaniem mieszkańca Lublina było tylko zainstalowanie odpowiedniego oprogramowania na swoim komputerze - informuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Mężczyzna zgodził się na propozycję. Jak się później okazało, zainstalował „zdalny pulpit". Dzięki temu oszuści uzyskali dostęp do bankowości internetowej. Mężczyzna został oszukany na ponad 90 tys. zł.

Joanna Niećko

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA
NA CMENTARZU KOMUNALNYM
W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE

hades-biala.pl

- KAMIENIARSTWO

scalpro.pl

- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN

lignart.pl

- KWIACIARNIA

poppyflowers.pl

HADES
Maksymiuk i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

REG

Międzyrzec: Syn miał potrącić ciężarną, seniorka oszukana na ok. 80 tys. zł. Sprawcy z Ukrainy zatrzymani na trasie A2

Na gorącym uczynku zatrzymano dwóch obywateli Ukrainy podejrzanych o oszustwo „na legendę". Sprawcy wyłudzili od 77-latki około 80 tys. zł. Wpadli na trasie A2, a policjanci odzyskali gotówkę.

Do zdarzenia doszło w czwartek (16 lipca) w Międzyrzecu Podlaskim.

- Wieczorem na telefon stacjonarny 77-latki zadzwonił mężczyzna podający się za jej syna. Twierdził, że spowodował wypadek drogowy. Potrącił ciężarną kobietę i grozi mu więzienie. By temu zapobiec, potrzebuje pieniędzy na adwokata. Niestety pokrzywdzona przekonana, że rozmawia z członkiem swojej rodziny, wykonywała instrukcje. Telefoniczny rozmówca prosił, by kobieta przekazała posiadane pieniądze adwokatowi, który się do niej zgłosi - informuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej.

Chcąc pomóc synowi, kobieta postąpiła zgodnie z prośbą. Przekazała około 80 tys. złotych nieznajomemu, który zapukał do jej drzwi. Gdy zrozumiała, że została oszukana, sprawę zgłosiła na policję.

fot. KMP Biała Podlaska

Podróżujący autem 19 i 21-latek, obywatele Ukrainy, trafili do policyjnego aresztu

Dzięki reakcji policjantów międzyrzeckiego komisariatu podejrzewani o ten czyn mężczyźni zostali zatrzymani na trasie A2, na jednym z MOP-ów. - Mężczyźni opuścili już nasz powiat i zupełnie nie spodziewali się zatrzymania. Podróżujący autem 19 i 21-latek, obywatele Ukrainy, trafili do policyjnego aresztu. Odzyskaliśmy też utraconą przez 77-latkę gotówkę - dodaje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla.

W niedzielę Sąd Rejonowy w Radzyniu Podlaskim aresztował mężczyzn. Grozi im do 8 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niećko

R E K L A M A

eprasa.pl 5194d067a4

Gołąb na jajach blokuje zasiedlenie perły Spółdzielni Mieszkaniowej

Elegancki blok z windami, duma Spółdzielni Mieszkaniowej w Lubartowie, choć już gotowy, stoi pusty. Straż pożarna wskazuje, że drzewa uniemożliwiają dostęp samochodów strażackich do bloku. A według miasta wyciąć ich nie można. Przyczyna?

Blok odróżnia się od innych spółdzielczych nowoczesną elewacją, przeszklonymi balkonami. Na dole są miejsca dla punktów handlowych czy usługowych. Na trzech piętrach - mieszkania. Drzewa stanowią przeszkodę dla pojazdów straży pożarnej

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Lubartowie wybudowała nowy blok przy ul. Cichej, naprzeciw kirkutu. Budowa zaczęła się w 2021 r. Przez pandemię COVID budowa przeciągnęła się o półtora roku. Jak mówił Wspólnocie w 2024 r. prezes spółdzielni Jacek Tomasiak, budowa kosztowała około 7 mln zł. To około 5 tys. zł za metr kwadratowy. Prezes podkreślał wtedy, że to stosunkowo niewielki koszt. Blok ma dwie klatki schodowe, dwie windy. Jest w nim 26 mieszkań o metrażu 38 - 60 mkw. Już w sierpniu 2024 r. wszystkie mieszkania były zajęte.

To niemal centrum Lubartowa. Blok odróżnia się od innych spółdzielczych nowoczesną elewacją, przeszklonymi balkonami. Na dole są miejsca dla punktów handlowych czy usługowych. Na czterech piętrach - mieszkania.

Naruszone przepisy przeciwpożarowe

Blok oddziela od ulicy prowizorycznie ogrodzenie. Dlaczego do tej pory blok nie jest zasiedlony? Wkroczyła tu straż pożarna, która wniosła sprzeciw w sprawie uzyskania pozwolenia na użytkowanie.

Zagadnieniami związanymi z przepisami przeciwpożarowymi w nowym bloku w Lubartowie zajmowała się KP PSP w Parczewie.

- Komendant Powiatowy PSP w Parczewie wydał stanowisko w zakresie ochrony przeciwpożarowej, w sprawie zgodności wykonania obiektu z projektem budowlanym, w którym wniósł sprzeciw w sprawie uzyskania pozwolenia na użytkowanie przedmiotowego obiektu - poinformowała parczewska komenda.

Komendant powiatowy w Parczewie, st. bryg. mgr inż. Zbigniew Hawryluk, zgłosił szereg zastrzeżeń co do zachowania przepisów przeciwpożarowych przy budynku. Chodzi o to, że obiekt nie ma odpowiednich dróg przeciwpożarowych. Na przeszkodzie stanęły drzewa.

- Podczas czynności kontrolnych przedstawiono informacje, wyjaśnienia i zmiany, z których wynika, że wskazano część ulicy Cichej zlokalizowanej wzdłuż dłuższego boku budynku jako drogę pożarową, drogę wewnętrzną od strony północnej i część drogi przy skrzyżowaniu od strony zachodniej - informuje parczewska komenda. I właśnie z drogami przeciwpożarowymi wiążą się uchybienia, których dopatrzyli się strażacy.

- Pomiędzy ul. Cichą zlokalizowaną od strony południowej a ścianą budynku we wskazanych miejscach przewidzianych jako droga pożarowa występują dwa drzewa o wysokości 7,8 m i 8 m. W ocenie organu drzewa uniemożliwiają dostęp do elewacji budynku, a rozrost koron drzew spowoduje dalsze ograniczenie możliwości pracy podnośników i drabin mechanicznych.

Pomiędzy drogą pożarową a ścianą budynku nie mogą znajdować się drzewa, krzewy, stałe elementy zagospodarowania o wysokości przekraczającej trzy metry. Wynika to z konieczności zapewnienia swobodnego dostępu dla wozów strażackich, podnośników i drabin mechanicznych. Wszelkie stałe elementy zagospodarowania terenu powyżej tej wysokości, w tym drzewa, są uznawane za naruszenie przepisów przeciwpożarowych - informuje KP PSP w Parczewie.

Wskazana droga pożarowa wewnętrzna od strony północnej nie zapewnia odpowiedniego dostępu do elewacji.

Wskazana część drogi pożarowej od strony zachodniej (osiedla) nie spełnia wymagań z uwagi na utrudniany dostęp do elewacji budynku ze względu rosnące drzewo o wysokości 11 m zlokalizowane pomiędzy fragmentem drogi a ścianą budynku. W ocenie organu drzewo uniemożliwia dostęp do elewacji budynku, a rozrost korony drzewa spowoduje dalsze ograniczenie parametrów dostępu. Ponadto należy stwierdzić, że jest to jedyny dostęp do klatki schodowej od strony zachodniej oraz elewacji budynku mieszkalnego. Pomiędzy drogą pożarową a ścianą budynku nie mogą znajdować się drzewa krzewy, stałe elementy zagospodarowania o wysokości przekraczającej trzy metry. Wynika to z konieczności zapewnienia swobodnego dostępu dla wozów strażackich, podnośników i drabin mechanicznych - informuje komendant powiatowy PSP w Parczewie, st. bryg. mgr inż. Zbigniew Hawryluk.

Na drzewach przy ul. Cichej naliczyliśmy co najmniej cztery gniazda. Prawdopodobnie w tym siedzi gołąb

Prezes SM: Miasto nie wycięło drzew

Żeby strażacy nie mieli zastrzeżeń - konieczna jest wycinka wskazanych drzew.

Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Lubartowie Jacek Tomasiak wini miasto za to, że drzewa nie zostały do tej pory wycięte.

- Rosną przy drodze powiatowej, ale na działce należącej do miasta. Miasto już kilka miesięcy temu otrzymało zgodę Starostwa na wycięcie tych drzew i do tej pory nic nie zrobiło. Złożyliśmy skargę na bezczynność miasta. Ludzie, którzy zapłacili za mieszkania, nie mogą się do nich wprowadzić. Mają zamiar przyjść w tej sprawie na najbliższą sesję Rady Miasta - mówi prezes.

Dodaje, że spółdzielnia ma nawet opinię ornitologa, według której nie ma obecnie przeszkód w wycięciu drzew. Sporządził ją dr hab. Jarosław Wiącek z UMCS.

- W trakcie wizji terenowej przeprowadzonej 10 lipca br. we wskazanej lokalizacji (przy ulicy Cichej 1 w Lubartowie) nie stwierdzono występowania ptaków będących w trakcie odbywania lęgów. Pojedyncze stare gniazda na wskazanych drzewach były puste, co świadczy o zakończeniu lęgów przez ptaki (prawdopodobnie osobników z rodziny Gołębiowatych Columbidae). Skontrolowany obszar znajduje się pod silną presją ruchu pojazdów, penetracji człowieka oraz okresowo hałasu komunikacyjnego. Prawdopodobieństwo ponownego zasiedlenia przez ptaki wskazanych do oceny ornitologicznej dwóch drzew jest bliskie zeru ze względu na okres fenologiczny (praktycznie trwa już okres dyspersji polęgowej). W związku z powyższym prace planowane na tym terenie (wycinka drzew) nie będą oddziaływały negatywnie na ornitofaunę - pisze naukowiec.

Prezes Tomasiak zapewnia, że ze strony spółdzielni wszystko zostało wykonane zgodnie z wymaganiami straży pożarnej.

- Drzewo po zachodniej stronie, które rosło na naszej działce, wycięliśmy. Poprawiliśmy drogę wewnętrzną - mówi.

Zastępca burmistrza: Ciąć nie można, bo gołąb

Ze strony miasta sprawę nadzoruje zastępca burmistrza Radosław Szumiec.

- Trwa procedura zgodnie z literą prawa. Nie ma złej woli z naszej strony, zgodę na wycięcie drzewa po zachodniej stronie bloku wydaliśmy szybko. Opinia ornitologa, którą przedstawia spółdzielnia, nie jest dla nas wiążąca. Przyroda jest czasem złośliwa, jak na złość w tej chwili w gnieździe jest kolejny gołąb, sprawdziliśmy, wysiaduje dwa jajka. Jeśli jest ptak wysiadujący jaja, nie można wycinać nawet sąsiednich drzew - tłumaczy zastępca burmistrza.

Kłopoty z zasiedleniem bloku stały się już tematem plotek i żartów w mieście. Okazuje się, że prezesa Tomasiaka nie powstrzymała nawet dwunastka jego przeciwników, którzy startowali w wyborach do Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej, udało się za to gołębiowi na jajach - kpią w Lubartowie.

Marcin Kusyk

Śmiertelny wypadek w Łukówcu

Do tragedii doszło w sobotę, 25 lipca około godz. 6. Jak informuje młodszy aspirant Marcin Bajon z KPP w Lubartowie, kierujący Volkswagenem z niewyjaśnionych przyczyn zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się czołowo z tirem. W wyniku odniesionych obrażeń śmierć na miejscu poniósł 33-letni obywatel Ukrainy kierujący osobówką.

fot. KPP Lubartów

W zderzeniu ze Scanią zginął obywatel Ukrainy

Odcinek drogi krajowej numer 19 w miejscu zdarzenia przez kilka godzin był zablokowany. Policjanci zabezpieczali wjazdy na wyznaczony odcinek trasy oraz kierowali cały ruch na wyznaczone lokalne objazdy. W akcji na miejscu zdarzenia brały udział zastępy JRG Lubartów, OSP KSRG Firlej, OSP Nowy Antonin, OSP Kunów, ZRM, policja.

Policja pod nadzorem prokuratora wyjaśnia okoliczności zdarzenia.

Marcin Kusyk

Lublin: Wizja szybkiego zysku kosztowała ją ponad 140 tys. zł.

75-letnia kobieta chciała zainwestować na giełdzie. Na rzekome konto inwestycyjne wpłaciła łącznie ponad 140 tys. zł.

W czwartek (23 lipca) 75-letnia mieszkanka Lublina powiadomiła policjantów o oszustwie.

- Kobieta oświadczyła, że chciała zarobić na inwestycjach na giełdzie. W związku z tym zgodziła się na ofertę poznanego w internecie maklera. Początkowo seniorka przekazała na rachunek niewielką kwotę, która pozornie została pomnożona - informuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

To zachęciło lubliniankę do następnych przelewów. Łącznie wykonała 7 przelewów na kwotę 140 tys. zł. Po ostatnim przelewie stało się jasne, że padła ofiarą oszustwa. Kobieta straciła wszystko.

Joanna Niećko

REG

eprasa.pl 5194d067a4

Bohaterska postawa pracowników POLREGIO.

Łukowianie uratowali dwie pasażerki podczas podróży pociągiem

Profesjonalizm, opanowanie i błyskawiczna reakcja pracowników POLREGIO pozwoliły udzielić skutecznej pomocy dwóm pasażerkom, które podczas podróży pociągiem doznały ataków drgawek.

Na zdjęciu trójka bohaterów: Bartosz Buczyński - kierownik pociągu, Elżbieta Rozwadowska - kierownik pociągu oraz Paweł Osiak - maszynista

Do zdarzenia doszło na początku lipca na trasie Lublin - Terespol.

Niebezpieczna sytuacja rozegrała się w trakcie rutynowej kontroli biletów. Kierownik pociągu zauważył, że jedna z pasażerek dostała ataku padaczki. Drużyna konduktorska natychmiast przystąpiła do działania – zabezpieczyła kobietę, układając ją w bezpiecznej pozycji, oraz wezwała służby ratunkowe.

To jednak nie był koniec dramatycznych wydarzeń. W czasie oczekiwania na przyjazd zespołu ratownictwa medycznego druga podróżna, towarzysząca poszkodowanej, również doznała ataku drgawek i straciła przytomność.

Do akcji natychmiast włączyli się dwaj inni pracownicy POLREGIO: maszynista oraz rewident taboru, którzy po zakończonej służbie wracali tym samym pociągiem do domu. Wspólnie z drużyną konduktorską otoczyli obie kobiety opieką i monitorowali ich stan do czasu przyjazdu ratowników.

Jak podkreśla POLREGIO, podobne sytuacje wymagające nagłej pomocy medycznej zdarzają się w pociągach stosunkowo często. Dlatego kierownicy pociągów i konduktorzy regularnie uczestniczą w szkoleniach z zakresu udzielania pierwszej pomocy oraz mają do dyspozycji apteczki medyczne znajdujące się na pokładzie pojazdów.

Spółka przypomina również, że to nie pierwszy przykład wzorowej postawy jej pracowników. W tym roku pracownicy z Opolszczyzny i Pomorza Zachodniego, którzy dzięki swojej szybkiej reakcji uratowali życie pasażerom, zostali uhonorowani tytułem Bohaterów POLREGIO w konkursie RegioMOCNI.

Lipcowa interwencja na Lubelszczyźnie jest kolejnym dowodem na to, że pracownicy kolei każdego dnia dbają nie tylko o sprawny przebieg podróży, ale również o bezpieczeństwo i zdrowie pasażerów, często podejmując działania wykraczające poza ich codzienne obowiązki.

mp

ROZMOWA Z Pawłem Osiakiem, jednym z naszych bohaterów

Nie jesteśmy bohaterami. Zrobiliśmy to, co do nas należało

W Jak to wszystko wyglądało?

- Byłem już po pracy, wracałem do domu. Na uszach miałem słuchawki. Słuchałem muzyki. W pewnym momencie zauważyłem, że Bartek i Ela udzielają pomocy kobiecie. Wydaje mi się, że sytuacja wynikła w momencie sprawdzania biletów. Widziałem, że sytuację mają pod kontrolą.

W Co działo się dalej?

- Druga kobieta wymagała pomocy. Zostałem poproszony o pomoc i wraz z kolegą Arturem zaczęliśmy czynnik swoje obowiązki.

W Jechaliście pociągiem. W jakim miejscu byliście wówczas?

- Dopiero co ruszyliśmy z Lublina w stronę Terespola. Dojechaliśmy do stacji Motycz. Działo się to wszystko w ciągu kilku minut od startu.

W To Twoja taka pierwsza interwencja?

- Pracuję w zawodzie od piętnastu lat i po raz pierwszy udzielałem pomocy pasażerowi pociągu.

W Wiedziałeś, co masz robić?

- Tutaj duża zasługa Eli i Bartka. Oni ruszyli do pomocy pierwszej osobie. Wiedzieli, jak pomóc. Sam zdawałem sobie sprawę, co mam robić. Wiedziałem, jak mam postąpić z osobą z padaczką.

W Ile czasu trwała akcja?

- Nie umiem tego określić, ale sama reakcja trwa chwilę. Najdłuższe jest czekanie na przyjazd medyków.

W Skończyło się dobrze?

- Z tego, co wiem, tak. Przekazaliśmy dwie pasażerki Zespołowi Ratownictwa Medyczego. Trafili w ręce fachowców.

W Czujesz się bohaterem?

- Absolutnie nie.

W Dlaczego?

- Tu nie ma mowy o bohaterstwie. Mój czyn, jak również koleżanki i kolegów to zwykła pomoc osobom potrzebującym. Nie zrobiliśmy nic nadzwyczajnego.

W Gdyby trzeba było jeszcze raz zareagować?

- Zrobiłbym to w mgnieniu oka. Postąpiłbym tak samo, podobnie jak nasza cała czwórka.

W Na zdjęciu widnieją trzy osoby...

- Był jeszcze kolega.

W Również z Łukowa?

- Oczywiście.

W Czyli w Łukowie są ludzie, którzy pierwszą pomoc mają w jednym paluszku?

- Dokładnie. Wszyscy pracujemy w jednej firmie. Mamy specjalne szkolenia, instruktaż, ćwiczenia.

W Pracujesz w POLREGIO. Jak to się zaczęło?

- Studiowałem Technikum Kolejowe w Siedlcach, więc praca jest naturalną koleją rzeczy.

W W młodości chciałeś pracować na kolei?

- Dokładnie. Mój tata Jan pracował jako kolejarz. Ja poszedłem jego torem.

mp

R E K L A M A

III Festiwal Filmowy „Na Drugim Brzegu” już 1 i 2 sierpnia na Zamku w Janowcu

Dwa dni pełne kina, muzyki filmowej, spotkań z gwiazdami i wyjątkowej atmosfery - tak zapowiada się III Festiwal Filmowy „Na Drugim Brzegu”, który odbędzie się 1 i 2 sierpnia 2026 roku na Zamku w Janowcu.

Malownicze ruiny janowieckiego zamku po raz kolejny staną się miejscem spotkania miłośników filmu, muzyki i historii. Organizatorzy przygotowali bogaty program artystyczny łączący projekcje filmowe, koncerty, spotkania z popularnymi artystami oraz warsztaty i pokazy inspirowane dawnym rzemiosłem i tradycyjnymi technikami rękodzielniczymi.

Pierwszy dzień festiwalu rozpocznie się koncertem piosenek filmowych w wykonaniu Jakuba Rogali i Weroniki Sierockiej. W programie znalazło się również spotkanie autorskie połączone z koncertem Krzysztofa Daukszewicza. Wieczorem na scenie wystąpi Tango Attack, prezentując energetyczne połączenie tanga i motywów muzycznych znanych z filmów o najsłynniejszym szpiegu w służbie Jej Królewskiej Mości. Dzień zakończy plenerowa projekcja kultowego filmu „Vinci”.

Drugi dzień wydarzenia przyniesie kolejne muzyczne i filmowe emocje. Na scenie wystąpi Dominika Ziemnicka & The Brass Collective w koncercie „Silver Screen Jazz”, prezentującym jazzowe interpretacje muzyki filmowej. Jednym z najważniejszych punktów programu będzie Artur Barciś Show – spotkanie z cenionym aktorem teatralnym, filmowym i telewizyjnym. Wieczór zwieńczy seans filmu „Dwa księżyce”, w którym aktor wcielił się w rolę jednego z kluczowych bohaterów.

W programie obu dni znalazły się również prezentacje nowej atrakcji turystycznej – makiety 3D Zamku w Janowcu, a także pokazy filmów przybliżających historię i ciekawostki związane z janowiecką warownią, realizowanych we współpracy z popularnymi twórcami internetowymi.

Festiwal to nie tylko kino i muzyka. Na uczestników czekać będą warsztaty plecenia wianków i szydełkowania, a także pokazy oraz warsztaty czerpania papieru i powroźnictwa. Przez cały czas trwania wydarzenia działać będą strefa gastronomiczna, strefa chillout oraz stoiska z regionalnymi produktami i rękodziełem.

MUZEUM ZAMEK W JANOWCU

Bilety dostępne są w kasie Muzeum Zamek w Janowcu (obejmują udział we wszystkich festiwalowych atrakcjach oraz zwiedzanie Muzeum; bilety są jednodniowe)
Bilet normalny – 24 zł
Bilet ulgowy – 18 zł

III Festiwal Filmowy „Na Drugim Brzegu”
1-2 sierpnia 2026 r.
Zamek w Janowcu, Start: godz. 15.00

REG

eprasa.pl 5194d067a4

Trzęsienie ziemi w PiS: Kaczyński ogłosił odejście około 30 posłów!

Co z parlamentarzystami z Lubelszczyzny?

Skwarek: Wielu ludzi zostało postawionych przed wyborem, przed którym – jestem o tym przekonany – nigdy nie powinno stanąć. Pawłowska i Tułajew też za Morawieckim. Lubelscy posłowie „wizytówki" PiS poza partią.

PiS postawiło swoim członkom ultimatum, by wybrać między członkostwem w partii a działalnością w stowarzyszeniach politycznych. Po wyznaczonym terminie prezes partii Jarosław Kaczyński ogłosił, że „Około 30 kilku posłów naszej formacji zrezygnowało z członkostwa". Tymczasem do stowarzyszenia Rozwój Plus Mateusza Morawieckiego, o które chodzi w tej sprawie, należy kilkoro posłów PiS z Lubelszczyzny.

Ultimatum: Stowarzyszenie albo partia

- Złożenie oświadczenia jest warunkiem koniecznym członkostwa w naszej formacji politycznej. Czas jest do czwartku, do końca dnia. Stowarzyszenie albo partia. Tylko w jedności możemy walczyć o dobrą przyszłość naszej Ojczyzny - czytamy na profilu w serwisie X (dawniej Twitter) Rafała Bochenka, rzecznika prasowego Prawa i Sprawiedliwości, której prezesem jest Jarosław Kaczyński.

Były premier i poseł PiS - Mateusz Morawiecki przekonywał, że stowarzyszenie powstało „Nie po to, aby dzielić prawicę. Powstał po to, aby bronić dorobku naszych rządów, niszczonego czasem od wewnątrz".

W piątek (24 lipca) po tym, jak minął czas na złożenie oświadczeń, Jarosław Kaczyński ogłosił.

- Około 30 kilku posłów naszej formacji zrezygnowało z członkostwa - powiedział na piątkowej konferencji prasowej Jarosław Kaczyński. - Wszyscy doskonale wiedzieli, co mają podpisać, a jednocześnie znali skutki niepodpisania deklaracji. Podjęli taką decyzję, jaką podjęli. W żadnym wypadku nie chcemy rozstawać się w niechęci czy tym bardziej w jakichś silniejszych, negatywnych emocjach - tak się to po prostu ułożyło.

Kaczyński dodał, że z jednej strony jest to związane ze stowarzyszeniem Mateusza Morawieckiego, „ale przede wszystkim z propozycją, która padła już wiele tygodni temu, żeby podzielić naszą partię". - W tej sytuacji my nie mogliśmy patrzeć na stowarzyszenie inaczej niż na element właśnie tego planu, planu podziału partii - mówił prezes PiS.

- Poszliśmy tutaj na daleko idące ustępstwa, m.in. zrezygnowaliśmy z żądania rozwiązania Stowarzyszenia Mateusza Morawieckiego. Chodziło tylko o to, żeby do wyborów jego działalność została zamrożona. To nie zostało przyjęte - stwierdził polityk. - Podpisanie tej bardzo prostej deklaracji miało być po prostu oświadczeniem, że w tego rodzaju przedsięwzięciu nie będzie się uczestniczyć. Ponieważ pewna część naszych koleżanek i kolegów tego nie zrobiła - nie chciała tego zrobić - wnioski musiały zostać wyciągnięte.

W tym tygodniu ma odbyć się posiedzenie Komitetu Politycznego, który przyjmie „rezygnacje" posłów.

Kto z lubelskiego jest w stowarzyszeniu Morawieckiego?

- Żaden z członków Prawa i Sprawiedliwości, który jest w stowarzyszeniu Rozwój Plus, nie złożył rezygnacji z członkostwa w partii - stwierdził **Piotr Müller z Rozwój Plus.**

Sławomir Skwarek
Nie odchodzę od wartości, którym jestem wierny od lat. Nie zmieniły się moje poglądy

Monika Pawłowska
Nie znajduje logicznego wytłumaczenia jak to możliwe, że ten sam człowiek, który był jeszcze kilka dni temu najlepszym premierem RP po 89' roku obecnie jest doradcą Tuska i zdrajcą PiS

Sylwester Tułajew
Nie złożyłem rezygnacji z Prawa i Sprawiedliwości. Oświadczenia, które były przedstawiane do podpisu nie dotyczyły członkostwa w partii

Posłowie PiS z Lubelszczyzny stanowili spory procent wśród parlamentarzystów należących do stowarzyszenia Rozwój Plus. To Anna Baluch (Kraśnik), Monika Pawłowska, Sławomir Skwarek, Sylwester Tułajew. Nie podpisali oświadczeń i są na liście wykluczonych z PiS.

Poseł Sylwester Tułajew jeszcze przed terminem składania deklaracji zamieścił na profilu Facebook wpis, w którym podkreślał, że dołączył do partii ponad 25 lat temu. - PiS to jedyna partia, w jakiej byłem przez całe moje życie. Proszę mnie z niej nie wypychać. Deklarację przystąpienia do partii podpisałem wiele, wiele lat temu i nie zamierzam podpisywać żadnych innych dokumentów. Pozostaję nadal członkiem Rozwój Plus - czytamy na profilu Tułajewa.

Później zamieścił jeszcze jeden wpis: „Nie złożyłem rezygnacji z Prawa i Sprawiedliwości. Oświadczenia, które były przedstawiane do podpisu, nie dotyczyły członkostwa w partii".

Głos zabrał Sławomir Skwarek - poseł PiS z Łukowa. Stwierdził, że „w życiu publicznym zdarzają się momenty, których nikt nie planuje i których nikt nie chciałby doświadczać.

- Dziś jest właśnie taki moment. Nigdy nie przypuszczałem, że znajdziemy się w sytuacji, w której wielu ludzi będzie musiało mierzyć się z tak trudnymi dylematami. Nie odchodzę od wartości, którym jestem wierny od lat. Nie zmieniły się moje poglądy, nie zmieniło się moje zaangażowanie ani moja gotowość do pracy dla Polski i środowiska Zjednoczonej Prawicy. Stowarzyszenie Rozwój Plus od początku postrzegałem jako miejsce rozmowy, pracy programowej i wymiany doświadczeń. Nigdy nie odbierałem jego działalności jako konkurencji dla Prawa i Sprawiedliwości ani inicjatywy wymierzonej przeciwko naszemu środowisku. Z dużym smutkiem przyjmuję fakt, że doszło do sytuacji, w której wielu ludzi zostało postawionych przed wyborem, przed którym – jestem o tym przekonany – nigdy nie powinno stanąć - stwierdził Skwarek.

Z kolei Monika Pawłowska - posłanka PiS pochodząca z Ryk w piątek zamieściła nagranie z wypowiedzią Mateusza Morawieckiego, który mówi: - Prawo i Sprawiedliwość postawiło swoim członkom ultimatum, by wybrać między członkostwem w partii a działalnością w stowarzyszeniach politycznych. Po wyznaczonym terminie, prezes partii Jarosław Kaczyński ogłosił, że „Około 30 kilku posłów naszej formacji zrezygnowało z członkostwa".

Potem zamieściła jeszcze jeden post: „Premier Mateusz Morawiecki w Sejmie: Jest nas 40 posłów, 1 senator i 3 europarlamentarzystów. Do ostatnich chwil walczyliśmy o jedność".

- Nie znajduje logicznego wytłumaczenia, jak to możliwe, że ten sam człowiek, który był jeszcze kilka dni temu najlepszym premierem RP po 89' roku, obecnie jest doradcą Tuska i zdrajcą PiS. Przecież na wszystko, co mówi premier Mateusz Morawiecki, jest potwierdzenie w rzeczywistości - nie tylko w dokumentach, ale relacjach i świadkach - stwierdziła.

Druga strona: PiS-owski Titanic tonie.

Sytuację komentują też już lubelscy politycy związani z innymi partiami.

- Złodzieje się pokłócili i rozpadli. Co za piękna katastrofa - komentuje Michał Krawczyk, poseł Koalicji Obywatelskiej.

- PiS-owski Titanic tonie. Nie rozbił się o górę lodową. Rozbił się o własną chciwość i bezwzględną walkę o władzę. Jeszcze niedawno zgodnie dzielili spółki i stanowiska. Dziś dzielą między sobą pretensje, winę i kolejne frakcje. Na pokładzie wybuchła panika. Każdy walczy już tylko o własną szalupę, a orkiestra propagandy nadal próbuje przekonać wszystkich, że statek płynie zgodnie z kursem. Prawda jest znacznie prostsza. Pisowski Titanic nabiera wody i idzie na dno - czytamy na Facebooku Marty Wcisło, europosłanki KO.

- Dziś oficjalnie rozpada się PiS i kończy się pewna epoka w polskiej polityce. Czas na jedyną prawdziwą prawicę na czele polskiej opozycji, czyli Konfederację! - przekonuje Bartłomiej Pejo, poseł Konfederacji.

„Czystki zamiast współpracy"

W piątek po południu Morawiecki opublikował oświadczenie w mediach społecznościowych.

- Zrobiłem wszystko, aby zakończyć ten spór. Chcę też bardzo wyraźnie powiedzieć: nikt z naszej grupy nie odszedł z Prawa i Sprawiedliwości. Żaden z ponad 40 posłów, czterech europosłów ani senator nie zrezygnował z członkostwa w partii.

Dodał również, że:

- Nie zgodziliśmy się jedynie na podpisanie dokumentu, który w praktyce wymagał rezygnacji z działalności w Stowarzyszeniu Rozwój Plus. Postawiono nas przed fałszywym wyborem: albo zakończenie legalnej, obywatelskiej i programowej aktywności, albo usunięcie z partii, której przez lata wiernie służyliśmy. Nie mogliśmy się na to zgodzić.

- Niestety zwyciężyła logika ultimatum zamiast rozmowy. Czystki zamiast współpracy. Intrygi zamiast wspólnego działania. Z Prawa i Sprawiedliwości usunięto ludzi, którzy przez lata oddawali tej formacji swoją pracę, energię i serce. Ludzi, którzy jeździli po Polsce, przygotowywali programy, spotykali się z wyborcami i bronili dorobku naszych rządów. Jedną z najbardziej pracowitych grup parlamentarzystów całego obozu - dodaje były premier.

Joanna Niećko

REG

eprasa.pl 5194d067a4

31-letnia mama walczy z rakiem żołądka z przerzutami.

„Nie chcę, by moi synowie dorastali bez mamy”

Ma zaledwie 31 lat, wychowuje dwóch synów i każdego dnia toczy najważniejszą walkę swojego życia. Karolina Grudzińska z Międzyrzeca Podlaskiego zmaga się z zaawansowanym rakiem żołądka z licznymi przerzutami.

- Szymon i Nikodem są jeszcze tacy mali. Kiedy patrzę w ich oczy, wiem, że muszę zrobić wszystko, by być przy nich, tulić, wspierać ich i patrzeć, jak dorastają. Nie chcę niczego więcej niż kolejnych dni spędzonych z moją rodziną - wyznaje Karolina Grudzińska. Możemy jej pomóc!

Jak pomóc? Wejdź na stronę www.siepomaga.pl/karolina-grudzinska i wpłać określoną przez siebie kwotę. Warto pomagać. Pomaganie jest fajne!

Było normalnie

Choroba odebrała jej zdrowie, plany na przyszłość i poczucie bezpieczeństwa, ale nie odebrała nadziei. Dziś młoda mama prosi o pomoc, która może dać jej szansę na leczenie za granicą i kolejne lata u boku najbliższych.

Jeszcze niedawno życie Karoliny Grudzińskiej wyglądało jak życie wielu młodych rodzin. Razem z mężem wychowywała dwóch synów: 11-letniego Szymona i 3-letniego Nikodema. Codzienność wypełniały obowiązki, praca, rodzinne chwile i plany na przyszłość. Wszystko zmieniło się jednak w jednej chwili, gdy pojawiły się pierwsze niepokojące objawy.

- Jako mama, która stanęła w obliczu śmiertelnej choroby, proszę Cię z całego serca: zatrzymaj się na chwilę i nie przechodź obojętnie. Nie mogę i nie potrafię pogodzić się z myślą, że moi chłopcy mieliby dorastać bez mamy - mówi Karolina.

Dramatyczne chwile

Początkowo nic nie wskazywało na tak dramatyczny rozwój wydarzeń. Wszystko zaczęło się od powiększonego brzucha. Badania wykazały zmianę na jajniku, dlatego lekarze zdecydowali o operacji. Usunięto jajnik, a pierwszy wynik histopatologiczny wskazywał na nowotwór jajnika.

Sytuacja była na tyle poważna, że konieczny okazał się kolejny zabieg. Lekarze usunęli drugi jajnik oraz macicę, wierząc, że w ten sposób zwiększą szansę pacjentki na pokonanie choroby. - Dobrze, że wcześniej zostałam mamą, bo choroba bezpowrotnie zamknęła mi drogę do ponownego macierzyństwa - wspomina.

Najbardziej dramatyczna wiadomość miała jednak dopiero nadejść. Szczegółowe badania histopatologiczne wykazały, że wcześniejsza diagnoza była błędna. Guz na jajniku okazał się przerzutem wyjątkowo agresywnego nowotworu.

- Dopiero kolejny, szczegółowy wynik histopatologii przyniósł brutalną prawdę. To nie był rak jajnika, ale zaawansowany rak żołądka - gruczolakorak w IV stadium, który zdążył już się rozsiać i dać przerzuty między innymi do otrzewnej i kości - mówi Karolina.

Dziś lista rozpoznań jest bardzo długa. Obejmuje raka żołądka, wtórny nowotwór złośliwy jajnika, zmiany przerzutowe w kościach, guzki w nadbrzuszu oraz guz Krukenberga. Choroba znajduje się w czwartym stadium zaawansowania.

Młoda mama jest obecnie w trakcie intensywnego leczenia onkologicznego. Każdy cykl chemioterapii oznacza kolejne dni ogromnego wyczerpania i walki z własnym organizmem. - Każdy cykl chemioterapii to dla mnie potworny sprawdzian sił. Przez pierwszy tydzień po chemii leżę bez sił, a dziećmi zajmuje się mąż. Ale gdy tylko mija najgorsze, wstaję z łóżka, zaciskam zęby i wracam do moich chłopców - opowiada.

Stara się zachować normalność

Pomimo ciężkiego leczenia Karolina stara się zachować normalność. Choroby często nie widać na pierwszy rzut oka. - Nie straciłam włosów po chemii. Jeśli tylko mogę, staram się funkcjonować normalnie i z całych sił wierzyć, że będzie dobrze. Jestem mamą. Muszę i mam dla kogo żyć - podkreśla.

Najtrudniejsze były jednak słowa lekarzy. Usłyszała, że współczesna medycyna nie daje możliwości całkowitego wyleczenia, a leczenie ma przede wszystkim wydłużyć życie i poprawić jego jakość. - Usłyszałam słowa, które ciężko mi zaakceptować: lekarze nie są w stanie mnie wyleczyć, a jedynie przedłużyć mi życie. Zostaje tylko leczenie paliatywne. Nie potrafię i nie chcę się z tym pogodzić - mówi.

Motywacją są dzieci!

- Szymon i Nikodem są jeszcze tacy mali. Kiedy patrzę w ich oczy, wiem, że muszę zrobić wszystko, by być przy nich, tulić, wspierać ich i patrzeć, jak dorastają. Nie chcę niczego więcej niż kolejnych dni spędzonych z moją rodziną - wyznaje.

Rodzina nie zamierza się poddawać. Oprócz leczenia prowadzonego w Polsce pojawiła się możliwość terapii w specjalistycznej klinice Immun-Onkologisches Zentrum Köln w Niemczech. Leczenie daje nadzieję na zahamowanie rozwoju choroby i wydłużenie życia. Problemem pozostają jednak ogromne koszty terapii, badań, konsultacji oraz zagranicznych wyjazdów, które znacznie przekraczają możliwości finansowe rodziny.

Choroba odebrała jej zdrowie, plany na przyszłość i poczucie bezpieczeństwa, ale nie odebrała nadziei. Dziś młoda mama prosi o pomoc, która może dać jej szansę na leczenie za granicą i kolejne lata u boku najbliższych

- Poza leczeniem w Polsce chcę skorzystać jeszcze z leczenia za granicą, by dać sobie jak największą szansę na życie. Pojawiła się dla mnie realna nadzieja na walkę z chorobą. Niestety koszty są ogromne i bez pomocy ludzi o wielkich sercach nie będę w stanie rozpocząć tej terapii - mówi Karolina.

Dlatego za pośrednictwem Fundacji Siepomaga prowadzona jest zbiórka środków na zagraniczne leczenie onkologiczne, dalszą terapię oraz rehabilitację. Karolina nie ukrywa, że prośba o pomoc była jedną z najtrudniejszych decyzji w jej życiu.

- Każda, nawet najmniejsza wpłata przybliża mnie do rozpoczęcia leczenia i pozwala mi wierzyć, że będę mogła jak najdłużej być obok moich dzieci. A jeśli nie możesz wesprzeć mnie finansowo, proszę – udostępnij mój apel. Pomóż mi dotrzeć do jak największej liczby osób - apeluje.

Na zakończenie kieruje słowa wdzięczności do wszystkich, którzy już okazali wsparcie. - Będę ogromnie wdzięczna nawet za niewielką wpłatę oraz udostępnienie mojej zbiórki. Dziękuję za pomoc, dobre słowo i każdą iskrę nadziei, którą mi dajecie - kończy.

mp

Lublin: Bili i kopali. Zarzuty dla... 71-latki

Do zdarzenia doszło w ostatnią niedzielę (19 lipca) przy ulicy Okopowej w Lublinie.

- Jak wynika z ustaleń policjantów, 71-latka po wyjściu na ulicę została zaatakowana słownie przez kompletnie pijanego, znanego jej 59-latka. To sprawiło, że seniorka zaatakowała mężczyznę. Mieszkanka powaliła na ziemię znajomego i zaczęła go kopać po całym ciele. To zauważyli dwaj mężczyźni, którzy siedzieli na pobliskiej ławce. Obaj bez namysłu przyłączyli się do 71-latki i zaczęli wspólnie okładać 59-latka. Mężczyzna był bity i kopany po całym ciele, w tym po głowie - informuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Sytuację zauważyli świadkowie. Zaalarmowali przejeżdżających w okolicy dzielnicowych z 1. komisariatu. Policjanci zatrzymali sprawców i udzielili pomocy pokrzywdzonemu. Mężczyzna został przewieziony do szpitala. Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Natomiast 71-latka oraz dwaj mężczyźni w wieku 42 i 38 lat usłyszeli zarzuty pobicia o charakterze chuligańskim. We wtorek decyzją prokuratora trafili pod dozór policji. Podejrzanym grozi do 5 lat więzienia.

Joanna Niećko

R E K L A M A

REG

Hrubieszów: Kobieta przygnieciona przez przyczepę. Zginęła na miejscu

Do wypadku doszło we wtorek (21 lipca) w gospodarstwie rolnym w miejscowości Łotoszyny.

- Z poczynionych wstępnych ustaleń na miejscu zdarzenia wynika, że pracująca w tym czasie w zabudowaniach gospodarczych 55-letnia kobieta, została przygnieciona do ściany budynku przez załadowaną ziarnem jęczmienia przyczepę rolniczą, która po rozłączeniu jej od ciągnika rolniczego samoczynnie zaczęła się staczać w kierunku ściany budynku - informuje asp. szt. Jarosław Karkuszewski z KPP w Hrubieszowie.

Kobieta poniosła śmierć na miejscu.

Joanna Niećko

R E K L A M A

eprasa.pl 5194d067a4

Rodzinna pasja, która łączy pokolenia

Nasi leśnicy-rycerze znów stanęli pod Grunwaldem

Lipcowy skwar potęgował zmęczenie. Zabezpieczenie czystej wody pitnej dla ludzi i tysięcy koni bojowych stanowiło stały problem i groziło wybuchem epidemii. Tomasz Bylina z synami poznali trudy obozowego życia

Bylinowie herbu Belina reprezentowali pod Grunwaldem historyczne Mazowsze i współczesne bialskie Podlasie

fot. Archiwum Tomasza Byliny

Reprezentują świat rycerskich wartości – honor, odwagę, szacunek do historii i tradycji przekazywanej kolejnym pokoleniom. Tomasz Bylina wraz z synami Jakubem i Dominikiem, mieszkający w okolicach Białej Podlaskiej, po raz kolejny założyli zbroje i stanęli pod mazowiecką chorągwią podczas jednej z największych rekonstrukcji historycznych w Polsce.

Tegoroczna inscenizacja bitwy pod Grunwaldem (rozegrana 18 lipca) była dla nich kolejnym spotkaniem z historią, ale także wyjątkowym rodzinnym doświadczeniem. Od lat wspólnie rozwijają pasję, która zaczęła się od zainteresowania Tomasza Byliny, a z czasem stała się częścią życia całej rodziny.

– Jeździmy co roku, z wyjątkiem czasu pandemii. Przez te lata synowie dorastali razem z tą pasją. Dziś to już nie jest tylko moje zainteresowanie, ale nasza wspólna rodzinna historia – mówi Tomasz Bylina.

Od pierwszej zbroi do wspólnej rodzinnej historii

Przygoda Tomasza Byliny z rekonstrukcją historyczną rozpoczęła się w 2011 roku. Początkowo była to jego indywidualna pasja – sposób na poznawanie średniowiecza, historii wojskowości i dawnych obyczajów. Z czasem zainteresowanie przejęli także jego synowie.

Jakub i Dominik dorastali w świecie średniowiecznych rycerzy. Poznawali historię, uczyli się zasad rekonstrukcji i stopniowo coraz bardziej angażowali się w przygotowania. Dziś cała trójka wspólnie uczestniczy w wydarzeniach historycznych, dbając o wierne odtworzenie realiów minionej epoki.

Pod Grunwaldem nie pojawiają się jedynie jako widzowie wielkiego widowiska. Są częścią społeczności rekonstruktorów, którzy przez kilka dni tworzą średniowieczny obóz i pokazują, jak mogło wyglądać życie dawnych wojsk.

Pod Grunwaldem znów zabrzmiały miecze

Kulminacyjnym momentem tegorocznego wydarzenia była rekonstrukcja bitwy, która odbyła się 18 lipca na Polach Grunwaldu. Wśród tysięcy uczestników znaleźli się także przedstawiciele mazowieckiej chorągwi, którą reprezentowali Tomasz Bylina i jego synowie.

Ich obecność nawiązuje do historycznych wydarzeń sprzed ponad sześciu wieków. W 1410 roku po stronie króla Władysława Jagiełły walczyły również chorągwie mazowieckie. Wśród sprzymierzeńców polsko-litewskich znajdował się książę Siemowit IV Mazowiecki, władca ówczesnego księstwa mazowieckiego.

Dla współczesnych rekonstruktorów Grunwald to jednak nie tylko sama walka. To także kilka dni życia obozowego, spotkań, rozmów i wspólnego odtwarzania realiów średniowiecza.

Z Lubelszczyzny pod chorągwią Mazowsza

Choć Tomasz Bylina wraz z rodziną mieszka obecnie w okolicach Białej Podlaskiej, podczas rekonstrukcji reprezentuje historyczne Mazowsze. To właśnie z tym regionem związane są jego rodzinne korzenie.

– Reprezentujemy Mazowsze, ponieważ mamy korzenie na ziemi czerskiej, w okolicach Garwolina. To tereny dawnego Mazowsza. Jednocześnie mieszkamy na Lubelszczyźnie i czujemy się związani również z tym miejscem – podkreśla Tomasz Bylina.

Ziemia czerska była jedną z historycznych ziem Mazowsza, a okolice Garwolina przez wieki należały do tego regionu. W rodzinnej tradycji pojawia się także herb Belina, związany z dawną tradycją szlachecką Mazowsza.

Tysiące rycerzy i miesiące przygotowań

Rekonstrukcja bitwy pod Grunwaldem należy do największych wydarzeń tego typu w Europie. Co roku uczestniczy w niej około dwóch tysięcy rekonstruktorów.

Za kilkudziesięciominutowym widowiskiem stoją jednak miesiące przygotowań. Uczestnicy na co dzień pracują, zajmują się rodzinami i realizują zawodowe obowiązki, ale przez cały rok doskonalą swoje umiejętności, kompletują wyposażenie i przygotowują się do kolejnych wydarzeń.

– To nie jest tylko wyjazd na jeden dzień. Przygotowania trwają cały rok. Trzeba zadbać o kondycję, sprzęt i każdy element wyposażenia. Najlepszym treningiem jest udział w imprezach, na które jesteśmy zapraszani. Uczestniczymy w pokazach i żywych lekcjach historii – mówi Tomasz Bylina.

Walka w pełnym uzbrojeniu wymaga dużej sprawności fizycznej. Sama zbroja waży około 25 kilogramów.

– Przy temperaturze około 30 stopni robi się naprawdę ciężko. W hełmie z zamkniętą zasłoną słabo się oddycha. Każdy ruch wymaga siły i wytrzymałości – dodaje.

Grunwald to także życie obozowe

Dla rekonstruktorów Pola Grunwaldu nie są tylko miejscem bitwy. To przestrzeń, w której przez kilka dni odtwarzane jest średniowieczne życie.

Tomasz Bylina wraz z synami uczestniczy w przygotowaniu obozowiska, wspólnych posiłkach i codziennych obowiązkach związanych ze sprzętem.

– To jest całe życie obozowe. Nie tylko walka. Przez kilka dni mieszkamy razem, przygotowujemy jedzenie, zajmujemy się sprzętem i staramy się jak najbardziej zbliżyć do realiów tamtej epoki – opowiada.

Dla odwiedzających obozowiska często są równie interesujące, jak sama inscenizacja. Można zobaczyć stroje, broń, rzemiosło i przedmioty codziennego użytku.

Historia, której można dotknąć

Pasja rodziny Bylinów nie ogranicza się wyłącznie do Grunwaldu. Przez cały rok uczestniczą w wydarzeniach lokalnych, prowadzą pokazy walk i organizują żywe lekcje historii.

Prezentowali się między innymi w Woli Okrzejskiej, Trzebieszowie oraz podczas wydarzenia organizowanego przez Nadleśnictwo Łuków, gdzie przygotowali własne stoisko.

Podczas spotkań pokazują średniowieczne uzbrojenie, opowiadają o dawnych zwyczajach i pozwalają uczestnikom zobaczyć z bliska elementy wyposażenia – przymierzyć hełm czy przyjrzeć się zbroi.

– Chcemy, żeby historia nie była tylko datą w podręczniku. Najlepiej zapamiętuje się to, czego można dotknąć i doświadczyć – mówi Tomasz Bylina.

Wierność epoce w każdym szczególe

Dla rodziny Bylinów rekonstrukcja oznacza przede wszystkim dbałość o autentyczność. Liczy się nie tylko efektowna zbroja, miecz czy hełm, ale także każdy szczegół stroju.

Rekonstruktorzy starają się, aby ich wyposażenie odpowiadało realiom XIV i XV wieku. Dbają o materiały, z których wykonywane są poszczególne elementy ubioru, wykorzystując między innymi len, konopie, bawełnę, barchan oraz skórę.

W poszukiwaniu wzorów korzystają z kronik, średniowiecznych malowideł i innych źródeł historycznych.

– To nie jest zwykłe przebranie. Z roku na rok dopracowywaliśmy kolejne elementy. Chodzi o to, aby jak najwierniej odtworzyć epokę – zaznacza Tomasz Bylina.

Leśnicy z rycerską pasją

Historia i przyroda od lat łączą się w rodzinie Bylinów. Tomasz Bylina zawodowo związany jest z leśnictwem, podobnie jak jego starszy syn Jakub. Młodszy Dominik kształci się w technikum leśnym.

Ich pasja pokazuje, że historia może być żywa i bliska także współczesnym pokoleniom. Leśnicy z Lubelszczyzny, reprezentujący pamięć o dawnym Mazowszu, łączą zawodową więź z naturą z zainteresowaniem przeszłością.

Choć współczesna inscenizacja jest widowiskiem, jej źródłem pozostaje prawdziwe wydarzenie, które zmieniło układ sił w średniowiecznej Europie. 15 lipca 1410 roku wojska polsko-litewskie pod dowództwem króla Władysława Jagiełły starły się z armią zakonu krzyżackiego dowodzoną przez wielkiego mistrza Ulricha von Jungingena. Zwycięstwo strony polsko-litewskiej stało się jednym z najważniejszych momentów w historii Polski i Europy Środkowej.

Beata Malczuk

REG

eprasa.pl 5194d067a4

10 NAJPOPULARNIEJSZYCH STACJI

TELE PANORAMA

Program telewizyjny 29.07.-04.08.2026

FILM BIOGRAFICZNY SOBOTA TVN 20:00

Kwiat pustyni

Niezwykła historia życia Waris Dirie, ubogiej dziewczyny z plemienia nomadów, która stała się światowej sławy modelką. Nim osiągnęła wielki sukces, przeszła przez niewyobrażalne piekło. Jako kilkulatka została poddana okrutnej procedurze obrzezania. Jako 13-latka zaś uciekła z rodzinnego domu, by nie zostać zmuszoną do ślubu ze starszym mężczyzną,który już miał kilka żon. Dirie pokonała długą, wyboistą drogę z namiotu na pustyni do największych domów mody w Londynie, Paryżu, Mediolanie i Nowym Jorku. Dirie stała się ozdobą kolorowych magazynów. Osobą, która odmieniła los somalijskiej dziewczyny, był Terence Donovan. To właśnie on dał jej siłę, pokazał, jak wspaniale jest być kobietą i sprawił, że trafiła na okładkę kultowego kalendarza Pirelli, jak sama wspomina w jednym z wywiadów. Scenariusz filmu powstał na podstawie autobiograficznej powieści, w której Waris Dirie opisała swoje życie. Imię autorki – Waris – w języku somalijskim oznacza „kwiat pustyni", stąd tytuł jej książki. Ciekawostką jest fakt, że Waris Dirie pod wpływem przyjaciółki Polki zakochała się w naszym kraju. Modelka związała swoje życie z Gdańskiem i z dziećmi zamieszkała w Trójmieście.

FILM SF SOBOTA POLSAT 22:00

Lucy

Mieszkająca na Tajwanie studentka Lucy (Scarlett Johansson) staje się zakładniczką bezwzględnego dilera narkotyków. W jej brzuchu zostaje umieszczona paczka z białym proszkiem. Gdy worek pęka, a narkotyk przenika do organizmu, ciało dziewczyny ulega gwałtownym przemianom. Lucy zaczyna intensywniej odczuwać to, co ją otacza, błyskawicznie się uczy i potrafi kontrolować materię. Dziewczyna szuka pomocy specjalisty w dziedzinie badań nad ludzkim mózgiem, profesora Samuela Normana (Morgan Freeman). W dotarciu do niego pomaga jej policjant Pierre Del Rio. Luca Bessona w tej filmowej przygodzie wsparły osoby, z którymi działa od lat. Zespół jego wieloletnich współpracowników otwiera jego producentka, a prywatnie żona – Virginie Besson-Silla. Autorem zdjęć do „Lucy" był Thierry Arbogast („Piąty element"). Scenografię przygotował Hugues Tissandier („Transporter", „Uprowadzona"). Natomiast muzykę do tego filmu skomponował Eric Serra („Joanna d'Arc").

FILM SF NIEDZIELA TVN 19:45

Transformers: Ostatni Rycerz

Kolejna odsłona kultowej serii. „Transformers: Ostatni Rycerz" rozbija rdzeń mitu o tej popularnej serii, redefiniując zarazem pojęcie bohatera. Okazuje się, że Transformery od zarania dziejów przybywały na Ziemię, aby pomagać ludzkości. Działo się tak aż do momentu, kiedy porozumienie między dwoma gatunkami zostało zerwane. Odtąd ludzie i Transformery toczą ze sobą wojnę, a Optiums Prime odszedł. Klucz do ocalenia tkwi w przeszłości, w zapomnianej historii obecności Transformerów na Ziemi. Uratowanie ludzkości leży w rękach nieoczywistych sprzymierzeńców: Cade'a Yeagera (Mark Wahlberg), Bumblebee oraz brytyjskiego lorda (sir Anthony Hopkins) oraz oksfordzkiej profesorki (Laura Haddock). Bez ich współpracy gatunek ludzki nie ma szans na przetrwanie. Producentem wykonawczym obrazu jest po raz kolejny genialny Steven Spielberg. Scenariusz jest luźno inspirowany legendą o królu Arturze i Rycerzach Okrągłego Stołu. Dużym atutem produkcji jest obsada.

ROZRYWKA NIEDZIELA POLSAT 19:55

Miss Polski 2026

Rozstrzygnięcie ogólnopolskiego konkurs Miss Polski 2026 będzie spektakularnym zwieńczeniem Festiwalu Piękna 2026. W gali finałowej, która odbędzie się w Nowym Sączu w niedzielę, 2 sierpnia, wystąpią 24 kandydatki. To już 37. edycja konkursu, który dowodzi, że prawdziwe piękno, to znacznie więcej niż sama uroda zewnętrzna.

KONCERT SOBOTA TVP 2 20:00

Lato z Radiem i Telewizją Polską

Daj się porwać energii muzyki! Wakacyjna trasa koncertowa „Lato z Radiem i Telewizją Polską" 1 sierpnia odwiedzi Poddębice. Na scenie znów zaroi się od artystów. Wystąpi m.in. Roxie, Cleo, Maciej Maleńczuk oraz zespół Afromental, Kombii, Myslovitz i Natalia Szroeder.

PIĄTEK 31 Lipca

TVP 1 (DVB-T)

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Welon, fura i brawura **8.00** Serwis Info **8.05** Pogoda Info **8.15** Kolumbowie (4): Oto dziś... **9.15** Ranczo (96): Obywatelskie obowiązki **10.10** Komisarz Alex (281): Kret **11.05** Ojciec Mateusz (218): Zakład **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **13.00** Plaża i jej mieszkańcy – film dokument. Niemcy 2024 **14.00** Splątane losy (13)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (995)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (924)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Ojciec Mateusz (425)
21.25 Drelich (3) – serial krym. Rodzina Drelicha jest w śmiertelnym niebezpieczeństwie. Natan zacieśnia pętlę wokół Izy i dzieci. Marek walczy, by ich ochronić. W poszukiwaniu odpowiedzi, kto go wrabia, Drelich odkrywa kolejne tropy.
22.25 Moje córki krowy ★★★★ – komediodr. Polska 2015 Reż. Kinga Dębska, wyk. Agata Kulesza, Gabriela Muskała, Marian Dziędziel
0.05 Nocny patrol – film akcji ★★★ USA 2019
2.00 Plac Zbawiciela – dramat ★★★★ obyczaj. Polska 2006
3.55 Wykrywacz kłamstw
4.15 Pytanie dnia
4.35 Reporterzy
4.45 Oko na świat

TVP 2 (DVB-T)

5.00 Rodzinka.pl **5.30** M jak miłość (1806) **6.20** Anna Dymna – spotkajmy się **6.55** Barwy szczęścia (3366) **7.30** Pytanie na śniadanie – program inform.-publicystyczny **11.25** Tour de Pologne – kroniki **11.30** Operacja zdrowie **12.00** Rodzinka.pl (59): Młodość nie zna strachu **12.35** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (158) **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (888): Wszystko z miłości

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (445)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (159)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3366) (odcinek powtórkowy)
20.05 Rodzinka.pl (308): Punkt zwrotny – serial komediowy Suto zakrapiana kolacja u Boskich kończy się scysją z Markiem, który zostawia skonsternowanych przyjaciół. Ludwik walczy z pokusami. Między Tomkiem a Kubą wybucha awantura. Zosia pomaga Kacprowi znaleźć sens życia.
20.40 Lato z Radiem i Telewizją Polską: Grudziądz
22.45 To jest grane: Wakacyjnie – prog. Marka Sierockiego
23.25 RE-MIND. Chcę to powiedzieć – koncert Polska 2026
0.30 Muzyka na dobry wieczór
1.35 Jesień w Nowym Jorku ★★★ – komedia romantyczna USA/Kanada 2022
3.15 Lekcje pana Kuki – film ★★★ obycz. Austria/Polska 2008

Polsat (DVB-T)

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **8.30** Malanowski i Partnerzy (366, 367): Ostatnia nadzieja / Żona idealna **9.30** Trudne sprawy (1287, 1288): Małe radości / Prostak **11.35** Gliniarze (903, 904): Syndrom Otella / Gnida **13.40** Dlaczego ja? (1532, 1533): Cena miłości / Prawda czy wyzwanie – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026

15.50 Wydarzenia
16.20 Pogoda
16.25 Interwencja – magazyn
16.40 Gliniarze (1101-opis**, 1102)** Śledczy zajmują się sprawą zabójstwa byłego antyterrorysty, który odkrył dowody na przestępstwo seksualne. Podejrzenia padają na jego współpracownika.
18.50 Wydarzenia
19.20 Gość „Wydarzeń"
19.55 Miss Supranational 2026 – show Polska 2026
22.55 Szybko i wściekle – film ★★★ sens. USA/Japonia 2009 Reż. Justin Lin, wyk. Vin Diesel, Paul Walker, Michelle Rodriguez Dominic uciekł do Meksyku, ale wraca teraz do Los Angeles, by połączyć siły z dawnym wrogiem, agentem FBI i podjąć walkę z przemytnikiem narkotyków.
1.10 21 Jump Street – komedia ★★★★ sensacyjna USA 2012 Reż. Phil Lord, Christopher Miller, wyk. Jonah Hill, Channing Tatum, Brie Larson, Ice Cube
3.35 Nasz nowy dom (300)

TVN (DVB-T)

5.10 Nauka jazdy (26) **5.40** Uwaga! – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1715) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023 **6.50** Kuchenne rewolucje: Opole – Caverna Cafe **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Babski biznes (1) – serial dokumentalny Polska 2025 **12.35** Ukryta prawda (1507-1508, 1740) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023

15.45 Detektywi (129)
16.50 Szpital św. Anny (80) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Młode gliny (36) – serial krym. Polska 2026
19.00 Fakty
19.50 Uwaga! – magazyn
20.00 Troja – film przygodowy ★★★★ USA/W. Bryt./Malta 2004 Reż. Wolfgang Petersen, wyk. Brad Pitt, Eric Bana, Orlando Bloom
23.25 Romeo musi umrzeć ★★★ – film sensac. USA 2000 Reż. Andrzej Bartkowiak, wyk. Jet Li, Aaliyah, Isaiah Washington, Russell Wong Syn bossa gangu dostaje wiadomość, że jego brat został zamordowany. Ucieka z więzienia i rozpoczyna poszukiwania zabójcy. W Oakland poznaje Trish, w której się zakochuje. Ale dziewczyna jest córką największego wroga.
1.50 13 minut – film sensacyjny ★★ USA/Kanada 2021 Reż. Lindsay Gossling, wyk. Trace Adkins, Thora Birch, Peter Facinelli, Anne Heche
3.50 Uwaga! – magazyn
4.05 Detektywi (128): Ksiądz

TVN 7 (DVB-T)

6.50 Szkoła (838, 839) **8.45** Ukryta prawda (1353, 1475, 1476) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (1144-1146) **13.55** Kryminalni (7) **15.00** Szpital (812, 813) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (521) **18.00** ŚOS. Ekipy w akcji (33) **19.00** Ukryta prawda (1544) **20.00** ★★★ After – dramat USA 2019, reż. Jenny Gage, wyk. Josephine Langford, Selma Blair **22.20** ★★★★ Maverick – western USA 1994, reż. Richard Donner, wyk. Mel Gibson, Jodie Foster **0.55** ★★★ Step Up IV: Rewolucja – film muz. USA 2012, reż. Scott Speer, wyk. Kathryn McCormick

TV 4 (DVB-T)

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu (17, 18) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (102) **8.55** Policjantki i policjanci (540, 541) **10.55** Na ratunek 112 (1138, 1139) **11.55** Dlaczego ja? (1567, 1568) **13.55** Trudne sprawy **16.55** Policjantki i policjanci (1414) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (532) **19.00** Policjantki i policjanci (1415) **20.00** Gwiazdy kabaretu (178, 156) **22.05** ★★★★ Deja vu – thriller USA/Wielka Brytania 2006, reż. Tony Scott, wyk. Denzel Washington, Jim Caviezel, Paula Patton, Val Kilmer **0.40** STOP Drogówka (330)

TVP Kultura (DVB-T)

10.55 ★★★★ Dzisiejsze czasy – kom. USA 1936 **12.35** Jules Verne i jego podróż dookoła świata **13.40** Benefis Kory w Teatrze STU **14.25** Maanam i goście **15.00** ★★★★ Papusza – film biogr. Polska 2013 **17.20** Niewiarygodne przygody Marka Piegusa (1, 2) **18.20** Video Killed the Radio Star **18.55** Rawhide (20) **20.00** ★★★★ Bounty – film przyg. W. Bryt./USA/Nowa Zel. 1984 **22.15** TVP Kultura na TAURON Nowe Horyzonty – Wrocław 2026 **22.35** ★★★ Drzazgi – komediodramat Polska/Holandia/Niemcy 2008

TV Trwam (DVB-T)

11.35 Natura et Homo **12.03** Informacje **12.20** Głos serca (141) **13.05** Komarowska Wiktoria **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **16.10** Natura obiektywnie **16.40** Kuźnia redemptorystów **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **19.30** Historie Starego Testamentu **19.45** Modlitwa z telefon. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Sport (DVB-T)

8.35 Piłka nożna: MŚ 2026: Hiszpania – Argentyna **10.40** Podsumowanie Tour de Pologne Women **12.10** Piłka nożna: rewanż z udz. GKS-u Katowice **14.25 (L)** Sporty wodne: ME w Paryżu i Saint-Denis: Skoki do wody **16.00** Sportowe ABC: Judo **16.20** Skoki narciarskie: Letnie GP (m) w Wiśle **17.55 (L)** Piłka nożna: Znicz Pruszków – Legia II Warszawa **20.25 (L)** Piłka nożna: Lechia Gdańsk – Warta Poznań **23.00** Sportowy wieczór **23.35** Sporty wodne: ME w Paryżu i Saint-Denis

TV Puls (DVB-T)

8.00 Kobra – oddział specjalny (14, 15) **10.00** Maria z przedmieścia (85, 86) **12.00** Nie igraj z aniołem (129) **13.00** Wspaniałe stulecie (63) **14.00** Kurierzy (48) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (568, 569) **17.00** Kurierzy (49) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (986, 987) **20.00** ★★ Śmiertelna eskorta – film sensac. USA 2024 **21.35** ★★★ Umysł przestępcy – dramat krymin. USA/Wielka Brytania/Bułgaria 2016 **0.00** ★★★ Przetrwać do świtu – thriller USA 2020 **1.35** Lombard. Życie pod zastaw (981, 982)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 5194d067a4

SOBOTA 1 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni **8.55** Ranczo (97): Nowatorska terapia **9.55** Komisarz Alex (282): Dom miliardera **10.55** Ojciec Mateusz (219): Córka blacharza **11.55** Umrzeć za Warszawę – film dokumentalny Francja/Polska 2013 **13.00** ★★★ Teksańczyk – western USA/Hiszpania 1966 **14.40** Okrasa łamie przepisy

15.20 Rozmowy na medal: Antoni Piechniczek
16.00 Dziedzictwo (996)
17.00 Teleexpress
17.25 (L) Skoki narciarskie: Letnie Grand Prix mężczyzn w Wiśle: 1. konkurs indywid. na skoczni HS 134
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Warszawiacy śpiewają (nie)zakazane piosenki
22.10 Miasto 44
★★★★ – film woj. Polska 2014 Reż. Jan Komasa, wyk. Wojciech Błach, Józef Pawłowski, Zofia Wichłacz
0.25 Pożegnanie z Marią
★★★★ – dramat woj. Polska 1993 Reż. Filip Zylber, wyk. Marek Bukowski, Agnieszka Wagner Warszawa, rok 1943. Tadeusz ratuje z rąk policjanta żydówkę Sarę i zaprasza ją na wesele przyjaciół. Jego dziewczyna Maria zostaje schwytana podczas łapanki i wywieziona do obozu.
2.05 Moje córki krowy
★★★★ – komediodr. Polska 2015
3.45 Odnaleziony walc – film dokumentalny Polska 2016

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3362, 3363) **6.25** M jak miłość (1925) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.10** Tour de Pologne – kroniki **11.15** Górna półka smaku – magazyn kulinarny **11.50** Zmiennicy (9): Podróż sentymentalna **13.05** Panna młoda (159) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole 2026: Natalia Przybysz
16.20 Na dobre i na złe (990) Lekarze walczą o życie matki czworaczków, bo podczas cesarskiego cięcia dochodzi u niej do krwotoku. Na SOR trafia nastolatka z urazem tętnicy i padaczką. Tymczasem Gloria zrywa z Begerem, a Maria próbuje pracować, walcząc z traumą po gwałcie.
17.15 Panna młoda (160) – serial obycz. Turcja 2024
18.10 Va banque – teleturniej
18.45 Wyższa Szkoła Jazdy (9)
19.10 Słowo na niedzielę
19.25 Rodzinka.pl (309): Gorączka – serial kom. Polska
20.00 Lato z Radiem i Telewizją Polską: Poddębice
22.10 Gabi Drzewiecka zaprasza
23.10 Medicus
★★★★ – film przyg. Niemcy 2013 Reż. Philipp Stölzl, wyk. Stellan Skarsgård, Tom Payne, Emma Rigby
1.50 Mroczne wody
★★★★ – dramat USA 2019 Reż. Todd Haynes, wyk. Mark Ruffalo, Anne Hathaway, Tim Robbins

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień **8.30** Halo tu Polsat – program inf.-publicystyczny **11.30** Nasz nowy dom (363) **12.50** ★★ Garfield II – komedia USA/Wielka Brytania 2006, reż. Tim Hill, dub. Zbigniew Zamachowski **14.45** Sezon na misia II – film animowany USA/Kanada 2008, reż. Matthew O'Callaghan, Todd Wilderman, dub. Dariusz Toczek, Jarosław Boberek, Grzegorz Pawlak

16.25 Speed – niebezpieczna
★★★★ **szybkość** – film sensacyjny USA 1994 Reż. Jan de Bont, wyk. Keanu Reeves, Dennis Hopper, Sandra Bullock
18.50 Wydarzenia
19.15 Prezydenci i premierzy
19.55 Kabaret na żywo. Chyba Czesuaf – progr. rozrywk.
22.00 Lucy – film sf Fr./Niemcy/
★★★ Tajwan/Kanada 2014 Reż. Luc Besson, wyk. Scarlett Johansson, Morgan Freeman, Min-sik Choi
23.55 Ciemniejsza strona Greya
★★ – melodramat USA 2017 Reż. James Foley, wyk. Dakota Johnson, Jamie Dornan, Kim Basinger Związek Christiana i Any przechodzi w kolejną fazę. Próby odbudowania relacji i zyskania spokoju torpedują postaci z przeszłości mężczyzny, które pojawiają się w dziwnych okolicznościach.
2.35 Koszmarna noc
★★ – film sensacyjny USA 2019 Reż. Matt Eskandari, wyk. Nicky Whelan, Bruce Willis
4.55 Disco gramy!

TVN

5.00 Nauka jazdy (27) **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1716) **6.50** Kuchenne rewolucje: Myślibórz – „Domowe obiady u rudej" **7.45** Dzień dobry wakacje **11.30** Na Wspólnej (4252-4255) **13.30** Młode gliny (37) **14.35** ★★★★ Wakacje w krzywym zwierciadle – komedia obyczaj. USA 1983, reż. Harold Ramis, wyk. Chevy Chase, Beverly D'Angelo, Randy Quaid, Anthony Michael Hall

16.45 Rozumiemy się bez słów
★★★★ – komedia muzyczna Francja/Belgia 2014 Reż. Eric Lartigau, wyk. Louane Emera, Karin Viard, François Damiens W rodzinie Bélierów 16-letnia Paula jest jedyną osobą słyszącą. Gra rolę przewodnika w życiu najbliższych. Gdy pojawia się perspektywa nauki śpiewu w Paryżu, Paula nie wie, jak powiedzieć to rodzicom.
19.00 Fakty
19.45 Uwaga! – magazyn
20.00 Kwiat pustyni
★★★★ – film biograficzny Austria/Francja/Niemcy/W. Bryt. 2009 Reż. Sherry Hormann, wyk. Liya Kebede, Soraya Omar-Scego, Sally Hawkins
22.35 Plan na miłość
★★★ – komedia W. Bryt./Francja/Indie/USA 2022 Reż. Shekhar Kapur, wyk. Lily James, Shazad Latif
0.55 Doktor Sen – horror
★★★★ USA/Kanada 2019 Reż. Mike Flanagan, wyk. Ewan McGregor, Rebecca Ferguson, Jacob Tremblay
4.05 Uwaga! – magazyn

TVN 7

6.10 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie (9) **7.05** New Looney Tunes (10-12) **7.50** Psi Patrol: Film – film anim. Kan./USA 2021 **9.35** Zgłoś remont (9) **10.40** Bitwa o gości (5) **11.45** Ukryta prawda (1467-1469) **14.40** Szpital św. Anny (33, 34) **16.40** Detektywi (7) **17.45** ★★★★ Gremliny rozrabiają – film sf USA 1984, reż. Joe Dante, wyk. Zach Galligan **20.00** ★★★★ Sherlock Holmes – film krym. USA/Niemcy 2009, reż. Guy Ritchie, wyk. Robert Downey Jr. **22.50** ★★★★ 300 – dramat USA/Kan./Bułg. 2006 **1.05** ★★★ Tango i Cash – film sens. USA 1989

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (199) **7.00** Galileo (1201, 1202) – progr. popularnonauk. Polska 2026 **9.05** #JesteśmyDlaDzieci (338) **9.30** Galileo (1203, 1184, 1185) – progr. popularnonauk. Polska 2026 **12.35** ★★★★ Z dala od zgiełku – melodr. USA/W. Brytania 2015, reż. Thomas Vinterberg, wyk. Carey Mulligan, Matthias Schoenaerts, Michael Sheen **15.00** Policjantki i policjanci (1401-1405) – serial obyczaj. Polska 2026 **20.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (137-140) – serial krym. Polska 2026 **0.00** Gwiazdy kabaretu (165, 166)

TVP Kultura

9.40 Fair Play – film anim. **10.00** ★★★ Dzień czwarty – film woj. Polska 1984 **11.30** Kosmos 1999 (17) **12.35** Podróże z Agatą Christie i Sir Davidem Suchetem **13.35** Hrabina Cosel (1-3) **16.20** Noce i dnie (10) **17.30** Festiwal Góry Literatury – Czy świata jest za dużo? **18.15** ★★★★ Dzisiejsze czasy – kom. USA 1936 **20.00** ★★★ W deszczowy dzień w Nowym Jorku – kom. USA 2019 **21.45** To jest mój sen – koncert Edyty Bartosiewicz **22.50** ★★★★ Bounty – film przyg. W. Bryt./USA/Nowa Zel. 1984

TV Trwam

12.20 Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **12.50** Natura obiektywnie **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **16.35** Ludzki święty. Św. Alfons Liguori **17.30** Przełamując bariery **18.15** W naszej rodzinie **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Warto być ojcem

TVP Sport

9.40 Podsumowanie MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: Ćwierćfinały **10.20** Studio **10.30 (L)** Wioślarstwo: ME w Varese: 1. dzień **13.10 (L)** Piłka nożna: Legia Ladies – Pogoń Szczecin **15.25** Skoki narciarskie: Letnie GP (k) w Wiśle134 **16.15 (L)** Skoki narciarskie: Letnie GP (m) w Wiśle **19.55 (L)** Sporty wodne: Mistrzostwa Europy w Paryżu i Saint-Denis **20.40** Sportowy wieczór **21.10 (L)** Piłka nożna: FC Porto – SCU Torreense; FC Porto – SCU Torreense **23.25** Sporty wodne: Mistrzostwa Europy w Paryżu i Saint-Denis

TV Puls

5.20 Menu na miarę (5) **6.00** Kobra – oddział specjalny (11-13) **9.00** Taki jest świat (31) **9.25** Boso przez świat (75) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (561, 563, 565, 567, 569, 983-987) **20.00** ★★★ Smak zemsty. Peppermint – thriller USA/Hongkong/Chiny 2018, reż. Pierre Morel, wyk. Jennifer Garner **22.05** ★★★ Tomb Raider – film przygod. Wielka Bryt./USA 2018, reż. Roar Uthaug, wyk. Alicia Vikander **0.40** ★★★ Nieuchwytni – film sensacyjny USA 2015 **2.25** Dyżur (38) **3.00** Taki jest świat (31)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 2 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza św. w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.35** Stawka większa niż życie (16, 17) **10.55** Ojciec Mateusz (220): Czarna peleryna **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Portret kapłana **13.10** Planeta Ziemia III **14.15** Studio GP **14.40 (L)** Skoki narciarskie: Letnie Grand Prix mężczyzn w Wiśle: 2. konkurs indywidualny

16.35 Studio Letniego Grand Prix
17.00 Teleexpress
17.35 Żona dla Polaka (9) – reality show Polska 2024
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Gra z Cieniem (5) – serial krym. Polska 2024 Helenie i Staszce udaje się opuścić więzienie sanitarką wywożącą zwłoki. Niestety, zostają schwytane i przewiezione na przesłuchania do siedziby UB. Są torturowane. Przesłuchania przerywa rozkaz ministra.
21.20 Światło między oceanami
★★★★ – melodramat W. Bryt./Nowa Zelandia/USA/Indie/Australia/Kanada 2016 Reż. Derek Cianfrance, wyk. Michael Fassbender, Alicia Vikander, Rachel Weisz, Bryan Brown
23.40 Dewajtis (2) – serial kostiumowy Polska 2023
0.40 Miasto 44
★★★★ – film woj. Polska 2014 Reż. Jan Komasa
2.55 Teksańczyk – western USA/
★★★ Hiszpania 1966

TVP 2

5.20 Barwy szczęścia (3365, 3366) **6.25** M jak miłość (1926) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.10** Tour de Pologne – kroniki wyścigu **11.15** Dzień z życia artysty (13): Joanna Kurowska **11.50** Lato z Radiem i Telewizją Polską: Poddębice – koncert **14.00** Familiada – teleturniej, prowadzenie Karol Strasburger **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.10 Szansa na sukces. Opole 2026: Pod Budą
16.15 Tak to leciało! – teleturniej
17.15 Maxima. Droga na tron (6) Alexander oświadcza się Maximie. Zapewnia, że dla niej gotów jest zrzec się praw do tronu. Zostają opublikowane wyniki śledztwa dotyczącego przeszłości Jorgego Zorrieguiety. Jorge oczekuje, że córka zaprosi go na ślub.
18.15 Rodzinka.pl (295): Sny – serial kom. Polska 2025
18.55 Kocham Cię, Polsko!
20.20 Postaw na milion
21.20 Mazurska Noc Kabaretowa: Muszkieterowie Kabaretu – transmisja z amfiteatru z Mrągowa
23.25 Harry Wild (1, 2) – serial kryminalny W. Bryt./Niemcy 2022 Reż. Ronan Burke, wyk. Jane Seymour, Rohan Nedd, Stuart Graham
1.30 Król (4)
2.45 Medicus – film przygod.
★★★★ Niemcy 2013 Reż. Philipp Stölzl, wyk. Stellan Skarsgård, Tom Payne, Emma Rigby

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.30** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Zakochany Madagaskar – film animowany USA 2013 **11.50** Hop – film animowany USA 2011 **13.55** ★★★ Fałszywa dwunastka II – komedia USA/Kanada 2005, reż. Adam Shankman, wyk. Steve Martin, Bonnie Hunt, Piper Perabo, Eugene Levy

16.00 Zaginiony świat: Park
★★★ **Jurajski** – film sensacyjny USA 1997 Reż. Steven Spielberg, wyk. Jeff Goldblum, Julianne Moore, Pete Postlethwaite, Richard Attenborough Okazuje się, że dinozaury przeżyły zniszczenie parku. John Hammond wysyła naukowców, by je zbadali. Jego chciwy bratanek przejmuje firmę i postanawia schwytać kilka gadów i umieścić w zoo.
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.55 Miss Polski 2026 – transmisja z Nowego Sącza
23.00 Mayday (1, 2) – miniserial Polska 2020 Reż. Sam Akina, wyk. Piotr Adamczyk, Adam Woronowicz, Weronika Książkiewicz
1.00 Erin Brockovich
★★★★ – film biograf. USA 2000 Reż. Steven Soderbergh, wyk. Julia Roberts, Albert Finney, Aaron Eckhart
3.55 Świat według Kiepskich (394): Erotikon
4.40 Disco gramy!

TVN

5.00 Recepta na stary dom (1) **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1717) **6.50** Kuchenne rewolucje: Tomaszów Mazowiecki – Toscania **7.45** Dzień dobry wakacje – program inf.-publicyst. **11.30** Co za tydzień **12.20** Ugotowani (9) **13.30** ★★★★ Lemony Snicket: Seria niefortunnych zdarzeń – komedia Niemcy/USA 2004, reż. Brad Silberling, wyk. Jim Carrey, Jude Law, Meryl Streep, Liam Aiken

15.50 Akademia policyjna V:
★★ **Misja w Miami Beach** – komedia USA 1988 Reż. Alan Myerson, wyk. Bubba Smith, David Graf, Michael Winslow
17.55 Kuchenne rewolucje: Myślibórz – „Domowe obiady u rudej" – reality show
19.00 Fakty
19.45 Transformers: Ostatni
★★★ **Rycerz** – film sf USA/Chiny/Kanada 2017 Reż. Michael Bay, wyk. Mark Wahlberg, Josh Duhamel, Anthony Hopkins
23.00 Kod dostępu
★★★ – film sensac. USA 2001 Reż. Dominic Sena, wyk. John Travolta, Hugh Jackman, Halle Berry Jobson zostaje wynajęty do złamania kodu dostępu do rządowego konta. Wkrótce uświadamia sobie, że nie chodzi o zwykłe włamanie.
1.10 Tata – komediodramat
★★★ Polska/Ukraina 2022 Reż. Anna Maliszewska
3.30 Uwaga! – magazyn
3.45 Detektywi (129): Fatalna impreza – serial fab.-dok.

TVN 7

6.05 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie (10) **7.00** New Looney Tunes (13-15) **7.45** Kapitan Majtas: Pierwszy wielki film – film anim. USA/Kan./Fr./W. Bryt./Indie 2017 **9.35** Ukryta prawda (1470-1474) **14.35** Szpital św. Anny (35, 36) **16.35** Detektywi (8) **17.40** ★★★ Jack, pogromca olbrzymów – film fantasy USA 2013 **20.00** ★★★★★ Szeregowiec Ryan – film wojenny USA 1998, reż. Steven Spielberg, wyk. Tom Hanks **23.35** ★★★ Ci, którzy życzą mi śmierci – film sensac. USA/Kan 2021 **1.45** ★★★ Rezolucja 819 – dramat Francja/Włochy/Polska 2008

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (200) **7.00** The Americas (6, 7) **8.55** Galileo (1186, 1187) **10.55** ★★★ Bez hamulców – film sens. USA 2012 **12.50** ★★★★ Wielki błękit – dramat Francja/Włochy/USA 1988, reż. Luc Besson, wyk. Jean-Marc Barr, Jean Reno **16.25** ★★★★ Déjà vu – thriller USA/W. Bryt. 2006, reż. Tony Scott, wyk. Denzel Washington, Val Kilmer **18.55** Uroczysko (187, 188) **20.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1020-1023) **0.00** STOP Drogówka (358) **1.00** Tokio nocą. Sekretna Japonia – film dok. Fr. 2024

TVP Kultura

9.40 Podróż księcia – film anim. Fr./Luks. 2019 **11.00** Podróże z Agatą Christie i Sir Davidem Suchetem **12.05** Kosmos 1999 (18) **13.05** Opole – koncertowe wspomnienia **13.20** KFPP Opole -'92 **14.30** ★★★ Frankie i Johnny – musical USA 1966 **16.05** Noce i dnie (11) **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.10** Irena Santor. Magiczny jeden krok **19.15** Piosenki Władysława Szpilmana **20.00** ★★★★ Przełęcz ocalonych – film woj. USA/Australia 2016 **22.25** TVP Kultura na TAURON Nowe Horyzonty – Wrocław 2026

TV Trwam

9.30 Msza św. z Jasnej Góry **10.30** Z Małej Cerkwicy do... **11.00** Głos serca (142) **11.45** Tyle krzywdy **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **12.45** Wersal 1919 **14.25** Kapłan **15.00** Wieś to też Polska **16.10** Koncert życzeń **17.00** Natura et Homo **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **22.00** Mocni Jego mocą **22.30** Muzyczne chwile **22.45** Jak wygrać małżeństwo?

TVP Sport

8.55 Piłka nożna: Arka Gdynia – Stal Rzeszów **10.05** Peter Moore **10.45** Studio **11.00 (L)** Wioślarstwo: ME w Varese: 2. dzień **13.50** Studio **14.45 (L)** Skoki narciarskie: Letnie GP mężczyzn w Wiśle **17.00** Studio **17.25 (L)** Piłka nożna: Śląsk Wrocław – Raków Częstochowa **20.15** Magazyn Tour de Pologne: Prezentacja ekip w Gdyni **22.00** Sportowy wieczór **22.30** Skoki narciarskie: Letnie GP (m) w Wiśle **0.20** Sporty wodne: ME w Paryżu i Saint-Denis **1.20** Oktagon MMA: Gala w Pradze

TV Puls

7.30 Don Matteo: Boski detektyw (5, 6) **9.50** Kurierzy (45, 46) **11.40** ★★★ Turner i Hooch – kom. USA 1989 **13.45** ★★★ Agentka specjalnej troski – kom. Fr./Belg. 2016 **15.55** ★★★★ Za jakie grzechy, dobry Boże? – kom.Fr. 2014 **17.55** ★★★ I znowu zgrzeszyliśmy, dobry Boże! – kom. Fr. 2019 **20.00** ★★★ Ocean ognia – thriller USA/Chiny/W. Bryt. 2018 **22.20** ★★ Hellboy – film sens. Fr./USA/W. Bryt./Bułg./Kan./Portugalia 2019 **0.50** ★★★ Skazany na piekło – thriller USA 2003 **2.50** Taki jest świat (31)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 5194d067a4

PONIEDZIAŁEK 3 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Serwis Info **8.15** Kolumbowie (5): Śmierć po raz drugi **9.15** Ranczo (98): Zbrodnia to niesłychana, pani zabija pana **10.05** Komisarz Alex (283): Superochroniarz **11.00** Ojciec Mateusz (221): Fatalne spotkanie **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Rok w ogrodzie extra **12.55** Planeta Ziemia III **14.00** Splątane losy (14)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.15 Studio Tour de Pologne
15.20 (L) Kolarstwo: Tour de Pologne: 1. etap: Gdynia – Koszalin – transmisja
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (925)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 07 zgłoś się (7)
W Warszawie została zamordowana w swoim mieszkaniu dziewczyna z półświatka. Podejrzenie pada na byłego narzeczonego, który dzień wcześniej przyjechał z prowincji.
21.40 Fighter
★★★★ – film biograf. USA 2010 Reż. David O. Russell, wyk. Mark Wahlberg, Christian Bale, Amy Adams
23.40 Tour de Pologne – kroniki
23.50 Wanda. Ostatnia z oddziału – film dokum. Polska 2024
0.55 Światło między oceanami
★★★★ – melodramat W. Bryt./Nowa Zelandia/USA/Indie/Australia/Kanada 2016
3.35 Wykrywacz kłamstw
3.55 Pytanie dnia

TVP 2

5.35 M jak miłość (1807) **6.25** Rodzina (nie od) święta **6.55** Barwy szczęścia (3367) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Okrasa łamie przepisy: Smak lawendy **12.00** Wyższa Szkoła Jazdy **12.35** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (160) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (889): Demolka

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (446)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (161)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3367) (odcinek powtórkowy)
20.05 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
20.55 Postaw na milion
21.50 Na sygnale (885, 886-opis) – serial obycz. Polska 2026 Doktor Góra trafia na kobietę, która podczas zakupów zaczęła kaszleć krwią, ku przerażeniu klientów. Zespół doktora Vicka jedzie do młodego mężczyzny, który ma atak padaczki.
22.55 Matlock (1, 2): Matlock / Rzym w jeden dzień – serial krym. USA 2024 Reż. Kat Coiro, wyk. Kathy Bates, Skye P. Marshall
0.40 Karol, władca Hiszpanii (15) – serial hist. Hiszp. 2016
1.40 Nasz dom w górach (22) – serial obycz. Niemcy 2024
2.35 Akacjowa 38
3.30 Rodzinka.pl

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.15** Malanowski i Partnerzy (368, 369): Mordercze zamiary / Stracona reputacja **10.20** Trudne sprawy (1289): Poznanie rodziców **11.20** Gliniarze (905, 906): Kto się nie schowa, ten kryje / Uczucie, które nie gaśnie **13.25** Dlaczego ja? (1534, 1535): Gra o wszystko: /Gdzie są nasze pieniądze

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Milionerzy – teleturniej
16.35 Gliniarze (1103, 1104)
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
20.00 Świat w płomieniach
★★★ – thriller USA 2013 Reż. Roland Emmerich, wyk. Channing Tatum, Jamie Foxx, Maggie Gyllenhaal, James Woods Biały Dom staje się celem ataku grupy terrorystów. Świadkiem i jedynym człowiekiem zdolnym ocalić prezydenta USA jest młody policjant John Cale.
22.50 Pierwszy śnieg
★★★ – dramat kryminalny W. Bryt./USA/Szwecja/Japonia/Chiny 2017 Reż. Tomas Alfredson, wyk. Michael Fassbender, Rebecca Ferguson
1.20 Siła rażenia
★★ – film sensacyjny USA/W. Bryt./Rumunia 2006 Reż. Michael Keusch, wyk. Steven Seagal, Lisa Lovbrand, David Kennedy
3.30 Nasz nowy dom (301)

TVN

5.15 Recepta na stary dom (2) **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1718) **6.50** Kuchenne rewolucje: Restauracja-pizzeria „Irlandia”, Czechowice-Dziedzice **7.45** Dzień dobry wakacje – program informac.-publicystyczny **11.20** Doradca smaku: Zapiekanka makaronowo-jajeczna **11.25** Kuchenne rewolucje: Myślibórz – „Domowe obiady u rudej” **12.35** Ukryta prawda (1509-1510, 1741)

15.45 Detektywi (130)
16.50 Szpital św. Anny (81)
17.55 Młode gliny (38)
19.00 Fakty
19.40 Kroniki Tour de Pologne
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4256) – serial Polska 2026
20.50 Mój przyjaciel szpieg
★★★ **– Wieczne miasto** – komedia sens. USA 2024 Reż. Peter Segal, wyk. Dave Bautista, Chloe Coleman, Kristen Schaal Weteran CIA JJ i jego pasierbica Sophie ponownie łączą siły, by podczas szkolnej trasy chóru po Włoszech, powstrzymać nuklearne zagrożenie wobec Watykanu.
23.10 Transformers: Ostatni Rycerz – film sf USA/Chiny/Kanada 2017 Reż. Michael Bay, wyk. Mark Wahlberg, Josh Duhamel, Anthony Hopkins
2.25 Co za tydzień – magazyn
3.10 Uwaga! – magazyn
3.30 Wallander (5): Wiolonczelistka – serial krym. Szwecja/Niemcy/Dania/Norwegia/Finlandia 2009

TVN 7

6.50 Szkoła (843, 844) **8.45** Ukryta prawda (1354, 1477, 1478) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (1147-1149) **13.55** Kryminalni (8) **15.00** Szpital (814, 815) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (522) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (34) **19.00** Ukryta prawda (1545) **20.00** ★★★ Niezapomniany – thriller psych. USA 2017, reż. Denise Di Novi, wyk. Rosario Dawson, Katherine Heigl **22.15** Bez kompleksów **23.15** ★★★ Epidemia – film sensacyjny USA 1995, reż. Wolfgang Petersen, wyk. Dustin Hoffman, Rene Russo **1.55** ★★★ After – dramat obycz. USA 2019

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (19, 20) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (103) **8.55** Policjantki i policjanci (542, 543) **10.55** Na ratunek 112 (1140, 1141) **11.55** Dlaczego ja? (1569, 1570) **13.55** Trudne sprawy (806-808) **16.55** Policjantki i policjanci (1415) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (533) **19.00** Policjantki i policjanci (1416) **20.00** Uroczysko (229, 230) **21.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (141) **22.05** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1024) **23.05** ★★★ Purpurowe rzeki – thriller Fr. 2000 **1.25** Love Island. Wyspa miłości (45) **2.30** Hardkorowy lombard

TVP Kultura

9.00 Niewiarygodne przygody Marka Piegusa (1, 2) **10.05** ★★★ W deszczowy dzień w Nowym Jorku – kom. rom. USA 2019 **11.50** Głos Carusa – narodziny nagrań muzycznych **13.05** Kosmos 1999 (17) **14.10** Hrabina Cosel (1-3) **17.00** Niewiarygodne przygody Marka Piegusa (3, 4) **18.15** Dźwięk Nowego Jorku **18.55** Rawhide (21) **20.00** ★★★★ Basen – dramat Wł./Fr. 1969 **22.15** ★★★ Pisklę – horror Finlandia/Szwecja/Norwegia/Belg. 2022 **23.55** Muzyka w zabytkach **0.55** Kulturalni

TV Trwam

11.45 Muzyczne chwile **12.20** Nabieja – kawałek Polski w Ugandzie **13.00** Skorpion w stalowej trumnie. Władysław Drelicharz **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Perła krakowskiego kapłaństwa **15.00** W górę Rio Negro **16.10** Sanktuaria polskie **16.30** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Świadkowie **17.30** Moja parafia **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Poznajemy Polskę **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TVP Sport

8.00 Piłka nożna: Śląsk Wrocław – Raków Częstochowa **10.05 (L)** Kolarstwo: Tour de Pologne: 1. etap: Gdynia – Koszalin **16.45** Studio **17.30** Magazyn Betclic 1. Ligi **18.55 (L)** Piłka nożna: Betclic 1. Liga: 2. kolejka: Chrobry Głogów – Odra Opole **21.00** Magazyn Betclic 1. Ligi **21.35** Gol **23.00** Sportowy wieczór **23.25** Kolarstwo: our de Pologne – 1. etap: Gdynia – Koszalin **0.55** Sporty wodne: Mistrzostwa Europy w Paryżu i Saint-Denis **2.00** Piłka nożna: Superpuchar Portugalii: FC Porto – SCU Torreense

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (22, 23) **8.00** Kobra – oddział specjalny (15, 16) **10.00** Maria z przedmieścia (87, 88) **12.00** Nie igraj z aniołem (130) **13.00** Wspaniałe stulecie (64) **14.00** Kurierzy (49) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (570, 571) **17.00** Kurierzy (50) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (987, 988) **20.00** ★★★ Terytorium wroga – dramat Fr. 2011 **22.15** ★★ Śmiertelna eskorta – film sens. USA 2024 **0.00** ★★★ 6 kul – film sens. USA 2012 **2.15** Dzielnica strachu (446) **3.15** Lombard. Życie pod zastaw (983)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 4 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.15** Chłopi (1): Boryna **9.15** Ranczo (99) **10.05** Komisarz Alex (284): Sekrety **11.00** Ojciec Mateusz (222): Pingwin **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Włochy – ostatnie dzikie zakątki: Górscy władcy Małego Tybetu – serial dokument. Włochy 2023 **14.00** Splątane losy (15)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.15 Studio Tour de Pologne
15.20 (L) Kolarstwo: Tour de Pologne: 2. etap: Międzyzdroje – Szczecin
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (926)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 07 zgłoś się (8)
21.35 Zaginiony w akcji II
★★ **– Początek** – film sens. USA 1985 Reż. Lance Hool, wyk. Chuck Norris, Soon-Tek Oh, Cosie Costa Wietnam, 1972 rok. Pułkownik Braddock trafia do obozu jenieckiego w sercu dżungli. Po 10 latach koszmaru ucieka. Postanawia jednak wrócić i uwolnić pozostałych jeńców.
23.15 Tour de Pologne – kroniki
23.25 Dzieci w niewoli lajków – film dok. Francja 2023
0.35 Fighter
★★★★ – film biograf. USA 2010
2.40 Powstanie zwykłych ludzi – film dokum. Polska 2004
3.40 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.35 M jak miłość (1808) **6.25** Wnuczka Anisy. Śladami starowierów **6.55** Barwy szczęścia (3368) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Rodzinka.pl (60, 61): Gwiazda rocka / Biznes is biznes **12.35** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (161) **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (890): Czytajcie ulotki

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (447)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (162)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3368) (odcinek powtórkowy)
20.05 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
20.55 Postaw na milion
21.50 Na sygnale (887, 888): Porwanie rodzicielskie / Wszystko z miłości – serial obyczaj.
22.55 Ku'damm 59 (3) – serial obyczaj. Niemcy 2018
23.50 Pitbull (17) – serial sensacyjny Polska 2007 Śruba i Jurij napadają na konwój z transportem pieniędzy. Są dwie ofiary śmiertelne. Policjanci jadą do szpitala, by przesłuchać Bodka. Zdobywają informację o dziewczynie Śruby.
0.50 Karol, władca Hiszpanii (16) – serial hist. Hiszp. 2016
1.50 Nasz dom w górach (23): Ramię w ramię
2.45 Bez maski (1): Freddie Mercury – serial dok.

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.15** Malanowski i Partnerzy (370, 371): Zobowiązania małżeńskie / Przypadkowe zdjęcie **10.20** Trudne sprawy (1290): Nie zapomnij o mnie **11.20** Gliniarze (907, 908): Sąsiedzi / Winny **13.25** Dlaczego ja? (1536, 1537): Chłopiec z psem / Stara miłość – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Milionerzy – teleturniej
16.35 Gliniarze (1105, 1106): Nie wszystko złoto / Grzechy przeszłości – serial fabul.-dokument. Polska 2025
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.55 Alita: Battle Angel
★★★★ – film sensacyjny USA/Japonia/Kanada 2019 Reż. Robert Rodriguez, wyk. Rosa Salazar, Christoph Waltz, Jennifer Connelly
22.40 Dziedzictwo Bourne'a
★★★ – film sensacyjny USA/Japonia 2012 Reż. Tony Gilroy, wyk. Jeremy Renner, Rachel Weisz, Edward Norton Program szkolenia wojowników ma zostać zamknięty, a osoby z nim związane mają być zlikwidowane. Agent, któremu udaje się przeżyć, potrzebuje pomocy lekarki Marty, która sama ledwo uszła z życiem.
1.20 Split
★★★★ – horror USA/Japonia 2016
4.00 Ewa gotuje

TVN

5.15 Nauka jazdy (3) **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1719) **6.50** Kuchenne rewolucje: Szczecin – „Cafe Elegancko” **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku: Sałatka śródziemnomorska z szynką i pomarańczą **11.25** Kuchenne rewolucje: Bartoszyce – Gościnna/Piwem Podlane **12.35** Ukryta prawda (1511-1512, 1742)

15.45 Detektywi (131)
16.50 Szpital św. Anny (82) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Młode gliny (39) – serial krym. Polska 2026
19.00 Fakty
19.40 Kroniki Tour de Pologne
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4257) – serial Polska 2026
20.50 Batman
★★★★ – film sensac. USA 2022 Reż. Matt Reeves, wyk. Robert Pattinson, Zoë Kravitz, Paul Dano Nieuchwytny sadysta nęka elitę Gotham. Bruce Wayne przenika do półświatka i spotyka Kobietę-Kota, Pingwina oraz Człowieka-Zagadkę. Współpracuje z policją, zbiera dowody i odkrywa zamiary sprawcy.
0.25 Kuba Wojewódzki
1.45 Kod dostępu – film sensacyjny USA 2001 Reż. Dominic Sena, wyk. John Travolta, Hugh Jackman, Halle Berry
3.45 Uwaga! – magazyn
4.00 Detektywi (130): 30 sekund – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

TVN 7

6.50 Szkoła (846, 847) **8.45** Ukryta prawda (1355, 1479, 1480) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (1150-1152) **13.55** Kryminalni (9) **15.00** Szpital (816, 817) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (523) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (35) **19.00** Ukryta prawda (1546) **20.00** ★★★ Ci, którzy życzą mi śmierci – film sens. USA/Kan. 2021, reż. Taylor Sheridan, wyk. Angelina Jolie **22.15** ★★★ Annabelle wraca do domu – horror USA 2019, reż. Gary Dauberman, wyk. Madison Iseman **0.30** ★★★★ 300 – dramat USA/Kan./Bułg. 2006, reż. Zack Snyder, wyk. Gerard Butler

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu (21, 22) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (104) **8.55** Policjantki i policjanci (544, 545) **10.55** Na ratunek 112 (1142, 1143) **11.55** Dlaczego ja? (1571, 1572) **13.55** Trudne sprawy (809-811) **16.55** Policjantki i policjanci (1416) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (54) **19.00** Policjantki i policjanci (1417) **20.00** Uroczysko (231, 232) **21.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (142) **22.05** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1025) **23.05** ★★★ Klucz do wieczności – thriller USA 2015 **1.30** Love Island. Wyspa miłości (46)

TVP Kultura

9.00 Niewiarygodne przygody Marka Piegusa (3, 4) **10.15** ★★★ Frankie i Johnny – musical USA 1966 **11.50** Pan Olbrychski **12.55** Dziki Zachód Calamity Jane – film anim. **14.30** Kosmos 1999 (18) **15.35** ★★★ Dzień czwarty – film wojenny Polska 1984 **17.05** Niewiarygodne przygody Marka Piegusa (5, 6) **18.20** Poszukiwacze zaginionych dzieł sztuki **18.55** Rawhide (22) **20.00** Teatr TV: Kobra – Osiem kobiet – spektakl Polska 1970 **21.25** ★★★★ C'mon C'mon – dramat USA 2021 **23.25** Kod Hanekego

TV Trwam

12.20 Maestro **13.05** Europejska perła baroku **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Cyrla **15.00** Sambodrom **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.05** Informacje **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Droga do świętości

TVP Sport

9.45 Motocross: MP w Mníšku nad Hnilcom **10.10** Gol **11.30** Wioślarstwo: ME w Varese **12.30** Kroniki Tour de Pologne Junior **12.40 (L)** Kolarstwo: Tour de Pologne: 2. etap **16.45** Studio **17.30** Magazyn Betclic 2. Ligi **18.15** Podsumowanie Letniego GP: Konkursy w Wiśle **19.25 (L)** Sporty wodne: ME w Paryżu i Saint-Denis **20.55** Sportowe ABC: Koszykówka 3x3 **21.15 (L)** Sporty wodne: Mistrzostwa Europy w Paryżu i Saint-Denis **22.35** Sportowy wieczór **23.05** Kolarstwo: Tour de Pologne: 2. etap

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (23, 24) **8.00** Kobra – oddział specjalny (16, 17) **10.00** Maria z przedmieścia (89, 90) **12.00** Nie igraj z aniołem (131) **13.00** Wspaniałe stulecie (65) **14.00** Kurierzy (50) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (572, 573) **17.00** Kurierzy (51) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (988, 989) **20.00** ★★★★ Poziom mistrza – film sens. USA/Australia/W. Bryt. 2020 **22.00** ★★★★ Angielska robota – film sens. W. Bryt./USA/Australia 2008 **0.15** ★★★ Babylon A.D. – film sf W. Bryt./Fr./USA 2008

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 5194d067a4

ŚRODA 5 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta – program religijny **8.00** Serwis Info **8.15** Chłopi (2): Jarmark **9.15** Ranczo (100): W blasku fleszy **10.05** Komisarz Alex (285): Kontener śmierci **11.00** Ojciec Mateusz (223): Przypadkowa druhna **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Włochy – ostatnie dzikie zakątki (2) **14.00** Splątane losy (16)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.15 Studio Tour de Pologne
15.20 (L) Kolarstwo: Tour de Pologne: 3. etap: Gorzów Wielkopolski – Zielona Góra
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (927)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 07 zgłoś się (9)
21.55 Operacja Mincemeat
★★★ – dramat wojenny W. Bryt./USA 2021 Reż. John Madden, wyk. Colin Firth, Matthew Macfadyen, Kelly MacDonald Rok 1943, II wojna światowa. Alianci przygotowują desant w Europie. Celem jest Sycylia. Brytyjski kontrwywiad opracowuje plan, który ma zmylić Niemców i odsunąć ich uwagę od włoskiej wyspy.
0.15 Kanał – dramat wojenny ★★★★★ Polska 1956
1.55 Zaginiony w akcji II
★★ **– Początek** – film sensac. USA 1985
3.35 Wykrywacz kłamstw
3.55 Pytanie dnia

TVP 2

5.30 M jak miłość (1809) **6.20** Pożyteczni.pl – magazyn **6.55** Barwy szczęścia (3369) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Rodzinka.pl (62, 63): Walka z lenistwem / Bal maturalny **12.35** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (162) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (891): Druga twarz

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (448) – telenowela Hiszp. 2023
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (163) Cemil jest wściekły po ucieczce Hancer. Melih pomaga Hancer. Cemil o mały włos nie podpala rezydencji. Mahmut przyłapuje Meliha na kłamstwie i żąda wyjaśnień.
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3369) (odcinek powtórkowy)
20.05 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
20.55 Postaw na milion
21.50 Na sygnale (889, 890): Demolka / Czytajcie ulotki – serial obycz. Polska 2026
22.55 Ku'damm 59 (4) – serial obyczaj. Niemcy 2018
23.50 Pitbull (18) – serial sensacyjny Polska 2008
0.50 Karol, władca Hiszpanii (17) – serial hist. Hiszp. 2016
1.50 Nasz dom w górach (24)
2.45 Twarze Agaty – film dok. W. Bryt./Polska 2023
4.30 Na dobre i na złe

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informac.-publicyst. **9.15** Malanowski i Partnerzy (372, 273): Wymuszona miłość / Mroczne sekrety **10.20** Trudne sprawy (1291): Chłopiec z lasu **11.20** Gliniarze (909, 910): Rozpacz ojca / Zagrożona **13.25** Dlaczego ja? (1538, 1539): W sypialni powiało chłodem / W niewoli – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Milionerzy – teleturniej
16.35 Gliniarze (1107, 1108) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.55 Duże Dzieci
★★★ – komedia USA 2010 Reż. Dennis Dugan, wyk. Adam Sandler, Kevin James, Chris Rock
22.05 Gruby i chudszy II:
★★ **Rodzina Klumpów** – komedia USA 2000 Reż. Peter Segal, wyk. Eddie Murphy, Janet Jackson, Larry Miller Klump chce się ożenić. Jednak miłą atmosferę przerywa niespodziewany powrót alter ego profesora – Buddy'ego Love'a. Wykładowca postanawia rozprawić się ze złą stroną swojej osobowości.
0.35 Alita: Battle Angel
★★★★ – film sensacyjny USA/Japonia/Kanada 2019
3.10 Nasz nowy dom
4.15 Kabaretowa Ekstraklasa
4.40 Disco gramy!

TVN

5.00 Recepta na stary dom (3) **5.40** Uwaga! – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1720) **6.50** Kuchenne rewolucje: „Smaczne...go” w Tomaszowie Mazowieckim **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (37) **11.25** Kuchenne rewolucje: Kudowa-Zdrój – Szmaragdowa/Ghvino i Śpiew **12.35** Ukryta prawda (1513-1514, 1743)

15.45 Detektywi (132): Marysiu gdzie jesteś – serial fabul.-dokument. Polska 2024 Siedemnastolatek, którego sześcioletnia siostra zniknęła z rodzinnego domu dziecka, prosi detektywów o pomoc. Rodzeństwo nie mieszkało razem, od kiedy sąd umieścił ich w różnych placówkach.
16.50 Szpital św. Anny (83)
17.55 Młode gliny (40) – serial krym. Polska 2026
19.00 Fakty
19.40 Kroniki Tour de Pologne
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4258) – serial Polska 2026
20.50 U Pana Boga w ogródku
★★★ – komedia Polska 2007 Reż. Jacek Bromski, wyk. Krzysztof Dzierma, Andrzej Beja-Zaborski, Emilian Kamiński
23.20 Troja – film przygodowy ★★★★ USA/W. Bryt./Malta 2004 Reż. Wolfgang Petersen, wyk. Brad Pitt, Eric Bana, Orlando Bloom
2.40 Detektywi (131)
3.45 Uwaga! – magazyn
4.00 Wallander (6)

TVN 7

6.50 Szkoła (849, 850) **8.45** Ukryta prawda (1356, 1481, 1482) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (1153-1155) **13.55** Kryminalni (10) **15.00** Szpital (818, 819) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (524) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (36) **19.00** Ukryta prawda (1547) **20.00** ★★ Magic Mike: Ostatni taniec – kom. USA 2023, reż. Steven Soderbergh, wyk. Channing Tatum, Salma Hayek **22.30** ★★★★★ Szeregowiec Ryan – film wojenny USA 1998, reż. Steven Spielberg, wyk. Tom Hanks **1.50** ★★★★ Wakacje w krzywym zwierciadle – kom. USA 1983

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (23, 24) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (105) **8.55** Policjantki i policjanci (546, 547) **10.55** Na ratunek 112 (1144, 1145) **11.55** Dlaczego ja? (1573, 1574) **13.55** Trudne sprawy (812-814) **16.55** Policjantki i policjanci (1417) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (535) **19.00** Policjantki i policjanci (1418) **20.00** Uroczysko (233, 234) **21.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (143) **22.05** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1026) **23.00** ★★ Borys – film sens. Polska 2021 **0.35** Love Island. Wyspa miłości (47) **1.40** Hardkorowy lombard (37)

TVP Kultura

9.00 Niewiarygodne przygody Marka Piegusa (5, 6) **10.15** ★★★★★ Brzezina – dramat Polska 1970 **12.00** Tajemnice kultowych seriali **13.00** Kulturalni **14.00** Noce i dnie (10) **15.15** ★★★ Zakochany anioł – komedia Polska 2005 **17.05** Niewiarygodne przygody Marka Piegusa (7, 8) **18.10** Muzeum polskiej piosenki **18.30** Informacje kulturalne **18.55** Rawhide (23) **20.00** Powrót Sherlocka Holmesa (10) **21.10** ★★★ Polowanie na ćmy – dramat Polska 2022 **23.15** Informacje kulturalne

TV Trwam

10.00 Audiencja Generalna Ojca Św. Leona XIV z Watykanu **11.00** Muzyczne chwile **11.10** Mateczniki polskości **11.25** Jestem mamą **11.40** Myśląc historia **11.50** Odnaleźć siebie **12.20** Zapomniany sprawiedliwy – Tadeusz Modelski **13.05** Ostatni rzeźbiarz w szkle **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Cysters **15.00** Wielkopolanie nad Wisłą **16.10** Na zdrowie **16.30** Rozmowy o edukacji **17.00** Po stronie prawdy **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Bóg z nami **20.00** Informacje **20.20** Różaniec

TVP Sport

8.45 Piłka nożna: Legia Ladies – Pogoń Szczecin **9.45** Podsumowanie Letniego GP: Konkursy w Wiśle **11.00** Pełnosprawni **11.30** Kroniki TdP Junior **11.40 (L)** Kolarstwo: Tour de Pologne: 3. etap: Gorzów Wielkopolski – Zielona Góra **16.45** Studio **17.30** Karate: Champion of Champions w Tokio **18.25 (L)** Sporty wodne: Mistrzostwa Europy w Paryżu i Saint-Denis **19.20** Sportowe ABC **19.40 (L)** Sporty wodne: ME w Paryżu i Saint-Denis **21.10 (L)** Transmisja **23.45** Sportowy wieczór **0.15** Kolarstwo: Tour de Pologne

TV Puls

8.00 Kobra – oddział specjalny (17, 18) **10.00** Zaklinaczka duchów (62) **11.00** Kotka (1) **12.00** Nie igraj z aniołem (132) **13.00** Wspaniałe stulecie (66) **14.00** Kurierzy (51) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (574, 575) **17.00** Kurierzy (52) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (989, 990) **20.00** ★★★ Bogowie Egiptu – film fantasy USA/Australia/Chiny/Hongk. 2016 **22.20** ★★★ Beowulf – Droga do sprawiedliwości – film fantasy Kan./Isl./USA/Australia 2005 **0.20** ★★★ Rewolwer – thriller Fr./W. Bryt. 2005

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 6 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Dobre historie **8.00** Serwis Info **8.10** Pogoda Info **8.15** Chłopi (3): Zrękowiny **9.15** Ranczo (101): Grecy i Bułgarzy **10.05** Komisarz Alex (286): Trop **11.00** Ojciec Mateusz (224): Chłopaki **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** To się opłaca **13.00** Włochy – ostatnie dzikie zakątki (3): Wąwóz – wielki kanion Włoch **14.00** Splątane losy (17)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.15 Studio Tour de Pologne
15.20 (L) Kolarstwo: Tour de Pologne: 4. etap: Żagań – Karpacz
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (928)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Ojciec Mateusz (444) Ksiądz Brzózka, który prosił Mateusza o pomoc w tajemniczej sprawie, zostaje zamordowany. Policja podejrzewa Puchałę. Tymczasem Morus wręcza córce kosztowny pierścionek.
21.25 Sprawa dla reportera
22.20 Tour de Pologne – kroniki
22.30 Anita – film dokumentalny Polska 2026
23.35 Morderstwa na Côte Bleue – film krym. Francja 2024 Reż. Marjolaine de Lecluse, wyk. Jean-Pierre Foucault, Garance Thénault, Alexandra Vandernoot
1.20 Kanał – dramat wojenny ★★★★★ Polska 1956
3.25 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.30 M jak miłość (1810) **6.25** Operacja zdrowie **6.55** Barwy szczęścia (3370) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Rodzinka.pl (64, 65): Wakacje w Lubuskiem / Nowe zwierzątko domowe **12.35** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (163) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (892): Poszukiwani

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (449)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (164)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3370) (odcinek powtórkowy)
20.05 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
20.55 Kocham Cię, Polsko!
22.25 Czas honoru. Powstanie (3-opis, 4): Hotel Victoria / Kamień na kamieniu – serial woj. Polska 2014 Pluton Władka dotarł na miejsce, do fabryki na Woli. Odcięty przez Niemców oddział Bronka przedziera się przez ruiny getta. Karkowski donosi Rainerowi o planowanym ataku na dzielnicę policyjną.
0.15 Pitbull (19)
1.15 Wszystko będzie dobrze ★★★★ – dram. obycz. Polska 2007 Reż. Tomasz Wiszniewski, wyk. Adam Werstak, Robert Więckiewicz, Izabela Dąbrowska, Beata Kawka
3.00 Kruk. Jak tu ciemno (5, 6) – serial krym. Polska 2022

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.15** Malanowski i Partnerzy (374, 375): Złota klatka / Łowcy organów **10.20** Trudne sprawy (952): Mój syn jest przestępcą **11.20** Gliniarze (911, 912): Brzemię przeszłości / Cena przeszłości **13.25** Dlaczego ja? (1540, 1541): Kochanek mojej matki / Kierowca Marty – serial fabularno-dokument. Polska 2026

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Milionerzy – teleturniej
16.35 Gliniarze (1109, 1110): Ślepa miłość / Salon – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.55 Andrea Bocelli. Wielki jubileusz 30-lecia występów – koncert W. Bryt./Włochy2024
22.20 Jerry Maguire – dramat ★★★★ obyczaj. USA 1996 Reż. Cameron Crowe, wyk. Tom Cruise, Cuba Gooding Jr., Renée Zellweger Jerry Maguire jest cenionym agentem sportowym, który niespodziewanie przechodzi wewnętrzną przemianę i postanawia działać w zgodzie z zasadami moralnymi.
1.20 Cztery Gwiazdki – komedia ★★★ USA/Niemcy 2008 Reż. Seth Gordon, wyk. Vince Vaughn, Reese Witherspoon, Robert Duvall
3.10 Nasz nowy dom
4.15 Kabaretowa Ekstraklasa
4.40 Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! – magazyn publicystyczny **5.55** Ukryta prawda (1721) **6.50** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Cudnie”, Puławy **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (38): Pieczone kiełbaski w cieście filo **11.25** Kuchenne rewolucje: Racibórz – Imperia **12.35** Ukryta prawda (1515-1516, 1744) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023

15.45 Detektywi (133)
16.50 Szpital św. Anny (84)
17.55 Młode gliny (41)
19.00 Fakty
19.40 Kroniki Tour de Pologne
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4259) – serial Polska 2026
20.50 Kuchenne rewolucje: Tomaszów Mazowiecki – Toscania
22.00 Dziewczyna z moich koszmarów – komedia romant. ★★★ USA/Meksyk 2007 Reż. Bobby Farrelly, Peter Farrelly, wyk. Ben Stiller, Malin Åkerman, Michelle Monaghan, Jerry Stiller Czterdziestoletni Eddie już w trakcie podróży poślubnej przekonuje się, że decyzja o zawarciu stałego związku była jednak wielkim błędem. Na dodatek mężczyzna poznaje Mirandę – wymarzoną kobietę.
0.15 Dzień, w którym przyjdzie tata ★★★ – kom. Francja 2012
2.25 Uwaga! – magazyn
2.45 Kwatery Hitlera: Berghof – serial dok. Polska 2019 Reż. Maciej Gajewski
3.50 Detektywi (132)

TVN 7

6.50 Szkoła (852, 853) **8.45** Ukryta prawda (1357, 1483, 1484) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (115601158) **13.55** Kryminalni (11) **15.00** Szpital (820, 821) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (525) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (37) **19.00** Ukryta prawda (1548) **20.00** ★★★★ Nieoczekiwana zmiana miejsc – komedia USA 1983, reż. John Landis, wyk. Eddie Murphy, Dan Aykroyd **22.35** ★★★★ Sherlock Holmes – film krym. USA/Niemcy 2009, reż. Guy Ritchie, wyk. Robert Downey, Jude Law Jr. **1.05** ★★★ Romeo musi umrzeć – film sensac. USA 2000

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (1, 2) **8.00** Bogaty dom – biedny dom (106) **8.55** Policjantki i policjanci (548, 549) **10.55** Na ratunek 112 (1146, 1147) **11.55** Dlaczego ja? (1575, 1576) **13.55** Trudne sprawy (815-817) **16.55** Policjantki i policjanci (1418) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (536) **19.00** Policjantki i policjanci (1419) **20.00** Uroczysko (235, 236) **21.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (144) **22.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1027) **23.00** ★★ Krwawa rozgrywka – film akcji Chiny/Hongkong/USA 2017 **1.20** Love Island. Wyspa miłości (48)

TVP Kultura

10.10 ★★★ Zakochany anioł – komedia romantyczna Polska 2005 **12.00** Reżyserzy **13.00** Pióro i rewolwer **13.45** Noce i dnie (11) **14.55** ★★★★ Papusza – film biogr. Polska 2013 **17.15** Niewiarygodne przygody Marka Piegusa (9) **17.40** Rodzina Leśniewskich (1) **18.15** Dzień, w którym umarła gwiazda rocka **18.55** Rawhide (24) **20.00** Wstęp do filmu **20.05** ★★★★ Powidoki – film biogr. Polska 2016, reż. Andrzej Wajda **21.55** Sting. A free man **23.05** ★★★ Polowanie na ćmy – dramat hist. Polska 2022

TV Trwam

11.35 Przyroda i ludzie **12.20** Wykłady z kongresu **13.00** Śladami s. Heleny Majewskiej **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Słudzy Boga i człowieka. Aniołowie **15.00** Po stronie prawdy **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **16.35** Sól Ziemi **17.00** Modlitwa w Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu **19.25** Rodzinny Ogród Zoologiczny „Królestwo Stworzenia” **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Głos serca (143) **22.45** Beatus, źródła Camino de Santiago

TVP Sport

10.00 Lekkoatletyka: Mistrzostwa Świata do lat 20 w Eugene **11.40** Kroniki Tour de Pologne Junior **11.50 (L)** Kolarstwo: Tour de Pologne: 4. etap: Żagań – Karpacz **16.55** Studio **17.30** Losowanie STS Pucharu Polski **18.30** Sportowe ABC **18.45** Ring TVP Sport **19.45 (L)** Transmisja sportowa **23.00** Sportowy wieczór **23.30** Kolarstwo: Tour de Pologne: 4. etap: Żagań – Karpacz **1.05** Sporty wodne: Mistrzostwa Europy w Paryżu i Saint-Denis **3.00 (L)** Lekkoatletyka: Mistrzostwa Świata do lat 20 w Eugene

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (1, 2) **8.00** Kobra – oddział specjalny (18, 19) **10.00** Zaklinaczka duchów (63) **11.00** Kotka (2) **12.00** Nie igraj z aniołem (133) **13.00** Wspaniałe stulecie (67) **14.00** Kurierzy (52) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (576, 577) **17.00** Kurierzy (53) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (990, 991) **20.00** ★★★ Test na teściów – komedia Francja 2024 **22.00** ★★★ Jak dogryźć mafii – komedia sensac. USA 2017 **23.55** ★★★ Smak zemsty. Peppermint – thriller USA/Hongk./Chiny 2018

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 5194d067a4

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie

POWIAT ŁUKOWSKI

Łuków
- Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

Serokomla
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

POWIAT RADZYŃSKI

Radzyń:
- Redakcja Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

Wohyń
- Kwiaciarnia Barbara Podgajna ul. Średnia 28

POWIAT PARCZEWSKI

Parczew
- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1

Milanów
- Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica
- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI

Lubartów
- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka
- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski
- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek
- Sklep Korona, Ostrówk Kolonia 12

Kock
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany
- Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24

Michów
- Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

ŁĘCZNA
- BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14

Cyców
- Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul.Chełmska

POWIAT BIALSKI

Biała Podl.
- Punkt Opłat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec
- Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6 (hala targowa)
- Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI

Opole Lubelskie
- MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
- RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)

Poniatowa
- MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI

Kurów
- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI

Biłgoraj
- "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN
Odkryjesz nową motywację i odważnie ruszysz po swoje. Nadchodzące dni sprzyjają szybkim decyzjom, ale warto zachować rozsądek. W relacjach szczera rozmowa przyniesie spokój i dobre porozumienie.

BLIŹNIĘTA
Spotkasz inspirujących ludzi, którzy zachęcą cię do nowych pomysłów. Tydzień sprzyja nauce, rozmowom i krótkim wyjazdom. Warto zaufać swojej intuicji podczas ważnych wyborów.

LEW
Rozwiniesz odważny projekt lub pomysł, który od dawna czekał na realizację. Twoja pewność siebie przyciągnie życzliwe osoby. W finansach unikaj impulsywnych wydatków i działaj z rozwagą.

WAGA
Odzyskasz równowagę po intensywnym czasie i łatwiej spojrzysz na wyzwania z dystansem. Współpraca z innymi okaże się owocna, a nowe kontakty mogą zaowocować ciekawą propozycją.

STRZELEC
Wyruszysz po nowe doświadczenia, nawet jeśli będzie to tylko symboliczny krok. Optymizm pomoże pokonać przeszkody, a niespodziewane spotkanie przyniesie inspirację do działania.

WODNIK
Zaskoczysz otoczenie kreatywnym pomysłem, który spotka się z uznaniem. Warto wykorzystać okazję do rozmów i wymiany doświadczeń. Drobna zmiana planów wyjdzie ci na dobre.

BYK
Zbudujesz stabilny plan, który pomoże uporządkować codzienne sprawy. W pracy cierpliwość przyniesie efekty, a w domu pojawi się więcej harmonii. Nie odkładaj drobnych przyjemności na później.

RAK
Otrzymasz dobrą wiadomość, która poprawi nastrój i doda energii. Bliscy okażą wsparcie, a wspólne chwile umocnią więzi. Zadbaj o odpoczynek, by zachować równowagę i siły.

PANNA
Uporządkujesz zaległe obowiązki i poczujesz wyraźną ulgę. Dobra organizacja pozwoli znaleźć czas na odpoczynek. W relacjach drobny gest życzliwości przyniesie miłe zaskoczenie.

SKORPION
Przełamiesz wewnętrzne wątpliwości i odważniej podejmiesz ważną decyzję. Tydzień sprzyja zmianom oraz porządkowaniu finansów. W uczuciach warto postawić na szczerość i zaufanie.

KOZIOROŻEC
Umocnisz swoją pozycję dzięki konsekwencji i spokojnemu działaniu. Ktoś doceni twój wysiłek, a nowe obowiązki okażą się szansą na rozwój. Wieczory sprzyjają regeneracji.

RYBY
Wzmocnisz wiarę we własne możliwości i spokojniej podejdziesz do codziennych wyzwań. Intuicja wskaże właściwy kierunek, a serdeczna rozmowa poprawi atmosferę i doda otuchy.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZW	PT	SOB	NIEDZ	PN
23 / 15	25 / 14	28 / 17	28 / 19	30 / 21	32 / 21	30 / 22
18 km/h	18 km/h	20 km/h	20 km/h	25 km/h	30 km/h	15 km/h
1015 hPa	1020 hPa	1020 hPa	1017 hPa	1012 hPa	1010 hPa	1014 hPa

godz. 04:48 **WTOREK 28 LIPCA** godz. 20:23 godz. 4:57 **PONIEDZIAŁEK 3 SIERPNIA** godz. 20:13

REG

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł,** w przypadku usług **15 zł.**

3 SMS
Wyślij sms na numer 79567
w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia.
Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE (ważny do 10 . 08. 2026 r.)

Dotyczy sprzadaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: ..... treść: .....

.....

....

Cena ..... miejscowość ..... tel.: .....

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

eprasa.pl 5194d067a4

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM dwie działki zalesione w Czerwonce Gozdów, ponad hektarTel. 604 445 182

SPRZEDAM grunt rolnyTel. 698 233 029

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM dwie działki. Jedna o pow. 3047m2 a druga o pow. 2876m2 lub w całości o pow. 1,35ha. W niedalekiej odległości od pałacu w Kozłówce.Tel. 784630367

SPRZEDAM działki budowlane w Lubartowie przy ul. Bursztynowej, 768 mkw x 2, cena 253 000 zł, tel. 604 240446Tel. 607 215 447

SPRZEDAM działki budowlane, gm. Lubartów, Nowodwór Piaski, Tel. 887 595 057, 508 673 131

DZIAŁKA budowlana 14a, 21m, druga linia zabudowy w kol. Serniki. Droga dojazdowa, prąd, woda przy działce. Cena do uzgodn. Tel. 503828989

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona , szybki dojazd ul Lubelską. C 44 zł/ m2 C 535 tysTel. 662 220 861

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

SPRZEDAM pole+ łąki+las razem 3,21 Ostrówki tanio. Tel. 516898743

SPRZEDAM PIĘĆ DZIAŁEK budowlanych w Wólce RokickieTel. 603 348 636

SPRZEDAM DZIAŁKI budowlane Rzeczyca Tel. 506832111

LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

SPRZEDAM budynek usługowo - mieszkalny przy ul. Lubelskiej w Lubartowie, ok. 100 mkwTel. 791 737 982

SPRZEDAM halę 340 m2, 36 m długość, 9 m szerokość, 4 m wysoka z dokumentacją. Tel. 694979500 lub 694934748

SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM małą posesję, Kownatki Tel. 509194366

DOM jednorodzinny w Michowie 110 mkw, z działka 1200 mkw, trzy pokoje z kuchnią, łazienka, W, podpiwniczony, dwa garażeTel. 519 320 457

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m2 w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnieniaTel. 692 171 673

SPRZEDAM budynek jednopiętrowy z dużą wiatą garażową, działka 0,212 ha, 100 m wzdłuż drogi. Bedlno Radzyńskie dawne PSK Tel. 502 262 704

SPRZEDAM DOM z budynkami gospodarczymi w Michowie, ul, Zasadnia 41, działka 0,72 haTel. 63 544 057

SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM mieszkanie w bloku w Lubartowie Tel. 698 233 029

MIESZKANIE 39 m2, dwa pokoje z kuchnią, z wyposażeniem, Spółdzielcza 13, IV-te piętroTel. 508 890 856

SPRZEDAM 3pokojowe mieszkanie 63m2 na 3 piętrze, przy ul. 3 maja 51 Cena do uzgodnienia Tel. 660 108 546 Biłgoraj

MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ salę szkoleniową kompletnie wyposażoną w dobrej cenie (monitor interaktywny, stoliki, krzesła, warnik, czajnik, serwis kawowy itp.) Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod działalność biurową w Biłgoraju ok 40 m kwadratowych. Dobra cena. Niedaleka odległość od dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod magazyn lub pod działalność gospodarczą w Biłgoraju ok 300 metrów kwadratowych. Dobra cena, dobra lokalizacja, blisko dworca. Pomieszczenia ogrzewane. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ mieszkanie ponad 40 m kwadratowych dla osób pracujących lub uczących się (dla max 2 osób). Kaucja. Blisko dworca. Tel. 500 359 031

MOTORYZACJA

AUDI

AUDI A4 b7 2015Tel. 664804442

ALUFELGI 16 5x112 DO AUDI A4B8 z ładnymi oponami zimowymi CONTINENTAL 225x55x16 4 szt. Stan bardzo dobry, cena 110 do neg. OK. ADAMOWATel. 604891618

BMW

SPRZEDAM AUTO BMW E90; STAN IDEALNYTel. 881003055

CITROEN

CITROEN C4 Picasso 2015Tel. 664804442

FIAT

SPRZEDAM AUTO FIAT PANDA; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

FORD

SPRZEDAM AUTO FORD MONDEO; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

ROWERY

SPRZEDAM rower młodzieżowy i rower duży. Lubartów. Tel. 507290604

SPRZEDAM ROWER nowy, z kołami 24, z przerzutkami; nowy z przerzutką, koła 28 Tel. 783 887 990

MOTOCYKLE/ SKUTERY

SPRZEDAM motocykl Honda FES 125, cena 6,5 tys. zł do negocjacji. Okolice Puław Tel. 518 216 744

MOTOCYKL firmy Balton. Poj.125cm3, 2019r, przebieg 7900, ważny przegląd i opłaty, sprawny. Okolice Kamionki. 6800zł. Tel. 727510935

SPRZEDAM lub zamienię motocykl Yamaha XV535 Virago. Rok produkcji-1994. Zamiana na motocykl starodawny lub o mniejszej pojemności.Tel. 604350992

VOLKSWAGEN

VW SHEAN - mini van, 1996 r., mały przebieg, z jednych rąk, poj. 2 tys., benzyna, gaz sekwencyjny, 7 osobowy, cena do uzgodnienia Tel. 604 992 320

VW SHEAN - mini van, 1996 r., mały przebieg, z jednych rąk, poj. 2 tys., benzyna, gaz sekwencyjny, 7 osobowy, cena do uzgodnienia Tel. 604 992 320

TOYOTA

SPRZEDAM toyotę avensis verso, 2004 r., diesel, gotowy do jazdy. Cena 11,5 tys. zł do negocjacji, okolice Puław Tel. 518 216 744

SPRZEDAM AUTO TOYOTA; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

SKODA

SKODA Romster Tel. 664804442

SPRZEDAM SKODA FABIA 2007r. 1,2 Clasic w benzynie. Serwisowana, garażowana. pierwsza właścicielka. przebieg 65000 . Stan bardzo dobry bez śladów korozji. Cena 11 700 tel 503498251Tel. 503498251

RENAULT

SPRZEDAM Renault Megane Grandtour 1,6 benzyna, 2007 r pełna elektryka, stan bardzo dobry. MichówTel. 697190175

PEUGEOT

PEUGEOT EkspertTel. 664804442

OPEL

OPEL MERIVA 2009r 1,6 b stan do jazdy. Tel. 511 069 381

MITSCHUBISHI

SPRZEDAM Mitsubishi Space star 2003r 1.6 benzyna cena 4.5 tys zł do uzgodnienia Tel. 694884756

KUPIĘ

KUPIĘ przyczepę campingową lub towarową z dokumentami jak i bez. W każdym stanie i stare motocykle. Tel. 511 925 566

KAŻDE auto osobowe, dostawcze, ciężarowe, kłady, motocykle, motorowery w każdym stanie technicznym. Masz pytania dzwoń Tel. 511 925 566

KUPIĘ KAŻDY MOTOCYKL MOTOROWER WSK MZ JAWA WFM SHL IŻ NIEPR SIMSON KOMAR MOTORYNKA ITD ORAZ STARE AUTA I CZĘŚCI MASZ PYTANIA DZWOŃ Tel. 511 925 566Tel. 511 925 566

INNE

SPRZEDAM elektrody spawalnicze. Cena 50 zł ok. Adamowa Tel. 604 891 618

STÓŁ probierczy pomp wtryskowych Mirkosz Star 12 F sprzedam. Cena do uzgodnienia. Radzyń Podlaski Tel. 507179991

DO sprzedania:przyczepa-3,5t.miska,sztywna,3600 zł,tel.505087540,Dwukółka z beczką 1100l.,750 zł,samochód dostawczy VW Crafter2,0 blaszakMax,2013r. przebieg309000,25900zł Tel.502731372 Tel. 502731372

SPRZEDAM AUTO ŻUK „ROLNIK" CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

SPRZEDAM samochód Microcar 2015 r 64 000 km przebiegu, bez prawa jazdy, po wymianie rozrządu, tarczy hamulcowych, klocków, nowy akumulator. Cena 28000 zł, motor Yamaha poj. 250 stan bdb. Cena 6800 zł Tel. 508789183

MEBLE

SPRZEDAM stół dębowy, okrągły. Wym. 110cm, po rozłożeniu 160cm. 460zł. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM meble młodzieżowe 250zł. Biurko 100zł. Lubartów. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM kredens kuchenny z PRL. Lubartów. 150zł. Tel. 660232085

SPRZEDAM Łóżko sypialne 140x200 kolor drewnopodobny, ze stelażem, Parczew tel. 606-926-084Tel. 606926084

SPRZEDAM kredens kuchenny z PRL. Lubartów. 150zł. Tel. 660232085

SPRZEDAM meble młodzieżowe 250zł. Biurko 100zł. Lubartów. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM stół dębowy, okrągły. Wym. 110cm, po rozłożeniu 160cm. 460zł. Tel. 660 232 085

ROLNICZE

INNE

KOWADŁO imadło lewarTel. 664804442

POJEMNIKI NA OWOCE miękkie 500g. 0,50 gr/szt. większe ilości do uzgodnienia. Tel. 725 218 043

KUPIĘ

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ ciągnik rolniczy Zetor do 80 KM bez tura i przedniego napęduTel. 729 917 601

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijarkę do bel Tel. 503 643 162

KUPIĘ CIĄGNIK, KOMBAJN,ŁADOWARKĘ TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

PŁODY ROLNE

SPRZEDAM młode ziemniaki ekologiczne i jajka wiejskie. Tel. 660723198

SPRZEDAM łubin, ok. 400kg. Cena do uzgodn. Tel. 885468846

SPRZEDAM miód ze spadzi liściastej w słoikach 0,9l. Cena 50 zł. Kowala Druga. Tel. 693042808

SPRZEDAM łubin, ok. 400kg. Cena do uzgodn. Tel. 885468846

SPRZEDAM MĄKĘ bezglutenową oraz zwykłą pszenną, gorczycę z gryką na poplon i pszenicę. SamoklęskiTel. 506 196 863

SPRZEDAM OWIES ok 4 ton i taśmociąg do obornika i obsypnik 5Tel. 669 768 425

SPRZDAM DREWNO OPŁAOWE BUKOWE TANIO Dowóz Gratis !!Tel. 515129213

SPRZĘT

SPRZEDAM CIĄGNIK C360; TUR; MASZYNY ROLNICZETel. 508096193

SPRZEDAM starą młocarnię-200zł i starą wialnię-130zł. Tel. 660232085

SPRZEDAM elektryczną kosiarkę do trawy, okolice Puław, cena 350 zł Tel. 518 216 744

SPRZEDAM siewnik, 20-lejkowy konny, samoróbka i siewnik do nawozów, lejek metalowy, słup obrotowy, dwuteownik14 i rury około 15cm i inny złom użytkowy. MichówTel. 669776330

SPRZEDAM przyczepę jednoosiową ciągnikową 1,5x3x0,70 burty otwierana , nowa. Glebogryzarka ogrodowa ALKO 1150Tel. 517961403

SPRZEDAM rozrzutnik obornika dwuosiowy, przyczepę D46, widłak udźwig 20t, silnik elektr. 5,5 KW nowy, beczkę 2000 l na płozach. Buchałowice Tel. 667500277

SPRZEDAM chłodziarkę do mleka z odzyskiem ciepła 2800L, dojarkę DeLaval na 8 aparatów udojowych i paszowóz 12m3.Tel. 510 675 700

SPRZEDAM KOPACZKE KONNĄ; STAN DOBRY; FABRYCZNA; CENA 770ZŁTel. 502243030

SPRZEDAM podcinarkę do chwastów w sadach i jagodnikach. Cena do uzgodnienia. Kowala Druga.Tel. 693042808

GRABIARKA 7gwiazdowa 500zł, sadzarka czeska 700 zł, kosiarka listwowa osa 700zł, opryskiwacz 300-litrowy 1200zł, brony 3-skrzydłowe 400zł. Każdy sprzęt jest sprawny. TarkawicaTel. 603486071

SPRZEDAM starą młocarnię-200zł i starą wialnię-130zł. Tel. 660232085

SPRZEDAM piłę spalinową Husgvarna 450. Do remontu, brak wolnych obrotów. Okolice Kamionki. 400zł. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM tur do c360, bizon rekord Z58, Przyczepa 667799205Tel. 667799205

SPRZEDAM maszynę szerokomłotną Kutnowianka stan dobry, przetrząsacz konny, przyczepa zbierająca 10/1 górny zaczep, cegłę białą pojedynczą ok. 2 tys. szt Tel. 81 857 41 49 lub 667 668 575

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę-,siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zbożaTel. 783 154 031

SPRZEDAM SPRAWNE SPRZĘTY : BIZON 56 KABINA SIECZKARNIA, BIAŁURUŚ JUMS3 6KN 1993 ROK, TALERZÓWKA 24 TALERZE, PRASA KOSTKA SIPMA, PŁUG 4 SKIBOWY, SIEWNIK POZNANIAK Z GRUBEREM. OKOLICE ŁĘCZNEJ, WOJ. LUBELSKIETel. 518494522

REG

eprasa.pl 5194d067a4

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO.O.
B.M. DOBROWOLSKIE
x skup bydła x dorosłe
x byki x skup koni
x jałówki
Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

SPRZEDAJEMY
KURKI ODCHOWANE
WWW.KURKIZPODWORKA.PL 507 507 671
ROSA GREEN SHELL
BROJLERY LEGHORN
DOSTAWA GRATIS!
PRZY ZAMÓWIENIU 10 SZTUK

PMNAGRO
PMN AGRO
Stępków 137, gm Dębowa Kłoda
Tel. 83 354 59 56, www.pmnagro.pl
SKUP RZEPAKU
Gęś tel. 500 088 916
Stępków tel. 783 639 042
Łyniew tel. 661 410 023

ŚRUTOWNIK bijakowy z silnikiem 11 kw, opryskiwacz 400 l 12 m, pługi 2ki Grudziądz, siewnik poznaniak, obsypnik, siewnik do nawozu lejek, worki typ big bag, brona talerzowa Akpil 7 Tel. 517 642 344

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od rękiTel. 576 922 246

SPRZEDAM przyczepa wywrotka, kopaczka, glebogryzarka, pług 3ka Tel. 512 598 054

TALERZÓWKA 3,15 m szerokości, sortownik do ziemniaków, pług 2ka, rozrzutnik obornika, kultywator, siewnik poznaniak, pług 5ka podorywkowy Tel. 576 922 246

PŁUGI 4 x 40 zrywalne, agregat ścierniskowy i siewny owijarka do bel, żmijka do zbożaTel. 661 899 344

TALERZÓWKA, rozsiewacz nawozu, kopaczka, zgrabiarka karuzelowaTel. 505 071 250

SPRZEDAM WÓZ konny okolice Biłgoraja Tel. 698 973 555

BALE ROZBIÓRKI, kultywator 2.10 l 2.70; pługi3 l 2, pająk do siana, obsypnik 3, kombajn zbożowy „SAMPO", siano i słoma w kostkach, prasa kostka, brony 3, kopaczka konna Tel. 502 243 030

SPRZEDAM PAJĄK DO SIANA, wicherek i kombajn ziemniaczany Anna Tel. 782 281 838

SPRZEDAM ROZDRABNIACZ bijakowy ssąco-tłoczacy Tel. 722364039

SPRZEDAM przyczepę samozbierającą, przetrząsaczo-zgrabiarkę, przewracarkę karuzelowąTel. 818525330

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

CIĄGNIK SAM na podzespołach Lublina, silnik z motopompy + wóz, 2500 zł do uzgodnienia, dzwonić po godz. 15 Tel. 885 906 421

SPRZEDAM silnik PERKINS, betoniarka, silnik PERKINS 3 na części, łuparka hydrauliczna, obrotnica do przyczepy nowa.Tel. 607388176

360-3P, TALERZÓWKATel. 690287976

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM prosiaki Tel. 501 956 111

SPRZEDAM prosięta Tel. 730 302 666

ODDAM za darmo dwie suczki dwumiesięczne rasa kundelek średniTel. 781 987 175

ODDAM za darmo dwie suczki dwumiesięczne rasa kundelek średniTel. 781 987 175

SPRZEDAM królerasy srokacz czarno-biały 5 mcy cena do uzgodnienia Gródek szlacheckiTel. 665764484

SPRZEDAM króle,kaczki-,gęsi ,ok Lubartowa Tel. 505 861 164

MEDYCZNE

SPRZEDAM wózek inwalidzki elektryczny. 3500zł. Tel. 692 896 768

HOBBY

SPRZEDAM 4 rowery używane sprawne w cenie 250 zł szt. Okolice Puław Tel. 518 216 744

SPRZEDAM duży plecak ze stelażem. Lubartów. Tel. 507290604

PRACA

DAM PRACĘ

ZATRUDNIĘ osoby z doświadczeniem oraz pomocnika do pracy przy docieplaniach i elewacji budynków jednorodzinnych. Więcej informacji udzielę telefonicznie Tel. 502740306

POSZUKUJĘ osoby do ułożenia płytek w podpiwniczeniu. Może być osoba starsza, służę pomocą. Lubartów. Tel. 534474985

EMERYTKA lat 74 szuka spokojnej, samotnej osoby bez nałogów, niezależnej finansowo najlepiej ze wsi. Oferuję mieszkanie i wyżywienie w zamian za pomoc w okresie jesienno zimowym Tel. 887 826 493

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA zatrudni zbrojarzy i osoby do przyuczenia zawodu. Praca w delegacji, dojazd i zakwaterowanie zapewnione Tel. 796 999 364

USŁUGI

INNE

TŁUMACZENIE zwykłe i przysięgłe z języka angielskiego Biłgoraj Tel. 696552686

BUDOWA, REMONT

CYKLINOWANIE bezpyłowe,Tel. 605660777

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

UKŁADANIE kostki brukowejTel. 501 956 111

USŁUGI budowlane od a do z, dachy, ocieplenia poddaszy, wykończenia wnętrz, trudne przebudowy, solidnie woj . lubelskie Tel. 663 633 165

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

TRANSPORT

PRZEPROWADZKI, transport aut, maszyn i innych rzeczy Tel. 511 925 566

NIE masz czym przewieźć? Meble • AGD • Motocykle • Materiały budowlane. Transport od drzwi do drzwi Tel. 730 751 941

SERWIS

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

AGD

SPRZEDAM płytę indukcyjna z okapem. 250zł. Lubartów. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM Kuchenka gazowa 4 palniki, piekarnik, reduktor z przewodem, używana. Biłgoraj Tel. 576203970

SPRZEDAM pralkę Franię. Cena 350 zł, Okolice Puław-Tel. 518 216744

SPRZEDAM płytę indukcyjna z okapem. 250zł. Lubartów. Tel. 660 232 085

URZĄDZENIA

BUFORY ciepła 500 l z wężownicą, z dobrą izolacją, produkcji niemieckiej, 4 sztuk. Cena 1000 zł/szt.(cena nowego 4000). Odbiór w Bychawie. Tel. 511335990

SPRZEDAM spawarkę 1 faz , krajzegę bez silnika , cena do uzgod , ok. Lubartowa Tel. 505 861 164

SPRZEDAM kosiarkę elektryczną-150zł i bojler elektryczny-400zł. Lubartów. Tel. 660232085

SPRZEDAM pralkę Franię. Cena 350 zł, Okolice Puław-Tel. 518216744

SPRZEDAM grzejnik żeliwny. Wys. 65cm i szer. 35cm-4 żeberka. Drugi o wys. 60cm i szer. 52cm.-6 żeberek. Lubartów. Tel. 534474985

SPRZEDAM kosiarkę elektryczną-150zł i bojler elektryczny-400zł. Lubartów. Tel. 660232085

SPRZEDAM generator prądotwórczy YATO rok 2013 4 tys wat cena do uzgodnienia.Tel. 516898743

DOM

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM OKNA I DRZWI Z DEMONTAŻU BIAŁE, DWUSZYBOWE, STAN BARDZO DOBRY WYMIARY OKNA 75X150 X2; 210X150 X6; DRZWI 90X230 X3Tel. 601988119

INNE

SPRZEDAM kafle z demontażu kuchni-blachy, drzwiczki i inne. Lubartów. 600zł. Tel. 660232085

SPRZEDAM drzwi metalowe 213x110. Lubartów. Tel. 534474985

SPRZEDAM elektrody „czwórki" ER146, tzw. różowe, ok. 120szt. Lubartów. Tel. 53 447 49 85

SPRZEDAM BUDĘ dla psa- bardzo dużą, ocieplaną, używaną w dobrym stanie. Michów Tel. 793 804 513

ROZMAITOŚCI

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

R E K L A M A

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidulana:
- depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:
- doświadczenie kryzysu w relacji
- częste konflikty
- zdrada
- poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8
Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38
tel. 660 667 093
www.gabinetyterapii.pl

REG

eprasa.pl 5194d067a4

SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 email: dobrodrew@wp.pl www: www.dodrodrew.pl Kontakt FB dobrodrew

FIRMA PHU „Zieliński" Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORT HDS GRATIS. Cennik: -grab 270 zł -dąb 250 zł -brzoza 240 zł -olcha 230 zł -sosna 200 zł -osika 180 zł Tel. 81 857 51 33

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

NAJTAŃSZY OPAŁ

Brykiet torfowy ekologiczny zamiennik węgla od 1200 zł/t

Brykiet drzewny RUF od 1499 zł/t

Pellet od 1500 zł/t

DOSTĘPNY CAŁY CZAS

504 458 111

www.zradzynia.pl

W ofercie folia stretch i bale do budowy domów

Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAŻ RZECZY UŻYWANYCH: telewizory, lodówki meble: stoły, krzesła, komody itp. Rowery, kosiarki, krajzegi, silniki, motoreduktory, imadła używane z Niemiec. Łuków ul.Kanałowa 5A obok nowej Baltony

SPRZEDAM ŁUPARKĘ DO DRZEWA NA SILNIK; HUŚTAWKĘ OGRODOWĄTel. 731298976

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE

tel. 502 053 214

SPRZEDAM suche drzewo opałoweTel. 501 956 111

» MATRYMONIALNE

MIŁY mężczyzna koło 60-ki pozna Panią w wieku 50-60 lat narodowość nie ma znaczenia. Powiat radzyński Tel. 696 714 447

Rok założenia 1983

STUDNIE

Mirosław Izdebski

Dąbrówka Stany 74

608 046 239 504 320 592

✓ STUDNIE WIERCONE ✓ DESZCZOWNIE

✓ POMPY CIEPŁA ✓ NAWODNIENIA

Media System

ALARMY I MONITORING

doradzamy

montujemy

serwisujemy

83 352 12 15

www.mediasystem-tdi.pl

ul. Pocztowa 4 Radzyń Poddlaski

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO

od 8 do 21

514-299-106

SZAMBA

PROSTOKĄTNE

6 m³, 8 m³, 10 m³

Z ATESTEM

Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

A U T O P R O M O C J A

TYGODNIK LOKALNY wspólnota

NADAJ OGŁOSZENIE BEZ WYCHODZENIA Z DOMU

Wyślij SMS pod numer: 79567

o treści: **WL.treść ogłoszenia**

np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz

Koszt SMS-a to **11,07** zł z VAT

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl

REG

eprasa.pl 5194d067a4

Miał być nowy stadion żużlowy, będzie gruntowna przebudowa obecnego. Miasto wybrało firmę. Kto i jak go zmodernizuje?

Wybrana została firma, która przebuduje stadion żużlowy. W przeszłości były plany, by zbudować nowy obiekt, ale z tego zrezygnowano.

fot. Miasto Lublin

Przebudowa i rozbudowa stadionu przy Al. Zygmuntowskich obejmie budowę nowoczesnego, wielofunkcyjnego obiektu dla 16,6 tys. widzów

„To jedna z najważniejszych inwestycji sportowych"

Miasto Lublin wyłoniło wykonawcę modernizacji stadionu żużlowego przy Al. Zygmuntowskich 5.

- Przebudowa stadionu przy Al. Zygmuntowskich to jedna z najważniejszych inwestycji sportowych, jakie realizujemy w Lublinie. Rozpoczynamy kolejny etap tego zadania z jasno określonymi oczekiwaniami wobec wykonawcy. Liczymy na profesjonalne przygotowanie dokumentacji, sprawne prace projektowe i terminową realizację inwestycji. Chcemy, aby powstał nowoczesny stadion spełniający najwyższe standardy i gotowy do organizacji wydarzeń sportowych oraz kulturalnych o wysokiej randze, który będzie służył zawodnikom, kibicom oraz mieszkańcom Lublina - mówi Krzysztof Żuk, prezydent Miasta Lublin.

W przetargu wzięły udział cztery firmy. Wszystkie oferty zostały ocenione zgodnie z kryteriami ze Specyfikacji Warunków Zamówienia. O wyborze zdecydowała łączna punktacja. Była przyznawana za cenę, okres gwarancji oraz doświadczenie głównego projektanta. Najkorzystniejszą ofertę w postępowaniu prowadzonym przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lublinie złożyła firma TEXOM S.A. Zrealizuje inwestycję w formule „zaprojektuj i wybuduj". Wartość wybranej oferty wynosi 232,3 mln zł brutto.

- Wyłonienie najkorzystniejszej oferty to ważny krok przybliżający rozpoczęcie prac modernizacyjnych, podnoszących standard obiektu oraz dostosowujących go do aktualnych wymagań technicznych i organizacyjnych. Pozostali oferenci mają 10 dni na złożenie odwołania. Po zakończeniu przewidzianych prawem procedur i podpisaniu umowy wykonawca będzie mógł przystąpić do realizacji zadania - mówi Maciej Wątróbka, prezes MOSiR „Bystrzyca" w Lublinie.

Wykonawca będzie miał 9 miesięcy na opracowanie dokumentacji projektowej, uzyskanie uzgodnień, w tym z PGE Ekstraligą i Polskim Związkiem Motorowym, oraz niezbędnych pozwoleń. Potem zacznie roboty budowlane, sprawując nadzór autorski nad inwestycją. Zakończenie inwestycji planowane jest w 2028 r.

Sama przebudowa i rozbudowa stadionu przy Al. Zygmuntowskich obejmie budowę obiektu dla 16,6 tys. widzów. Powstanie nowy tor o długości 350 metrów. Planuje się też powiększoną strefę bezpieczeństwa, zadaszone trybuny oraz budynek trybuny głównej z zapleczem dla zawodników, sędziów i mediów. Przewidziano także przebudowę parku maszyn, stref wejściowych, punktów gastronomicznych, modernizację oświetlenia i nagłośnienia oraz zagospodarowanie terenu wokół obiektu. Stadion ma mieć instalacje odnawialnych źródeł energii. Z kolei parking podziemny będzie pełnił również funkcję miejsca doraźnego schronienia.

Początkowo miał być nowy stadion

Kibice żużla od lat domagali się nowego stadionu w Lublinie, a ten miał powstać na terenach dawnego LKJ. Jak informowano jeszcze w zeszłym roku - po drodze pojawiło się sporo problemów i z nowego obiektu zrezygnowano. Zamiast tego zapowiedziano remont przy al. Zygmuntowskich 5. Z kolei jeszcze wcześniej, bo w 2022 roku Miasto wybrało projektanta budowy nowego stadionu, który miał powstać w dzielnicy Za Cukrownią. Jednak w 2024 roku - Ratusz uruchomił sankcje prawne wobec projektanta dokumentacji projektowo-kosztorysowej stadionu żużlowego. W związku z nienależytym wykonaniem umowy przez wykonawcę zapadła decyzja o naliczeniu mu kar umownych. Wykonawcę wezwano do przekazania Miastu kompletnych opracowań projektowych wraz z wymaganymi pozwoleniami. Umowa z biurem projektowym opiewała na kwotę ponad 7,4 mln zł.

Stadion przy al. Zygmuntowskich w Lublinie jest domem Orlen Oil Motoru Lublin.

Joanna Niećko

Nie żyje ks. prof. Andrzej Szostek. Był rektorem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego przez dwie kadencje

Ks. prof. Szostek, który zmarł 21 lipca, przez większą część kariery był związany z KUL

Po oficjalnej mszy w kościele pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Lublinie ulicami miasta przeszedł kondukt żałobny. Ciało ks. prof. Andrzeja Szostka spoczęło na cmentarzu przy ulicy Unickiej

W wieku 80 lat zmarł ks. prof. Andrzej Szostek - były rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelska Jana Pawła II. - Należał do najwybitniejszych polskich etyków ostatnich dziesięcioleci - powiedział obecny rektor uczelni.

- Ks. prof. Andrzej Szostek MIC należał do najwybitniejszych polskich etyków ostatnich dziesięcioleci. Był uczonym, który pytania o wolność, sumienie i odpowiedzialność odnosił nie tylko do teorii moralności, lecz także do konkretnych sporów społecznych, życia Kościoła i odpowiedzialności instytucji - powiedział rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II ks. prof. Mirosław Kalinowski po śmierci byłego rektora uczelni.

Ks. prof. Szostek, który zmarł 21 lipca, przez większą część kariery był związany z KUL. Zajmował się racjonalnymi podstawami etyki, problematyką sumienia, godnością osoby, wolnością, miłością oraz odpowiedzialnością społeczną. Obszarem jego badań była też antropologiczna i etyczna myśl Karola Wojtyły.

- Nie traktował etyki jako zamkniętej dyscypliny akademickiej. Interesowało go to, w jaki sposób prawda o człowieku przekłada się na jego decyzje, relacje z innymi i odpowiedzialność za wspólnotę. Potrafił mówić o sprawach fundamentalnych bez upraszczania ich i bez zastępowania argumentów deklaracjami - podkreślił rektor KUL.

Ks. prof. Szostek należał również do środowiska lubelskiej szkoły filozoficznej. Był uczniem i współpracownikiem ks. prof. Tadeusza Stycznia, kontynuatora prac Karola Wojtyły w Katedrze Etyki KUL.

- Był wierny tradycji intelektualnej KUL, ale nie pojmował tej wierności jako powtarzania gotowych odpowiedzi. Zadaniem uniwersytetu było dla niego stawianie trudnych pytań, rzetelne ważenie argumentów i obrona prawa do uczciwej debaty. Tak rozumiał odpowiedzialność uczonego - zaznaczył ks. prof. Kalinowski.

Rektor przypomniał, że ks. prof. Szostek wypowiadał się na temat bioetyki, kary śmierci, odpowiedzialności społecznej, kondycji Kościoła, wolności uniwersytetu oraz granic posłuszeństwa wobec instytucji.

Ks. prof. Andrzej Szostek ukończył studia filozoficzne na KUL. Doktorat uzyskał w 1978 roku, habilitację w 1989 roku, a tytuł profesora nauk humanistycznych w 1997 roku. Pełnił funkcję prorektora, a w latach 1998–2004 był rektorem. Kierował Katedrą Etyki i uczestniczył w pracach Instytutu Jana Pawła II KUL oraz kwartalnika „Ethos". Był nauczycielem kilku pokoleń studentów i badaczy.

Był również Honorowym Obywatelem Lublina.

Msza św. pogrzebowa została odprawiona w sobotę, 25 lipca w kościele parafialnym pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Lublinie (księża marianie), ul. Bazylianówka 85. Ciało zostało złożone w mariańskiej kwaterze cmentarza przy ul. Unickiej w Lublinie.

W uroczystości pogrzebowej udział wziął między innymi prezydent Lublina Krzysztof Żuk.

- Z wielkim smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci księdza profesora Andrzeja Szostka, Honorowego Obywatela Lublina. Był wybitnym filozofem i etykiem, uznanym autorytetem naukowym i moralnym, studentem oraz bliskim przyjacielem św. Jana Pawła II. Pięć lat temu Rada Miasta Lublin wyróżniła Go tytułem Honorowego Obywatela Lublina, doceniając Jego wybitny dorobek, służbę nauce oraz wkład w rozwój życia akademickiego – przyznał prezydent Lublina.

Joanna Niećko

REG

eprasa.pl 5194d067a4

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie - spotkanie CCI

Ratatouille - letnia radość z warzyw

Pierwszy, a może i jedyny „problem", z jakim musimy sobie poradzić, to dokładne określenie, co my w zasadzie robimy.

Kiedy zapytamy bowiem przeciętnego rodaka, jak nazywa się warzywna potrawka z dużym udziałem cukinii, to często usłyszymy odpowiedź, że jest to węgierskie leczo. Tyle, że jeśli zapytamy o to samo Madziara, to odpowie nam, że pierwszy raz słyszy, żeby ktoś do lecsó dodawał cukinię. Paprykę i cebulę w hurtowych ilościach, trochę pomidorów - owszem, ale tylko tyle. To, co my określamy jako leczo, w zasadzie najbliżej ma do ratatouille, czyli południowo-francuskiego gulaszu z warzyw.

Jakich? Dokładny skład będzie zmieniał się za każdym razem, w zależności od tego, z czym akurat w ogrodzie będziemy mieli kłopot bogactwa i klęskę urodzaju. Ale na pewno kilka kolorów papryki, cebula, cukinia i bakłażan, pomidory i mnóstwo ziół. A jak akurat mamy patisony, kabaczki, młodą marchewkę, selera naciowego - oczywiście, jak najbardziej. Ma być kolorowo, świeżo, jędrnie, aromatycznie...

Zaczynamy od przygotowania warzyw. **Paprykę czerwoną i żółtą** przecinamy na pół, usuwamy korzonek i gniazda nasienne, dalej kroimy w mniejsze kawałki. Mogą być **nieregularne**, nie mogą być zbyt małe. **Cebulę, najlepiej szalotkę,** ale może być równie dobrze czerwona, cukrówka albo wymieszane - również na pół, a potem w piórka. Jeżeli **cukinię** mamy ze swojego własnego ogrodu albo dobrej sąsiadki i jest ona jeszcze całkiem młoda (cukinia, nie sąsiadka... choć w zasadzie...), to **wcale nie musimy jej obierać**. Wystarczy, że przekroimy wzdłuż, łyżką wybierzemy gniazda nasienne i pokroimy **w kostkę**. Nieco więcej zachodu jest z **bakłażanem**. Żeby pozbyć się obecnej w niektórych starszych odmianach goryczki, musimy pokroić go **w plasterki**, delikatnie oprószyć solą i zaczekać kwadrans, aż wypuści kropelki wilgoci, które zbierzemy papierowym ręcznikiem. **Pomidory najlepiej obrać ze skórki.** Robi się to prosto: Nacinamy je od góry „na krzyż", wkładamy na 30 sekund do garnka z gotującą się wodą i wtedy nam łatwo sama odejdzie. A co, jeśli nam się akurat nie chce obierać pomidorów? To trudno, nie obierajcie... Ale usuńcie ze środka pestki. Do tego jeszcze **ząbek albo dwa młodego, delikatnego czosnku**.

I teraz składamy wszystko w całość. Prościzna, tylko cały czas pamiętamy o jednym: chcemy zachować **jędrność warzyw** i żeby zachowały się w oddzielnych kawałkach, nie mogą zmienić się po drodze w jednorodną niemal masę jak np. we włoskim ragout (przykładem jest np. sos boloński).

Jeśli chodzi o samo gotowanie, są dwie szkoły. Jednak każe przesmażać kolejno każde warzywo oddzielnie i dopiero potem przekładać do jednego garnka, w którym urodzi się całapotrawa, druga zaś polega **na działaniu cały czas w jednej patelni**. Ja używam tej drugiej. Zaczynamy więc **od rozgrzania oliwy,** na którą **najpierw wrzucamy cebulę**. Kiedy zmięknie, dodajemy do niej **nieco suszonej papryki**. Gdy się rozpuści, kolejno idą **kolorowe papryki**. Potem kolej na **cukinię i bakłażana**. Dodajemy je w porcjach, żeby temperatura na patelni nie spadła, **chcemy je obsmażyć, a nie dusić**. W miarę potrzeby nie wahamy się też dodać **kolejnych porcji oliwy**, gdyż zwłaszcza bakłażan wchłania ją bezlitośnie. Na koniec pokrojone **w spore kawałki pomidory**. **No i zioła, zioła i zioła**... Może to być mieszanka tzw. ziół prowansalskich, ale też po prostu świeżutki tymianek, bazylia, oregano, lubczyk, trochę pieprzu... **Solimy na koniec.**

Wydajemy **w głębokich talerzach, skropione oliwą, obłożone świeżymi ziołami, koniecznie w towarzystwie bagietki.** A i kieliszek białego wina nie zawadzi.

Zbigniew Smółko

3 szalotki, 1 czerwona i 1 żółta papryka, 1 średnia cukinia, 1 średni bakłażan, 4 pomidory, 2 ząbki czosnku, opcjonalnie młoda marchewka, kabaczek, patison, seler naciowy, oliwa, sól, pieprz, zioła prowansalskie, świeży tymianek i świeża bazylia

KRZYŻÓWKA

Wielkie drzwi, wrota
Morska "poczekalnia" / Osiem bitów
Wnêka jachtu
Macha³ ni¹ Karajan / Wyspa z latarni¹, cudem œwiata
Wzór, wzorzec
Spoina metalowa / Tkanina lub stan w USA
Do³ek z b³otem
Coœ dodatkowego
Osobliwa plotka
Uderzanie d³oni¹
Efekt pracy górnika
Wielbicielka / Borys Szyc
Dziwna prawda
Drapie¿nik z jeziora
Senny zwid
Imiê Schubertha
Wlot kana³u / B. ¿ona B. Pitta
Sztuczny organ
Haft z dziurek
Subtelnoœæ / Lwi przy talencie
Potrawa turecka
Jest ni¹ np. anga¿
Du¿y pokój / Kurosawa
Okala lustro
Kara za grzechy
Przekrój jaja
Krócej ni¿ midi
Andrycz / G³adzi tynk
Idea³y grupy ludzi
Inaczej o kartoflu
Odrêczny szkic terenu
Busola turysty
Johnny z kina
Babiniec szejka
S¹siadka Peru
Sk³adnik bomb
Hodowlana farma
Bia³a na brzozie
Brodzi po bagnie
Decyduj¹ca bitwa
Sentra na szosie

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24

REG

eprasa.pl 5194d067a4